CZYNNOSCI
WOIENNE

PRZEZ

JANA BAKAŁOWICZA

Jngeniera J. K. Méi.
y Geometre przyſięgłego.

w WARSZAWIE
w Drukarni Korpuſu Kadetow Mitzlerowſkiey.
MDCCLXXI.

NAYIASNIEYSZY
PANIE:

WSzyſtkich nie mal piſzących przedemną naymocnieyſzym było uſiłowaniem, albo ziednać dobroczynność Oſob tych, pod ktorych Imienia zaſzczytem

prace ſwoie ſwiatłu poſwięcali, albo okazać wdzięczność ſwiadczonych ſobie łaſk, albo ſię wsławić z wiadomości rzeczy, albo ſtać ſię użytecznemi wſpułeczęſtwu, tak ſcisłym między ſobą ſpoionemu ogniwem, że wzaiemne potrzeby, wzaiemney pomocy y ratunku wymagać ſię zdaią.

Dzieło nínieyſze, ktorego z tych powodow ieſt ſkutkiem, czyliż nie doſyć NAYIASNIEYSZY PANIE *ponowić Ci wyrazy w pierwſzey Kſiąsce ięzykiem Francuſkim wydaney zamknięte?*

Obſypałeś mnie NAYIASNIEYSZY PANIE *Dobro-*

dziey-

dzieyſtwy ſwemi nad zamiar com zasłużył, y zasłużyć mogę, nad wſzelkę ſpoſobność okazania Ci doſtateczney wdzięczności; Prawem więc nayrzeczewiſtſzych obowiąſkow na wypłacenie ſię przynaymiey po części z tego com winiem, Auktorowi, y że rzekę Stworcy geniuſzu mego (przez łożenie ſzczodrobliwe na edukacyą moią) słabe te o ſztuce Woienney ofiaruię myśli.

Ani ia tu na uſprawiedliwienie pobudek moich przywodzić będę przyczyn iakich. W biegu natury ſamey znaydzieſz ie NAYIASNIEYSZY PANIE, *że*

że z kąd co ſwoy początek bierże, tam mieć y koniec powinno.

Gdy mi raczyſz WASZA KROLEWSKA MOSC ſtatecznych nie ublizać względow, tego dobrocią ſwoią zaſzczycać będzieſz, ktory żyć nie chce, tylko dla tego, aby dał dowod wieczno-trwałych obowiąskow, ktory tak umrzeć pragnie, aby mu smierc była ſwiadectwem nieſkażoney nigdy wdzięczności.

WASZEY KROLEWSKIEY MOSCI
PANA MEGO MIŁOSCIWEGO

wierny poddany
Jan Bakałowicz.

PRZEDMOWA.

Kto zechce czytać tę Xiążkę, niech mi wybaczy niedostatki wymowy, więcey albowiem starałem się być użytecznym, niż okazałym, y więcey przed się wziętey rzeczy pragnołem wyłuszczyć grunt y istotę, niż gładkim pisania przypodobać się stylem. Komu czasu wystarcza na wyszukanie słodszych, przyiemnieyszych, y powabnieyszych w kształtnym ubarwieniu zdania swego wynalazków; niech niemi smak Czytelnika łechce,

dla

dla mnie chcącego rzeczywiście służyć Oyczyznie moiey za mało czasu było dawać sobie takową zabawę. O Oyczyzno moia nie mam coć więcey poświęcić nad życie krotkie y upłynne! dał by mi Bog, ażebym wszystkie iego chwile złożył na łonie twoim! przyimi wdzięcznie to nayuroczystsze z gruntu serca pochodzące przyrzeczenie.

ROZ-

ROZDZIAŁ I.

O Woynie y potrzebie uczenia ſię Theoryi.

Woyna według Grociuſza ieſt rzeczewiſtą między Potęciami kłutnią, ktorą moc a pod czas ſam odgłos oręża rozſądza. Według Montekukulego, ieſt czynnością dwoch woyſk przeciwnych, ktore uſiłuią wſzelkiemi ſpoſobami niſzczyć ſiebie wzaiemnie, y na ſtrone ſwoie nakłonić zwycięſtwo. Folliard woienney treść nauki zakłada na przezornych y rozumnych wynalazkach

do osłabienia, pokonania, y zniszczenia nieprzyiacioł. Ubiegaiącemu się o zwycięstwo Wodzowi nie dość iest liczne w pole wyprowadzać Woyska, trzeba ieszcze umieć onym mądrze rządzić, y sił pod sprawą swoią zostaiących według okoliczności zażyć, czego nikt otrzymać nie może, kto Theoryi albo nauki zołnierskiego rzemiosła nie nauczył się, albo przynaymniey woyny uważnie nie toczył. Woyna bowiem rownie iak wszystkie insze nauki wyzwolone y rękodzielne ma swoie początki y reguły, ktore koniecznie zupełnie trzeba znać. Wszzstkie sztuki y nauki doskonalą się (mowi Wegecyus) cwiczeniem się w nich, a ieżeli ta prawda znayduie mieysce w małych rzeczach, tym bardziey w głownieyszych y wielkiey wagi powinna znaydować; Ktoż powątpiewa (mowi daley) ażeby sztuka woienna niebyła naypierwsza między wszystkiemi? gdyz przez nią wolność

się

ſię ocala, Urzędy y godności nie nadwerężaią ſię, Prowincye Xięſtwa y Kroleſtwa utrzymuią ſię y ubeſpieczaią; Ta to ieſt ſztuka ktorey niegdyś Lacedemonczykowie a potym Rzymianie przed wſzyſtkiemi inſzemi umiejętnościami przodkowanie dawali, y ſłuſznie, bo ona zachowuie życie obywatelow, wytępia nieprzyiacioł, nayznakomitſze Narodom przynoſi pożytki.

Nauka tak wielkiey ſztuki powinna być, mowi Folliard, naypierwſzą Panow y Xiążąt zabawą. Nad urząd woiuiącego Generała, gdy go umie zażyć mądrze, dowcipnie, y odważnie na uſługi Pana y Oyczyzny ſwoiey nic nie maſz okazalſzego; Jeſt że ſtan (pyta ſię Kommentarz Polibiuſza) Ktoryby potrafił zrownać oſobę prywatną z Monarchą? ieden ſzczegulnie tylko woienny ma ten dla ſiebie zyſk; Więc niemaſz ani dzielnieyſzey pobudki do nabycia chwały

ani ſpoſobu ſkutecznieyſzego do pozyſkania ſławy y popiſania ſię nad woyne, y oney doſkonałą umieiętność. Początki y reguły woienne, to ieſt: Theorya nabyta być nie może tylko z Fortifikacyi (*) a potym z uwag uczynionych nad potyczkami w rożnych czaſiech od doſkonałych Generałow odprawionemi.

Thucidydes bacznie ſądzi że owa ſławna woyna Peloponeſka pomnożyła w Grekach doſwiadczenie y biegłość w ſztuce woienny, będąc bowiem często przerwaną y znowu odnowioną, ſprawiła że każdy ſtarał ſię z wielką uſilnością poprawić błędy, ktore w przeſzłuch woynach poſtrzegł lub popełnił.

Widziemy więc że nabyta doſkonale Theorya czyni ſpoſobnym do boiu zołnierza, y daie mu ſwiatło rozeznać błędy między woiuiącemu, a o-
raz

(a) *Patrz*: Recherche ſur l' art militaire, ou application de la Fortification á la Tactique,

raż ſprawia że z małą liczbą woyſka pognębia mocnieyſzego nieprzyiaciela. Zaiſte nie liczba to wielka ktora ſprawuie pomyslny los woyny, ale doſkonałość Wodza, a potym dobre wycwiczenie, ſworność y poſłuſzeńſtwo woyſka; Z tąd to pochodzi że Grecy wynalezli ſpoſob z ſzczupłą garſtką triumfować nad wielkiemi Perſow Woyſkami, tak ſławna owa Xenophona reytyrada czyli ucieczka w dziſięciu tylko tyſięcy żołnierzy, chociaſz wprawdzie w małey liczbie w poſrod Państwa Perſkiego maiąc bliſko trzyſta mil do cofania ſię, iednakże nie zoſtał nadweręzony przez mnogość woyſka Artaxerxesa, potrafił przezwyciężyć wſzyſtkie trudności ktore ſię mu mogły tylko przytrafić w ciągnioniu, przez odwagę pomiarkowaną y ſamę doſkonałość. Przykład ten tym bardziey nas utwierdzić powinien, że to nie liczba wygrywa, alę biegłość w ſztuca woienney, ktorey ie-

dni

dni łatwiey, drudzy trudniey nabywaią; Jeżeli bowiem człowiek nieurodził się do woyny (mowi Maurycy Xiąże Saſki) a przytym nie wielkiey przykłada pilności do wydoſkonalenia się, nigdy nie może być nawet pomiernym Generałem, applikacya bowiem proſtuie, oſwieca y wydoſkonala człowieka, ale nigdy uczynić nie może zupełnym żołnierzem, bo to ieſt dzieło ſzczegulne natury z tym wſzyſtkim choćby nieba właściwie przeznaczyły kogo na żołnierza, a ten nie ſtarał się polerować daru ſwego przez naukę nie trzeba ſpodziewać się (mowi Folliard) ażeby Bog wlał w niego doſkonałość woiowania. Nie można nabyć ſpoſobu mądrego woiowania tylko przez naukę y praktykę, ale praktyka ſama bez Theoryi nie może dać wiadomości zupełnych y doſkonałych, potrzeba koniecznie ażeby była utrzymana y wzmocniona przez ſwiatło Theoryi; De Puyſegur zdaie

się

ſię toż ſama twierdzić, gdy mowi: każdy ktory przez dobre początki y reguły nabył ſpoſobu woiowania y nauczył ſię Fortyfikacyi, attaku y bronienia, ten nie rownie mniey pod czas Woyny utraca zołnierzy, od tego ktory niemaiąc ſwiatła Theorycznego znaydował ſię przez długi czas pod czas woyny, y zwazał wſzyſtkie potyczki y batalje, na ktorych tylko mogł być przytomny.

Rzecz pewna że uczyć ſię ſpoſobu woiowania, potrzeba wiele czaſu, pracy y applikacyi, a nie tak iak niektorzy twierdzą, chcąc uniknąć trudności uczenia ſię; że theorya mniey ieſt potrzebna, y że praktyka ſama wydoſkonalic może w ſztuce woienney; mylą ſię bardzo ci, ktorzy ſą takowego zdania, bo ieżeli potrzeba ażeby Officier widział to wſzyſto co powinien umieć, rzecz ieſt prawie nie podobna, a za tym wydoſkonalić ſię we wſzyſtkich ſztukach woiennych

nie

nie może, gdy bowiem ieſt zażyty podczas woyny, nie widzi tylko obroty niektore woyſka przy ktorym znayduie ſię, inſze zaś chociaſz wcale odmienne wiadome mu być nie mogą, ponieważ razem na każdym miescu znaydywać ſię nie może; Ale daymy to że na wſzyſtko pilne rzucał oko, y miał tyle czaſu y przytomności, że naymnieyſzą rzecz zważać potrafił, iakże iednak może wiedzieć przyczynę rożnych odmienności woiennych, ieżeli przez reguły żadnych nie nabył początkow, ktoreby go w tym punkcie oswiecić y ułatwić trudność niewiadomości potrafiły? Y z tąd to pochodzi, że chociaſz Officier wiek ſwoy cały ſtrawił przy woyſku, y znaydywał ſię w rożnych potrzebach, iednakze nic wcale nie umi, ani ieſt zdolnym komenderować woyſkiem, y iaką rzecz wielką przed ſię wziąść, a tym bardziey ſzczęśliwie ią do ſkutku przyprowa-

dzić

dzić, Experyencya bowiem, ktorą mogł mieć nauczyła go muyſztry y innych drobnych rzeczy a tych zawſze łatwo y wſzędzie można nabyć y rzecz prawie nie podobna ieſt, ażeby ich nieumiał, ile że w codzieńnym mu ſą używaniu; Ta część ſztuki woienney chociaż wprawdzie potrzebna, y czyni partykularnemu Officierowi honor, ieżeli ią zachowuie z iak naywiękſzym ſtaraniem, z tym wſzyſtkim nazwać ſię nie może nauką woienną, ieſt to iakaś część (naywięcey gdy powiem) z naymnieyſzych początkow ſłużących do nauk woiennych.

Znayduią ſię niektory że lubo nieganią Theoryi, iednakże powiadaią że praktyka ieſt potrzebnieyſza, y ſą u ſiebie wyperſwadowani, że nauka, ſpekulacya, y czerpanie z dzieiow wielu ſławnych Generałow nie może człeka uczynić dobrym zołnierzem; Mylą ſię y ci ktorzy podobnego ſą zdania y pokazuią po ſobie że bardzo ſzczupłe

maią

maią ſwiatło Hiſtoryi, ponieważ wiadomość tey łatwo by ich przekonała; A iakże to Alexander, Cyrus, Pyrrhus, Scipion y innych tak wielu ſławnych wodzow nie maiąc żadney experyencyi mogli tryumfować nad nieprzyiaciołami ſwemi, ieżeli nie przez naukę y theoryą, w ktorey mocno wycwiczeni byli? ale na co nam dawnieyſze przytaczać przykłady, kiedy toż ſamo za teraznieyſzych widziec możemy wiekow.

Przodkowie naſi ktorzy byli tak ſławni y doſkonali w ſztuce woienney, iak my dziſiay być lepiey nie możemy, y ktoży ſłuſznie naſzemi nauczycielami nazwać ſię mogą, byli przeſwiadczeni o potrzebie uczenia ſię Theoryi y niewyſtarczeniu ſamey praktyki, dłatego tedy fundowali ſzkoły publiczne, gdzie uczono z reguł y dawano początki ſztuk woiennych; W tych zaś Państwach gdzie publiczne nie były Akademie, hiſtorya

nas

nas naucza, że się znaydywali sławni Nauczyciele, ktorzy demonstrowali methodice wszystkie początki woienne; Y tym to sposobem Grecy y Rzymianie w pośrod pokoiu uczyli się y sposobili się do woyny; Xantipe y Gylippe obydwa prości zołnierze, po wycwiczeniu się w spomnionych szkołach dystyngwowali się nad podziw znacznie, pierwszy przez Batalią de Tunis przeciw Regulusowi w Afryce; Drugi przez uwolnienie Syrakuzy.

Oczywista tedy rzecz iest, ażeby przez naukę nabywać theoryi woienney, ktora iest potrzebnieysza nad praktykę, bo ta sama może chcącego doskonałym uczynić zołnierzem, a to tym sposobem: Starać się trzeba nayprzod powziąść dobre początki y fundamenta w sztuce woienney, te potym kombinować z akcyami naysławnieyszych wodzow tak teraznieyszych iako y dawnicyszych, obserwować oraz y szukać przyczyn ich czynności y postę-

poſtępkow woiennych, na koniec wydoſkonaliwſzy ſię zupełnie w Theoryi trzeba udać ſię do praktyki, ażeby można poznać ieżeli demonſtracya, ktora theoryą wzmacnia, ieſt nieomylna, oczywiſta, y gruntowna; Ażeby zaś można mieć praktyke nie potrzeba woyny, nabyć iey każdy potrafi pod czas pokoiu, bez żadnego woyſka tym naſtępuiącym ſpoſobem: Odryſować trzeba na papierze ruſzenie y obroty woyſką zkombinowane y roſtrząsnione iak naydoſkonaley, to zrobiwſzy wyiść w pole, y zwazać na mieyſcu rożne właśności ziemi, do czego ſą ſpoſobnieyſze czyli do obrony czyli też do attaku; potym w imaginacyi ulokować woyſko, uſzykować do batalyi, y okopać według roznych grontownych reguł Fortyfikacyi, iakie tylko w podobney ſituacyi mogły być zażyte; Na koniec ſupponować nieprzyiaciela przytomnego, zażywaiącego wſzelkich ſpoſobow,

ſztuk,

ſztuk, y wybiegow woiennych, ktoremu ſię ſtawić mężnie, broniąc ſię ſpoſobami nayzdrowſzemi y nayzdolnieyſzemi dla zatrzymania iego natarczywości, zażywaiąc kontrmarſzow, ſztuk y wybiegow wzaiemnie woiennych &c. Y tym to ſpoſobem Philopemen, ow ſławny Grecki zołnierz nabył wſzyſtkich wiadomości woiennych, tak dalece że za iednym rzuceniem oka, rozeznał awantaż czyli pożytek, lub dezawantaż czyli ſzkodę każdey ſytuacyi, y ſpoſobne mieyſze na oboż bądź w ſwoim lub nieprzyiacielſkim kraiu. Tymże ſamym ſpoſobem Xenophon y Cyrus poſtępowali we wſzyſtkich ſwoich podrożach, co krok prawie zaſtanowiali ſię y czynili rożne obſerwacye, zadawali ſobie problemata woienne, y ſtarali ſię ie ułacwiać, y nie przez mappy Geograficzne nabywali wiadomości położenia kraiu w ktorym mieli toczyć woynę, ale ſtarali ſię własnemi

oglądać

oglądać oczyma y poznać ſytuacyą gor, dołow, wąwozow, rzek, bagniſk, iezior &c. Informowali ſię oraz od ludzi kraiowych o przypadkowych rzeczach, iako to o wzbraniu wod &c. &c. Z takowey tedy powziętey wiadomości formowali dopiero proiekta y regulowali wſzyſtkie operacye, tak ſłużące do attaku iako do obrony; Starali ſię nayprzod ci dwa ſławni zołnierze poznać pryncypalnieyſze rzeczy kraiu, w ktorym miało być theatrum woyny, a potym dopiero ſzukali ſpoſobow, ażeby y mnieyſze były im iak naydoſkonaley wiadome, y przez ten to poſtępek tak mądry, przyſzli do tak wielkiego ſtopnia ſławy, y zaſłużyli ſobie na nieſmiertelną pamiątkę. Dobra to ieſt rzecz poradzić ſię czaſem mappy, ale na naydoſkonalſzey ile Geograficzney niemożna ſię zupełnie fundować (iako w inſzym mieyścu dam tego dowody) trzeba koniecznie przeyrzeć kray, y kombinować rzeczy ſa-

memu

memu, bo powierzchowność ziemi, za kilka lub kilkanaście lat może ſię mocno odmienić, y tak gdzie był las, może być czyſte pole, gdzie bagniſko, tam ſucha łąka; a nawet y brody w rzekach odmieniaią ſwoie mieyſca, y tak tedy ſytuacya nie ieſt więcey ta, ktora była przed kilkoma lub kilkonaſtą laty.

Zołnierz chcący być użytecznym oyczyznie, uſtawicznie ſzuka ſpoſobu wydoſkonalenia ſię, przyucza oko do poznania odległości, probuie krokiem dla doſwiadczenia prawdy, a gdzie nie może tam zażywa ſpoſobow Geometrycznych lub Trygonometrycznych, y gdy częſto powtarza podobne praktyki, przyucza tak oko ſwoie, że rzuciwſzy nim, trafia, y wſzyſtko zgadywa; Otoż tedy ieżeli w domu y polu ſtara ſię cwiczyć przez podobne ſpoſoby, ieżeli zażywa czaſu pod czas pokoiu dla nabycia y wzmocnienia początkow, dla poznania wynikaią-

cych

cych konſekwencyi y przyczyn, ſłowem: ieżeli myſl całą y rozum obracał na poznanie doſkonale Theoryi y podobney praktyki, moze ſię na ten czas wybornie chlubić, że ieſt ſpoſobnym zadoſyć uczynić funkcyi woienney, y może ſłuſznie ſzukać tego ſzczęścia być użytecznym ſługą Monarſze ſwemu.

To pewna że czaſem azard decyduie w niektorych okolicznosciach woiennych, że mało mamy pewności Fizyczney o ſukceſſie, ale przynaymniey wſzyſtkie pewności moralne ſą na ſtrone zołnierza cwiczącego ſię y gotuiącego ſię do boiu.

Przydać tu ieſzcze należy z theoryi ieſt to rzecz nayprzyzwoitſza wodzom y każdemu z Officierow, ktory chce ſię dyſtyngwować pod czas akcyi, y że ieſt teraz potrzebnieyſza y wyciągaiąca większego cwiczenia niżeli przedtym, nie dla tego a żeby ſpoſob woiowania miał być ſtucznieyſzy y doſkonalſzy,

nałſzy, ale że niemaſz tey łatwości y ſpoſobności; bo pominowſzy owe ſławne Akademie woienne Przodkow naſzych, ich Generałowie przed zaczęńciem Kampanyi uſtanowili między ſobą właśnie za prawo, cwiczyć woyſka ſwoie y wydoſkonalać w iak nayprzyncypalnieyſzych manewrach. Nie tylko nauczali rożnych ſpoſobow y porządkow Batalyi, ale ieſzcze naymnieyſze bagatele tłumaczyli, daiąc poznać w iakim czaſie, w iakiey okoliczności, ten lub ow bardzey ſłużył by obrot, a ten lub ow był by niebeſpieczny; Tym ſpoſobem poſtępowali ſławni w ſtarożytności Wodzowie Annibal, Scypion, y innych wielu, umieli uformować ſobie dobrych zolnierzy y mądrych Officierow, ktorzy zupełnie polegali na nich, y nic ich nie uſtraſzyło, bądz to w cofaniu ſię, przeprawie, obronie y attaku, ponieważ dochodzili przyczyn poſtępku Wodzow ſwoich; Zgoła w ich Woyſku wſzyſtkie pra-

wie następuiące czynności były przewidziane, zkombinowane, y ufundowane na regułach y początkach woiennych. Więc tedy kto chce być doskonałym zołnierzem, y zdolnym na usługi Oyczyzny y Monarchi swego, powinien wszelkich sposobow szukać nabycia theoryi woienney, a ta uczyni go w krotce doskonałym w praktyce, y sposobnym do zasłużenia sobie na nieśmiertelną, sławę.

ROZDZIAŁ II.

O Woynie attakuiącey czyli zaczepney.

Woyna attakuiąca czyli zaczepna, iest to wkroczenie woyska w kray nieprzyiacielski dla zemszczenia się krzywdy swoiey, przez podbićie iakiey części Pańśtwa iego, lub zroynowania kraiu. Ieżeli tedy kray ktory ma

ma być attakowany (mowi de Feuquiere) ieſt opaſany mocnemi Fortecami, trzeba nayprzod ſtarać ſię onych dobyć (ieżeli nie można inſzym ſpoſobem wkroczyć) ażeby wolne uczyniły przeyſcie y ſprawiły naybliżſzą y nayłatwieyſzą drogę ku miaſtu ſtołecznemu, ktoremu ſtarać ſię trzeba ile możności na początku woyny pokazać moc y dzielność woyſka ſwego, ażeby wprowadzić kray cały w boiaźn y przyniewolić nieprzyiaciela do ogołocenia niektorych Forteć pogranicznych dla pilnowania wewnątrz kraiu, a w tym wpaść raptem y nieſpodzianie na Fortece wycięczone z Garnizonu dla otwarcia więcey kraiu nieprzyiacielſkiego; dobywſzy one, ſprowadzić należy nie odwłocznie że ſwoich y założyć w nich magazyny, ażeby można toczyć z większą łatwością woynę. Iak ſię tedy wkroczy z woyſkiem w kray tak głęboko, ile można będzie, zaraz trzeba ſtarać ſię u-

lokować na mieyścu zdrowym, przez swoie położenie mocnym, y sposobnym do furażowania, ażeby się mogły mocne wysyłać podiazdy w tę stronę gdzieby niebespieczno było weyść z całą potęgą, dla dania postrachu y wprowadzenia reszty kraiu w boiaźn. W początkach to naybardziey trzeba być pilnym czyłym, y pracuiącym około wykonania rożnych proiektow dobrże ułożonych, y starać się ażeby można iaką część przynaymniey utrzymać Woyska expensem nieprzyiaciela, y zroynować Prowincye w ktorych mogłby zgromadzić y zmocnić siły swoie. Iedna Batalia (mowi de Feuquiere.) przezornie na początku woyny wydana, częstokroć decyduie sukcessem; nie trzeba tedy zastanawiać się ieżeli się poda pomyślna pora korzystać z złego postępku nieprzyiaciela. Zaiste niech będzie iaki chce los szczęścia batalyi, iednakże zdaie się, że iey unikać na początku woyny

nie

nie przynalezałoby, ale bardziey szukać okazyi spotkania się, bo mowi Montekukuli; Cyl tego ktory woiuie, iest to bić się dla otrzymania zwycięstwa, a ktokolwiek unika starcia się iest dalekim od końca naturalnego woyny; Dosyć widzieliśmy (mowi daley) woyska słabe, pokonać y zwyciężyć mocne, ale nigdy na to niepatrzyliśmy ażeby woysko ktore się zamkneło w okopanym obozie dla uniknienia potyczki, mogło zroynować y zgubić te, ktorego attakuie; Dosyć to iest dla attakuiącego zysku, z wielu attakom ieden tylko dobry wygrać, ażeby został zwycięscą. Batalia wygrana uszczęśliwia y czyni nadzieie pomyślności dalszey, ieżeli Generał potrafi z niey dobrze korzystać; ale też przegrana pociąga za sobą nieszczęśliwości, ktorych uniknąć rzecz iest dosyć trudna, więc tedy nie trzeba do niey przystępować, tylko z wielką przezornością. Montekukuli ktory

radzi

radzi ſzukać okazyi wydania batalyi na początku woyny, uważa iednak że w materyi tak wielkiey wagi nie grzeſzy ſię dwa razy, y lubo ſię przytrafi iaka niepomyślność, na nic ſię nieprzyda załować po niewczaſie, y ſkładać ſwoy zły poſtępek na tego lub owego, potrzeba lepiey być ſtałym, y mieć przytomność rozumu, ażeby wſzyſtkiemu zadoſyć uczynić, y nie przekładać mruczenie poſpolſtwa nad dobro y całość powſzechne, przynależy ſzukać ſpoſobu, ażeby urwać iaki raz znacznie nieprzyiaciela, ale bez podania na ſztych całego woyſka; bo mocno by ten pobłądził, y małoby miał ſwiatła woiennego, ktory by podał w niebeſpieczeńſtwo woyſko dla iakieyciś małey wygraney.

Co zaś Maurycy Xiąże Saſki ten był wcale przeciwnego zdania, nigdy niechciał przyſtępować do batalyi, a naybardziey na początku woyny; Nic nie gubi (mowi ten ſławny Generał) tak

nie-

nieprzyiaciela, y nieprzyſpieſza końca kłutniom, iako unikaiąc batalyi, częſtę miewać utarczki, urywać go potroſze, a tak przyidzie ten czas, że uchodzić osłabiony będzie muſiał y proſić o zawarcie pokoiu. Zaiſte ſpoſob ten ieſt pewnieyſzy, niżeli pierwſzy, ale oprocz że wyciąga większey doſkonałości y biegłości w Generale; uważać ieſzccze należy, że poſtępuiąc tym ſpoſobem trzeba dłużſzego przeciągu czaſu przyprowadzenia nieprzyiaciela do ſłabych ſił y niezdolności oprzenia ſię, woyna na ten czas ieſt dłuższa, y nie tak prętko decyduie intereſ obie ſtrony ſię ruynuią a nic wielkiego uczynić nie mogą; Dla tego ten ſpoſob woiowania ieſt dobry y ſłużący do woyny bardziey broniącey ſię czyli odporney, ale nie do woyny attakuiącey czyli zaczepney. W imaginacyi odbierać kray bez bicia ſię ieſt to (mowi Montekukuli) proiekt chimeryczny. Woyny Rzymian, ktore były

ły

ły wielkie, a krotko trwały, są dobre do nasladowania, ale te być nie mogą bez batalyi. Puyſegur zdaie ſię iedno rozumieć o bataliach z Maurycym Xięciem Saſkim, mowi on: że batalie ſą to tylko właściwe Generałom, maiącym nie wielkie ſwiatło ſztuki woienney, ktorzy ſię z azardem na los ſzczęścia puſzczaią, ci zaś ktorzy ſą doſkonali, y na ſiłach ſię ſwoich czuią, ſzukaią z preferencyą utarczek bardziey w ktorych mogą utrzymać woyſko przez ſztuke y wybieg woienny. Zaiſte rzecz ieſt pewna, że ieżeli można bez batalyi przywieść do ſkutku ułożone proiekta, była by to wielka nie roſtropność ſzukać okazyi y wydawać ſię w niepewność wygrania, ale znayduią ſię takie okoliczności gdzie uniknąc batalyi nie można, tak naprzykład: gdyby nieprzyiaciel ktory ſię znayduie w pobliſkości woyſka ſpodziewał ſię y oczekiwał znacznego poſiłku, z ktorymby mogł wziąść gorę

nad

nad tobą, gdyby interes Monarchi wyciągał odłączyć iaką część woyſka twego, dla dania ſukurſu Armyi zoſtaiącey w odległey Prowincyi; Gdyby ci żywności brakowało a niemożna by iey doſtać, bez oddalenia przody nieprzyiaciela z mieyſca, ktore opanował; W takich tedy okolicznościach y wielu innych, ktore ſię przytrafiaią pod czas woyny, batalie ſą koniecznie potrzebne. De Turenne, ktory lubo umiał uniknąć, kiedy tego widział potrzebe, iednakże nie mało ich wydał w podobnych okolicznościach, y tym to ſpoſobem z woyſkiem mnieyſzym, brał zawſze gorę nad nieprzyiacielem ſwoim. Obſerwować tylko trzeba za rzecz eſſencyalną w bataliach, ażeby potrafić, utrzymać y mieć ſpoſoby nie dopuſzczenia woyſku tracić odwagi y męznego ſerca, gdy w iakim mieyſcu y części naruſzone zoſtanie. De Polybe mowi: ieſt to dowcip y doſkonałość wielka, utrzy-

trzymać dobrze zaczęty początek podczas akcyi do ſamego końca; Ale ten zaſługuie nierownie na' większą ſławę, ktory w pierwszym natarczywym zazapędzie nieprzyiacielſkim zoſtawszy nadwerężonym, zamiaſt ſtracenia przytomności, męſtwa, y obrotu woiennego, reflektuie ſię nad złym poſtępkiem (ktory przez pomyślność częſtokroć popełnia nieprzyiaciel:) y korzyſta, tak dalece że cały awantaż na ſwoią obraca ſtronę. Częſto ſię wprawdzie przytrafia, że iednym na początku batalyi, fortuna zdaie ſię lawr zwycięſki przynoſić, ale nieſpodzianie potym odmienia ſię y do przeciwney ſtrony przywiązuie ſię; Drugim zaś na początku ſtaie ſię niepomyslną, y przegrano grozi, a ci iednakże przez doſkonałość y mądre poſtępki, tryumfuią na koniec nad nieprzyiacielem, a w ten czas naybardziey kiedy ſię naymniey ſpodziewa. De Polybe daie tego za przykład Batalią de Mantin-

Mantinne wygraną przez Philopemena nad Machanidaſem; Na początku tey Batalyi, woyſko Philopemena było odepchnięte y iuż poczęści zmieſzane, ale ten ſławny Wodz nic ſię nie zatrwożał y nie tracił nadzieie, ale zawſze ſpodziewał ſię loſu pomyslnego, umiał on poradzić y zapobieć nieporządkowi, ktory ſię ſtał w woyſku iego, y wynalazł na koniec ſpoſob otrzymania zwycięſtwa zupełnego, w ktorym ſamego nawet Machanidaſa położył trupem. Podobnyſz przykład mamy z batalyi de Nordlingue(*) y z wielu innych. Więc tedy nie doſyć ieſt mieć pomyslny początek, trzeba ieſzcze ſtarać ſię o takiſz koniec, ażeby można zupełnym byc zwycięſcą; Woyſko bowiem pobite nie ieſt zawſze beż ſrzodkow y ſpoſobow pod Wodzem czułym y doſkonałym; nie ieſt to ieſzcze zupełnie zruynowane y zniſzczone (mowi de Folliard) że

opuſciło

(*) *patrz:* dans les memoires de Mſr. de Turenne.

opuściło plac batalyi, utraciło artylleryą y equipaże; Ci ktorzy uciekaią przez pole nie są umarli, a chociasz uciekaią, są zwyciężeni, y widzą się prawie być pod nogami nieprzyiaciela swego, częstokroć iednakże przytrafia się, że się w krotce podnoszą y opamiętywaią, a tak tedy ieżeli zwyciężca zasypia na łonie zwycięstwa, podaie się w niebeśpieczenstwo być wzaiemnie zgubionym y zniszczonym, bo może nieprzyiaciel zgrommadziwszy y podniosszy reszte sił swoich, wpaść nie spodzianie na niego, y pierwszy awantaż na swoie nakierować strone.

Nakoniec zostaię mi tu ieszcze namienić co się tycze woyny attakuiącey czyli zaczepney, że ta ten dla siebie ma naywiększy zysk, że można utrzymać woysko prawie całe expensem nieprzyiaciela, y dla tego to iest mniey kosztuiąca od woyny broniącey się czyli odporney, gdzie trzeba w swoim

kraiu

kraiu żyć, y za swoie pieniądze utrzymywać woysko. Leopold Cesarz skarzył się raz (mowi de Santa Crux) przed swoim Generałem Walstein, że niewiedział zkąd by miał dostać pieniędzy na zapłacenie woysku; ten mu odpowiedział: nie widzę ia inszego sposobu iako zrekrutować drugie tylo woyska ile masz Cesarzu; A iakże utrzymać potrafię [rzecze Cesarz] sto tysięcy, ieżeli pięciudziesiąt nie mogę, na co Walstein: Piędziesiąt tysięcy musi żyć w kraiu twoim, ale sto będzie żyło w nieprzyiacielskim. Xiąże d'Orange mowi że ten ktory prowadzi woynę attakuiącą czyli zaczepną, może w nieszczęściu udać się do kraiu swego, ktory żadnych nieponiosszy przykrości y ciężarow woiennych, utrzymać przez długi czas potrafi woysko; Ten zaś ktory w swoim kraiu bronić się musi, bardzo wielkiey pomyślności trzebaby dla niego ażeby mogł z nieprzyiacielskiego ciągnąć żywność

wnośé kraiu; bo ſię trzymaiąc zawſze na oſtrożności chcąc ſię bronić y nie dopuſzczać uſtawiczney ſzkody, niemoże nic przed ſię wziąść, dosyc to ieſt dla niego y bardzo wiele ieżeli potrafi utrzymać w całości to wſzyſtko, co przedtym poſiadał; attakujący zaś więcey ma dla ſiebie zyſku y większą łatwość do korzyſtania w kraiu będąc nieprzyiacielſkim.

ROZDZIAŁ III.

O Woynie broniącey ſię czyli odporney.

Woyna broniąca ſię czyli odporna, ieſt to oprzenie ſię nieprzyiacielowi w kraczaiącemu w kray dla zruynowania lub podbicia y ſtanowienia w nim praw ſwoich y pokazania mocy; A ta ieſt nie rownie trudnieyſza, y większey doſkonałości w akcyach, przytomności

tomności w postępkach, wybiegow y obrotow w rożnych okolicznościach wyciągaiąca od attakuiącey czyli zaczepney; Bo ten ktory attakuie, chociasz się mu przytrafi pomyślney pory uchibić y wczym pobłądzić, łatwiey mu iest powetować y nadgrodzić opieszałości przez tysiączne proiekta, ktore rządząc się zdrowym rozumem uformować może, y przywieść ie do skutku, ile maiąc ten zysk dla siebie, że znayduiąc się w kraiu nieprzyiacielskim a zastaniaiąc od klęski swoy własny, odważniey natrzeć, beśpieczniey uderzyć, y częściey urywać, pokusić się może; Ten zaś ktory się broni w kraiu swoim, niech tylko iak naymniey pobłądzi, o iużci śmiertelna iest dla niego rana, zaraz do niepomyślności iak naymnieyszey przywiązuie się boiaźn, a tak ta iest przyczyną dopełnienia wszelkiego nieszczęścia; Y dla tego to mowi de Feuquiere, że rzecz trudna iest przepisać y podać maxymy

generalne

generalne tyczące się woyny odporney, ponieważ ta cała zawisła na wielkiey rostropnośei y przezornym dochodzeniu przyszłych rzeczy; to tylko powiedzieć można, że albo była w cale nieprzeyrzana y nagła, albo że była przeyrzana ale pozno; Co się tycze pierwszego, trzeba starać się ochraniać iak naybardziey garstkę woyska swego, Piechote osadzić w tych tylko Fortecach, ktore są naypotrzebnieysze, a mogłyby być attakowane, ktore zaś pod czas przeciągu woyny byłyby łatwe do dobycia, albo żeby z wielką cięszkością przyszło nieprzyiacielowi w nich się utrzymywać, takie nie iuż piechotą wycwiczoną y sposobną do boiu, ale inwalidami dla oka bardziey, niżeli dla bronienia się osadzić; Jazdę zas ulokować w polu, tak iednak, ażeby w potrzebie mogła się reyterować beśpiecznie; iey powinność będzie starać się przeszkadzać y przesladować Konwoie nieprzyiacielskie, Oraz nie

do-

dopuſzczać odłączać ſię żołnierzow od woyſka, ktorżyby mogli przez naiezdzania, y przykrości uſtawicznie czynione obywatelom, kray cały wprowadzić w trwogę y boiazń.

Z tych Prowincyi w ktorych by nieprzyiaciel mogł doſtawſzy ſię beśpiecznym być y założyć ſwoie mieſzkanie, wſzyſtkie żywności y co tylko zdać ſię może do woyny, poſciągać do Forteć y mieyść beśpiecznych, czego zaś ſprowadzić nie można, popalić y w niwecz obrocić, ażeby przez to umnieyſzyć nieprzyiacielowi żywności, y wprowadzić go w niedoſtatek potrzeb woiennych. Chociaż w prawdzie ieſt to rzecz przykra y nieznośna ruynować kray ſwoy właśny, ſtawać ſię mu nieiako tyrannem, z tym wſzyſtkim w podobney okoliczności obeyść ſię bez tego żadną miarą nie można, y owſzem każdy Wodz ſtarać ſię powinien, ażeby iego rozkaz podobny iak nayprędzey y nayoſtrzey

 był

był wypełniony, bo mowi ow sławny le Duc de Rohan, lepiey iest zachować dla siebie kray zruynowany, niżeli cały dla nieprzyiaciela. Jest to maxyma; że żadne dobro publiczne, nie może być beż iakiey krzywdy dla osob partykularnych; Dla tego Monarcha niemoże być nigdy wolnym od niebeśpieczenstwa ieżeli zechce wszystkim dogodzić y przypodobać się; Naywiększe y nam właściwe błędy, ktore popełniamy pod czas woyny względem materyi stanu, pochodzą, że się daiemy uwieść przez łagodność y dobroć serca, żałuiemy mocno tego potym, ale iuż zapobieć y poradzić więcey temu nie możemy.

Co się tycze drugiego (to iest: że lubo była woyna przewidziana ale pozno) starać się trzeba iak nayprędzey wzmocnić siły swoie, przez zaciągnienie nowego woyska, ktore złączywszy y pomieszawszy z dawnym, osadzić należy y zamknąc mieysca nayzdolniey-

sze

ſze y nayłatwieyſze do wolnego w kray weyścia. Oraz napełniać magazyny rożnemi prowiantami tak co do życia iako do woyny, y lokować ie w mieyſcach beśpiecznych y mniey wyſtawionych natarczywosci nieprzyiacielſkiey. Na koniec ſtarać ſię przezornie pilnie y czuło, ażeby niebyć znienacka y nieſpodzianie napadnionym, dla tego potrzeba dobrze zważać, y roſtrząſać zamyſły nieprzyiacielſkie, a oraz zażywać wſzelkiey induſtryi, ktore tylko doſkonałość ſztuki woienney,y wiadomość zupełna położenia kraiu, mogą podać, dla zatrzymania krokow nieprzyiacielſkich, y niedopuſzczenia mu w targnienia; Lecz ieżeliby niemożna żadną miarą zatrzymać y zabronić nieprzyiacielowi weyscia dla mocnych y wielkich ſił iego, a zatym rzecz niebeśpieczna by była przyſtąpić da iakiey batalyi, o toż na ten czas trzeba iey unikać przez wſzelkie ſpoſoby a ſtarać ſię (iak

czynił Fąbius Maximus) urywkami go gnębić, furażow y żywności niedopuſzczać, y tak po troſze ruynować woyſko iego, trzymaiąc ſię w mieyſcach mocnych y beśpiecznych, gdzieby niebyło przyczyny obawiania ſię mocy y ſrogości nieprzyiacielſkiey. Słowem umikać y uchodzić (iak mowi de Folliard wſzyſtkich okazyi, ktoreby przyniewolić mogły do przyſtąpienia do wielkiey iakiey akcyi (gdzie więkſza liczba y mocnieyſze ſiły mogły by wziąść gore) a ſzukać tych, przez ktoreby położenie kraiu za naś woiuiąc, dopomagało nam do łatwieyſzego oſłabienia y zruynowania woyſka nieprzyiacielſkiego.

ROZDZIAŁ IV.

O Poznaniu Położenia Kraiu, w ktorym ma ſię toczyć Woyna.

Chcąc poznać Generał położenie kraiu w ktorym ma woiować, powinien

winien ſtarać ſię o iak naydoſkonalſzą mappe, iey uczyć ſię, czyli bardziey ulokować w pamięci wſzyſtkie gory, laſy, błota, bagna, ieźiora, rzeki &c. wczym będąc zupełnie oſwiecony, roſtrząſać daley Mappe powinien y zważać ſytuacye pryncypalnieyſzych drogy miaſt, oraz ieżeli mogą być ſpoſobne do obrony, ufortyfikowawſzy ie nieco, y wiele potrzebaby woyſka dla utrzymania, albo ieżeliby ie nieprzyiaciel opanował, z kądby attakować przynależało, ażeby łatwey dobyć można; Powziowſzy tedy te y tym podobne wiadomości, ma ſię ieſzcze ſtarać o Plany wſzyſtkich Fortec iak naydoſkonalſze, dla poznania ktora ſtrona ieſt naymocnieſza, a ktora nayſłabſza, ażeby gdy przyidzie do attaku mogł mieć oczy otwarte. Ma ſię oraz informować o kurſie y ſpadku rzek, w ktorym mieściu ſą brody, y ieżeli na wioſne nie zbyt wylewaią, lubteż ieżeli nie opadaią y niewyſychaią w

lecie

lecie y októrym czaſie; toż ſamo ma ſię rozumieć o błotach y pryncypalnieyſzych ieżiorach. Także powinien dyſtyngwować Prowincye urodzayne od nieurodzaynych, y zważyć iakie marſze mogło by nieprzyiacielſkie a iakie iego woyſko czynić, ciągnąć od iednego do drugiego miaſta; y ktoreby mieyſca w marſzu beſpieczne do lokowania ſię, a ktore niebeśpieczne były; Te tedy wſzyſtkie uwagi y tym podobne każdy przezorny Wodz mieć powinien, a tak latwiey mu będzie wſzedlizy do kraiu, poznać go doſtonale, ile gdyby był płaſzczyſty y nieokryty gorami, bo inaczey więcey trudności zażyć przyiſzłoby mu y należyć będzie, ażeby dla powżienćia zupełnieyſzey wiadomości ſytuacyi podobnego kraiu ſtarał ſię ſam w nim być, yoglądać naywyſzę gory, maiąc mappę w ręku dla kombinowania y zważenia lepſzego. Będzie oraz muſiał o wſzyſtkich drogach informo-

wać

wać się, ażeby wiedział nie tylko w wielu kolomnach mogłby ciągnąć, ale ieszcze dla uformowania proiektu, y widzenia ktorą drogą możnaby przyiść y attakować oboż nieprzyiacielski, gdyby był ulokowany w iakiey okolicy, albo iakim sposobem możnaby nadpocząc woyska iego, gdyby odmieniał pozycye mieysca. Starać się także będzie mu należyć, o poznanie sytuacyi sposobney dla założenia obozu, y ktoraby mogła przynieść ieżeli nie naturalną obrone, to przynaymniey zdolną ażeby można w czasie potrzeby oprzeć y bronić się z zyskiem natarczywościom zawziętego nieprzyiaciela; Jako oraz niemniey zważyc powinien będzie mieysca sposobne do utarczek, Batalyi &c. ulokowania poczt y Batteryi &c. Tego tedy wszystkiego powinność Generała będzie zupełną powziąść wiadomość, ażeby mogł formować zdrowe przedsięwziencia, y wsystkie operacye, ktore będzie miał

do

do czynienia z nieprzyiacielem pomyślnie utrzymać. Jeſt to materya wielkiey wagi, zaſypiać oney niepotrzeba, los albowiem ſzczęścia, dobrego mienia y całości Państwa na niey prawie polega.

ROZDZIAŁ V.

O Poznaniu awantażu czyli zyſku lub ſtraty w partykularności mieysca każdego.

Poznanie położenia partykularnego mieyſca, dwoiako ma ſię rozumieć, raz pomiarkowaniem iak wiele woyſka pomieścić ſię może na gruncie, drugi raz rozeznaniem awantażu lub ſtraty. Pierwſze nabywa ſię z uſtawiczney praktyki, tak całece że można przyzwyczaić ſię za iednym tylko weyrzeniem zgadnąć rozległość gruntu, a za tym iak wielka liczba woyſka pomieścić mogła by ſię. Druga nabyć ſię

nie

nie może tylko przez doſkonałość w Fortyfikacyi ; ta to łatwość ſprawuie poznania awantażu lub ſtraty każdey ſytuacyi y mieyſca. Doſkonały Wodz będzie umiał zażyć na dobre naymnieyſzego pagorka, wody, laſu, bagna &c. gdy zawſze przed oczyma mieć będzie reguły Fortyfikacyi; Y tak między dobrym naylepſze, a między złym mierne łatwo rozeznać potrafi mieyſce; Jedno dobre rzucenie oka na woyſko nieprzyiacielſkie, ſprawi, że ſądzić będzie mogł o iego złym lub dobrym porządku, uſzykowaniu y obraniu mieyſca, a za tym wiedzieć może, z kąd naybardziey niepomyślności ma dla ſiebie obawiać ſię; ſtara ſię więc wcześnie zapobiedz złemu, ażeby potym niezaſłużył ſobie na wielką nie ſławe. Zgoła ile ſłyſzemy y czytamy o wygranych potyczkach, zawſze położenie dobre mieyſca było przyczyną ukoronowania zwycięſtwa, ktore doſkonały

nały Wodz umiał obrać na fundamencie gruntownych początkow y reguł Fortyfikacyi.

ROZDZIAŁ VI.
O Szpiegach.

Ow sławny Generał de Montekukuli mawiał: że szpiegi, są to oczy Wodzow, ktoremi z daleka widzieć można postępki, y dalsze zamysły woyska nieprzyiacielskiego, zaiste przyznać trzeba, że Wodz beż szpiegow iest w niektorych okolicznościach, iak ciało beż duszy, bo nie dosyć iest dochodzić y wnosić sobie, że tak a nie inaczey przynależy nieprzyiacielowi postępować dla tych lub inszych przyczyn, trzeba ieszcze być przekonanym y upewnionym od kogoś, że w samey rzeczy tak a nie inaczey uczyni; ale pytam się iakże zgadnąc, przez cud,

to

to iuż mineły tę czasy ; O toż trzeba zażywać szpiegow, ci ażeby byli wierni, pieniędzy dla nich żałować nie potrzeba, ktorzy nie powinni się znać między sobą y być rożnego gatunku, iedni ktorzyby się kupiectwem y przedażo bawić; drudzy ktorzyby w kompaniach, y mieyscach uczciwych mieścić się mogli. Bywaią czasem szpiegi, ktorzy dwom stronom służą, iedney rzetelnie, drugą omylaiąc nieznacznie; Szpieg Gabinetowy trudny iest wprawdzie ale arcypożyteczny ; Generał de Luxembourg przekupiwszy sekretarza Krola Angielskiego, odbierał zawsze wszelkie rosporządzenia , y wiedział o zamysłach tego Dworu , tylko to nienieszczęście było dla niego, że odkrywszy Krol podstęp tak wielki, rozkazał zdraycy pisać do Generała de Luxembourg przeciwnie, a tym sposobem o mały kęs co nie zgubił całey armyi woyska Francuskiego. Xiąże Eugeniusz podobniesz przez długi czaś płacił

Poczt-

Pocztmayſtrowi Werſalſkiemu, ktory po otwarciu liſtow, y wyczytaniu ordynanſow ode Dworu danych Generałom ſwoim nieomieſzkał kopią zaſyłać Xięciu, o czym ten zawſze prętſzą odbierał wiadomość, niżeli Generałowie woyſka Francuſkiego. Krol Pruſki ſławny dziſieyſzy zołnierz, niemogąc mieć żadney wiadomości o czynnościach y zamyſłach nieprzyiaciela ſwego, umyślił wyſłać iednego z bogatych kupcow, ktory miał żone y dzieci, temu tedy przydawſzy człeka poſiadaiącego ięzyk kraiowy, przykazał pod utratą fortuny, żony, y dzieci, ażeby iechał do obozu nieprzyiacielſkiego pod pretextem gwałtu y ſzkody ſobie uczynioney od woyſka, co ſpełniwſzy kupiec, a powziąwſzy iakożkolwiek wiadomość powrocił, y uwiadomił Monarche ſwego.

Na koniec obſerwować należy, y mieć to za maxime, że lubo zawſze prawie wiadomości nabywać trzeba

przez

przez szpiegi, z tym wszystkim wystrzegać się, ażeby nie odkryć zamysłow swoich nawet naymnieyszey wagi y waloru, a starać się zażyć kilku razem do iednego interessu, ale ktorzy by się nieznali y ieden o drugim niewiedział; z niemi nie mieć żadney konferencyi, y rozmow, tylko sekretnie; wdawać się w dyskursa część o rzeczach nawet tych, o ktore wcale mniey się dba, y nieżąda się mieć żadnego oświecenia; Wprowadzać ich w długie rozmowy w rożney materyi, a bardzo mało samemu co mowić, ażeby nic niedać wyczerpnąc z siebie, y można poznać ich charakter y przywiązanie; ichże samych kazać szpiegować przez inszych, dla dowiedzenia się, ieżeli nie dwom służą stronom; A ieżeli z opowiedzi wielu szpiegow kwestyonowanych z osobna, zdaie się być coś podobnego do prawdy, trzeba na ten czas, kazdego zatrzymać z osobna,

a nay-

a naybardziey w ten czas kiedy ufundowawſzy ſię na ich powieści wykonać zamyślanoby iaki proiekt.

ROZDZIAŁ VII.
O Pzewodnikach.

Rzecz ieſt arcypotrzebna mieć w woyſku iak nayſwiadomſzych kraiu przewodnikow,ale ażeby można zupełnie na nich polec, y nie być omylonym, należy częſto wypytywać ſię z oſobna każdego, y konfrontować powieści, a naybardziey w ten czas, kiedy zdaią ſię być podeyrzane, ażeby można wyczerpnąc prawde, poſtępuiąc z niemi iak nayłagodniey; gdyby zaś dobroć nic na nich wymodz nie mogła, to trzeba zażyć poſtrachu, a czaſem y oſtrości. Wyſyłaiąc onych w droge należy zalecić y przykazać Officierowi maiącemu nad niemi

zwierśchność, ażeby ich miał na oku; iako oraz niemniey y w ten czas dobrze pilnować treba, kiedy pytania między nich rzucone ſą tyczącę ſię wiadomości kraiu, albo iakiey Prowincyi, w ktorą ieſzcze nie wkroczyło woyſko; ażeby uſzedłſzy nie donieſli nieprzyiacielowi otym wſzyſtkim, o co byli badani.

Na koniec za każdy raz wkroczenia głębſzego w kray, trżeba ſtarać ſię odmieniać przewodnikow, ażeby można mieć doſkonalſzych y ſwiadomſzych, a tak przydawſzy naymniey po iednemu każdey kolomnie, łatwiey y beśpieczniey, można będzie ciągnąć z woyſkiem y konczyć zaczęſtą drogę.

ROZDZIAŁ. VIII.
O Marſzu cyli ciągnieniu.

Przebywać na iednym mieyſcu woyſko zawſze nie może, muſi poruſzyć ſię y ciągnąć albo dla weyścia

głębiey

głębiey w kray nieprzyiacielſki, albo dla attakowania iakiey Fortecy, albo dla złączenia ſię z ſukurſem, albo dla wydania Batalyi, albo dla korzyſtowania z defektow nieprzyiaciela ſwego albo na koniec dla coſnienia ſię przed iego natarczywoſcio.

Wſzyſcy ſławni Generałowie zgadzaią ſię że prędzey w marſzu nieoſtrożnym zgubić można woyſko, niżeli w uſzykowaney Batalyi, pod czas tey bowien każdy zołnierz ieſt z bronią, y orężem gotowym, czuły na naymeyſze poſtępowanie nieprzyiaciela, ku ktoremu co raz z bliża ſię dla utarcia y ſpotkania; W marſzu zaś mniey ma ſię na oſtrożności, a czaſem y broni nie ma na pogotowiu, ieden attak nagły, zaſadzka nieſpodziana ruynuią go y gubią; Dla tego tedy Wodź przezorny powinien iak nayroſtropnieyſzych zażyć ſpoſobow, y w tym pokazać ſwoią doſkonałość, ażeby woyſko pod czas ciągnienia zaſłonione było y beśpieczne

pieczne od naiazdow y podſtępow nieprzyiacielſkich y maſzerowało w iak naylepſzym porządku y ſworności, ażeby można łatwo uſzykować ſię do batalyi pod czas nagłego napadnienia y dać mężny odpor. Dla tego tedy trżeba przody nim ſię puści w podroz woyſko, ſtarać ſię poznać doſkonale wſzyſtkie drogi w okolicy, ażeby można potym dobre uczynić rozrządzenie y umieć ſobie poradzić w rożnych przypadkach, ktoreby ſię pod czas ciągnienia mogły przytrafić. Wyſzle tedy General kilka podiazdow w rożne ſtrony przydawſzy im Ingenierow, ażeby ci rekognoſkowali doſkonale położenie kraiu, y zważyli ktore drogi będą nayſpoſobnieyſze do marſzu, y to wſzyſtko na papierże iak naydoſkonaley okryślili, a powrociwſzy pokażą odryſowane ſytuacye, to ieſt drogi, gory, laſy, rzeki, ieżiora, bagna, gatunek gruntow, wąwozy, miesca ſzczupłe do przeyſcia, mieyſca zdolne na o-

bozy &c. Na ten czas bespiecznie może spuścić się na taką relacye, ponieważ mappy Geographiczne te powiększey części będąc mniey doskonale, mocno omylaiące, y ordynaryinie pryncypalnieysze tylko rzeczy, y to ieszcze nie tak iak gdyby kto Geometrycznie mierżył, maią w sobie zamknięte y okryślone; A przytrafia się ieszcze przytym że odległość miast y wsi fałszywie bywa położona, co dowodzę tym sposobem: Geograf wiosno, latem lub iesienią obieżdza iakie Krolewstwo, Xięstwo, Woiewodztwo lub Starostwo &c. Daymy tedy że obieżdża klucz iakiego Xięstwa situowany między rozległemi bagnami; gdzie przyiechawszy zaczyna robote y pyta się iak daleko naprzykład od wsi *N* do wsi *M*, odpowiadaią mu że iest trzy mile; notuie tedy na brüillonie, y puszcza się do wsi *M*, zważa oraz ieżeli przeciąg drogi z powieścią zgadza się, w ktorey stanąwszy insze pytania

rzuca

rzuca, y konczy zaczętą, robote; na koniec powraca do domu, układa mappe, kładzie wieś *N* od wsi *M* odległo trzy mile, y wygotowawszy mappe, oddaie Panu swemu. Wyiezdza teraz drugi Geograf ale iuż tęgą zimą, ażeby tegoż samego klucza zrobił mappę Geograficzną; Ten stanąwszy we wsi *N* pyta się iak daleko do wsi *M*: odpowiadaią mu że iest mila, notuie na bruillonie y puszca się do wsi *M*, z tey wyieżdza do inney y tak daley. Łatwo tedy teraz zważyć można; iak częstokroć nawet w znacznieyszych rzeczach mappy geograficzne bywaią fałszywe. Pierwszy Geograf pod czas lata robiący mappe położył odległą wieś *N* od wsie *M*, iako oraz y szerokość bagna mil trzy, drugi zaś tylko mile; pierwszy przez niedoskonałość a bardziey zaniedbanie pobłądził, a drugi trafunkiem zgadł, bo miał w zimie prostą drogę przez bagną od wsi *N* do wsi *M*, a nie tak iak pierwszy, ktory

latem musiał obiezdzać na około. Dlatego tedy każdy Generał słusznie czyni, gdy się szczegulnie tylko na Geometrycznych mappach przez Ingenierow robionych zasadza, a tak będąc zupełnie oświecony, łatwo może na ten czas w woysku swoim dobre uczynić rozporządzenie; będzie wiedział iak wiele bagnisk, ieżior, rzyczek &c. a za tym iak mu wiele potrzeba będzie, balow, balkow, dylow &c. dla zrobienia mostow, naprawienia drog &c. y tak w dobrym porządku rusza się z woyskiem swoim, y przyciąga do zamierzonego mieysca.

Dać baczność w marszu Generał powinien ażeby między Batalionami niebyło wiele prożnego mieysca, iako oraz ażeby iak nayściśley maszerowali razem a nie prędzey iedni ode drugich, ażeby przez to nie dać światła nieprzyiacielowi, ktory nieomieszkałby z tego korzystać; zaiste w samey rzeczy, gdyby się pokazał niespodzianie,

ci

ci zołnierże, ktorży opodal odmaſzerowali, będą myśleli bardziey o ucieczce, niżeli o powroceniu ſię ſwemi krokami nazad; a ci ktorzy ſię pozoſtali w tyle, widząc ſię oddzielonych od pierwſzych, y że tam ci zaczynaią uchodzić, tracą odwagę y męſtwo, y tak nieprzyiaciel za bardzo tanne pieniądze nabyć może zwycięſtwa, y znaczną wypłatać ſztukę. Zawſze tedy woyſko w iak naylepſzym porządku maſzerować powinno, ſupponować nie zawadzi, że nieprzyiaciel ſidła w marſzu rzucać będzie, y przeſkadzać w każdym kroku, niżeli żadnego niemieć baczenia; Albo że upatrzywſzy ſobie dobre mieyſce, otwarcie attakować będzie; Więc tedy iakom niedawno wyżey namienił, kiedy General wyſyła Ingenierow dla poznania ſytuacyi, ſtarać ſię oraz powinien im ieſzcze zalecić, ażeby mogli odkryć będąc bliſko wąwozow, y mieyść podeyrzanych, ieżeli nieprzyiaciel

iaciel nieknuie iakie ſidła, bo gdyby tak było, tedy na ten czas wyznaczyć należy część woyſka zdolną na otoczenie ze wſzyſtkich ſtron; a tak rozumem y męſtwem rządząc ſię można go z lepſzym podobno przywitać ſmakiem, iak on zamyślał. Lecz gdyby był upewniony zupełnie od Ingenierow że z pozycyi mieyśca, ktorędy będzie przechodził z woyſkiem, żadnego niemaſz podobieńſtwa, ażeby nieprzyiaciel mogł miec w okolicy ſpoſobność zarzucenia ſideł; Oprocz że znayduią ſię pagorki ſpoſobne do attaku iawnego, na ten czas tedy zapobiegaiąc złemu ſtarać ſię trzeba opanować iak naywyżſze, ażeby iak nieprzyiaciel nadciągnie, znalazł ſię na niżſzym gruncie, y nieſmiał zbliżyć ſię widząc woyſko (że tak powiem) po nim depczące.

Na konieć chcąc Generał odebrać ſukurs powinien maſzerować przeciw niemu, ale przez położenia nieſpoſobne

bne

bne do bitwy, y oraz cafać się od nieprzyiaciela dla uniknienia potyczki, iest to ieden sposob z naypierwszych złączenia się z sukursem, nie trzeba żałować opuszczenia dobrey pozycyi, y oddania ięy w ręce nieprzyiaciela swego, snadnie iey będzie odzyskać, zmocniwszy się y opatrzywszy w to wszystko, czego przedtym niedostawało. A ieżeliby nieprzyiaciel ścigał, chcąc niedopuścić złączyć się z Sukursem, albo wypędzić z kraiu, albo w iakie wplątać sidła, y przymusić do batalyi, o toż tedy iak skoro odkryiesz iego zamysły, postrzezesz że maszeruie ku tobie, y że go uniknąc żadnym sposobem nie możesz tak zaraz starać się trzeba, ażeby się ułatwić od swoich bagażow, y ie odesłać z konwoiem do iak naybliższego a naybeśpiecznieyszego mieysca a tym czasem uformować avantgarde czyli przednią straż, y ią wysłać przodem na puł lub cwierć mile od woy-

ſka ſwego ku nieprzyiacielſkiemu, woyſko zaś będzie maſzerować także proſto ku niemu; ale zachować należy, ażeby nie tylko kolumny niewyprzedzały ſię, ale ieſzcze zbliżaiąc ſię ku placu batalyi, tak rozſzerzały ſię lub ſkupiały ſię", iakby ani więcey ani mniey mieyſca, tylko tyle, ile potrzeba do boiu zaymowały; a co ieſt rzecz nie bardzo łatwa, bo ordynaryinie wpodobney okoliczności albo brakuie gruntu dla kilku batalionow, albo też go zbywa.

Obſerwować należy że w podobnych trafunkach, naylepiey ieſt rozdyſponować marſz na trzy kolumny apart korpuſu rezerwy. Ktory zawſze być powinien, a naybardziey w ten czas kiedy przy woyſku znayduie ſię wiele bagażow, na ktore niemożna było wynaleść mieyſca beſpiecznego na ulokowanie) ponieważ kolumny

prawego

prawego y lewego ſkrzydła zbliżaiąc ſię ku Placu Batalyi, mogą ſię zaraz łatwo uſzykować y przyſtąpić do akcyi.

ROZDZIAŁ IX.

O Marſzu czyli ciągnieniu w położeniach pagorczyſtych.

Jeżeli gdzie, to naybardziey w pozycyach czyli położeniach pagorczyſtych naywięcey mieć przezorności y baczenia przynależy, y nieprzody z woyſkiem ruſzać ſię, aż po opanowaniu naywyżſzych gor, po między ktore przechodzić trzeba będzie, na ten czas beśpieczęſtwo wſzelkie być może od zaſadzę ktore nieprzyiaciel mogłby knować dla zruynowania woyſka y przymuſzenia do cofnienienia ſię. A gdyby nieprzyiacielſkie woyſko oſiadło gory, na ten czas przeyſcie byłoby arcy-niebeśpieczne, y mocnoby

General

Generał pobłądził, gdyby ufaiąc w dzielność, męstwo y siłe woyska swego, pokuszał się w tak niebeśpieczną podroż; lepiey by uczynił, gdyby zmyślił iako by miał chęć attakowania, a tym czasem wysłał szukać w inszą strone wolnego przeyscia, niezasadzaiąc się na powieściach przewodnikow y obywatelow, ktorę częstokroć bywaią omylaiące, bo niepodobna ażeby w naygorszych przeyściach natura coś nie zostawiła dobrego, oczym nawet mieszkancy sami przytrafia się że niewiedzą; Albo też puscić pogłoskę, że przez insze mieysce zamyslasz przechodzić, a tak może być że nieprzyiaciel odstąpi tey pozycyi zupełnie, albo znacznieyszą część woyska oderwie dla zaskoczenia w drodze y dla zatrzymania krokow twoich; Ale ieżelibyś dochodził y miarkował z położenia kraiu, że podobną pogłoską zwieść y uludzić niemogłbyś nieprzyiaciela, otoż na ten

czas

czas nieſtępuiącego zażyć można ſpoſobu; podobnieyſza albowiem rzecz do prawdy, rozgłoſić, że chceſz attakować Fortece lub miaſto iakiey wielkiey wagi w boku leżące, y ruſzyć ſię nie co z woyſkem w też ſame ſtrone, ażeby tym bardziey można przekonać nieprzyiaciela o nieodmiennym zamyśle y ułożeniu; a tak może być że opuści oſadzone gory dla ſukurſowania Fortecy, na ten czas tedy ſekretnie wyſzleſz nie zbyt wielką liczbe woyſka przydawſzy kilku Ingenierow dla oſądzenia y oſzancowania gor, a w tym z całą armią ruſzyſz ſię, y kontynuować zaczętą będzieſz droge. Zdarzyć ſię może iakie przeyście co do oka wcale nie podobne, y że dla tego nieprzyiaciel w tym mieyſcu żadnego nie daie baczenia, po bliſkie tylko w okolicy pilnuie, o toż na ten czas ſtarać ſię trzeba kryiomo opanować pobliżſze a iak naywyżſze gory, ie ufortyfikować,

oſadzić

ofadzić piechotą y artylleryą a potym zacząć robić drogę ciągnącą po pod gory, przez ktore beśpiecznie przeydzie woyfko, ile że będzie utrzymane przez artylleryą y piechotę ofadzoną na gorach.

ROZDZIAŁ X.

O Marfzu w pozycyach napełnionych dołami, rowami, wąwozami. &c.

Pozycya napełniona chafzczami, wąwożami, rowami, dołami &c. obom ftronom woiucąym zarowno daie do myślenia; W takim położeniu częftokroć wygrywa uporczywa odwaga, ftarać fię tylko trzeba ażeby zawfze tył mogł być wolny dla cofnienia fię w przypadku niepomyślnym. Gdy fię poda y nadarzy mieyfce fpofobne do ofadzenia armat nietrzeba tak znacznego zyfku omiefkiwać, artyllerya bowiem dobrze ufta-

ustawiona w podobnych pozycyach iest arcy użyteczna, y skutek znaczny przynoszącą, gdyż nieprzyiaciel raz uszykowawszy do boiu woysko swoie, nie takby mu łatwo było ie odmienić w potrzebie, dla rowow y wąwożow, a tym czasem artyllerya szkodzić y ruynować by nie przestała, ale daymy to żeby się cofał, y czylisz te cofanie iest zawsze pomyślne? ordynaryinie bywa pomieszane, a zatym zgubę przynoszące.

Obserwować należy *1mo*, ażeby w pozycyach napełnionych wąwozami, dołami &c. przed kolomnami nieco dragonyi maszerowało, za nią część iaka grenadierow, za grenadierami zaś iedna brygada armat, tym tedy porządkiem ciągnąc, łatwiey iest uszykować się woysku, nawet w przytomności nieprzyiaciela. *2do* Jeżeliby się przytrafiło że woysko nie mogłoby mieć więcey drog do ciągnienia, iak

przez

przez dwa wąwoży; O toż na ten czas cała prawie armia maſzerować powinna przez ten wąwoż, ktory znayduie ſię ze ſtrony nieprzyiacielſkiey, artyllerya zaś wſzyſtka z bagażami ma ciągnąć drugim wąwożem, wyiąwſzy dwoch Brygad z ktorych iedna przydaie ſię do pierwſzey ſtraży (awantgarde) druga do tylney (ariere garde) z tym wſzyſtkim ciągnienie przez takowe położenie ieſt bardzo niebeśpieczne, dla tego tedy unikać trzeba ile możności.

Na koniec w podobnych ſytuacyach reguł przepiſać niepodobna, a to dla rożności rowow, dołow, y chaſzczow; na mieyſcu ſamym tylko można decydować y rządzić ſię według okoliczności; to tylko trzeba zachować y mieć prawie za maxime, ażeby podiazdy przed ſkrzedłami y korpuſem przodkowali, te bowiem z odważnych zołnierży złożone, mogą nay-

liczney

licznieyſzego zaſtanowić nieprzyiaciela, a przez to dać czas ſpoſobny do użykowania ſię woyſku.

ROZDZIAŁ XI.

O obraniu mieyſca ſpoſobnego na oboz.

A ponieważ częſtokroć oboz ſtaie ſię placem batalyi, dla tego Wodzowie powinni iak naywięcey zażywać przezorności, y ſtarać ſię obierać mieyſce takowe, w ktorymby przez małe ruſzenie woyſka ſwego, przyniewolić mogli nieprzyiaciela do wielkiego.

Oboży rożnie ſą deſtynowane, albo dla attakowania nieprzyiaciela, albo dla zimowania z woyſkiem, albo dla oblężenia fortecy, albo dla bronienia ſię, albo na koniec dla zaſłonienia kraiu.

W obo-

W obozach, ktore są dla attakowania nieprzyiaciela, woyſko lokowane być powinno małemi korpuſami, tak iednak, ażeby w potrzebie mogło ſię łatwo uſzykować do batalyi; Takie oboży ordynaryinie bywaią w opodal nieprzyiaciela a w bliſkości magazynow ſwoich, dla tego nie tak wiele przezorności wyciągaią; z tym wſzyſtkim obſerwować należy, ażeby założone były niedaleko wody y laſu; Niezawadziło by przytym ie okopać, ażeby iazda nieprzyiacielſka tentuiąca nocą, y chcąca wyrządzić ſztukę, nie mogła ſwego przedſiewzieńcia tak łatwo przywieść do ſkutku y ażeby można prędzey utrzymać zołnierza zamyſlaiącego dezertować.

W Obożach żimowych, w ktorych woyſko ma być ulokowane dla odpocznienia aż do wiosny; powinni ſtarać ſię Wodzowie, ażeby naymniey-ſze poſtępki nieprzyiacielſkie niebyły im ukryte, według tych albowiem

maią się regulować, y wcześnie myślić iak potym będą mieli rządzić się y postępować, ażeby nie dopuszczaiąc korzystać nieprzyiacielowi, mogli na dobre imie zasłużyć w Oyczyznie; Takie tedy obozy zasłonione być powinny rzeką lub bagnem y ieziorem iakim wielkim; słowem starać się trzeba ażeby front niebył przystępny; Ale gdyby rzeki niebyły tak obfite w wode, ażeby mogły zupełnie ubeśpieczyć oboz, na ten czas trzeba będzie służy y tamy porobić, dla rozlania wody, y wzmocnienia frontu obozu całego.

Obozy ktore są destynowane dla furażow, a maią być założone w bliskości nieprzyiaciela starać się należy, ażeby w okolicy w żywność obywatele obfitowali. Mieysce obrane na takowy oboz ma być albo przez nature albo przez Ingenierią wzmocnione y dobrze ufortyfikowane; Ci albowiem co wybieraią furaż, ordynaryinie w

 wielkiey

wielkiey liczbie bywaią wyſyłani z przyczyny bliſkiego nieprzyiaciela, gdyby tedy położenie mieyſca ulokowanego obozu znaydowało ſię nie wzmocnione, a nieprzyiaciel zupełnie o tym będąc uwiadomiony, iako oraz o wyſłaney części woyſka na furażowanie, bez wątpienia niezaſypiałby tak pomyślney pory, y attakowałby Oboz, a zapewnie z nie małym zyſkiem. Lecz day my to że pozycya obozu byłaby bardzo wzmocniona, w nadzieie iednakże grzeſzyć nie potrzeba, ale każdy Wodz ma ſtarać ſię, ażeby dzień y mieyſce do furażowania wyznaczone nikomu niebyło wiadome, oprocz temu, ktory woyſkiem do furażowania wydzielonym będzie rządził, y to nie prędzey iak w wilią dnia determinowanego. Woyſko do wybierania furażow wyznaczone, ma być podzielone iak na naywięcey części, ażeby przez to można być łatwiey przeſtrzerzonym, ieżeliby nieprzyia-

przyiaciel z woyſkiem ſwoim ruſzał ſię, y zamyślał attakować oboz ; W ten dzień w ktory nieprzyiaciel wybiera furaże, ſtarać ſię trzeba y ſobie ie wybierać, a tak poniekąt beśpieczniey reſzta woyſka zoſtanie w obozie, z tym wſzyſtkim nie trzeba ſię zupełnie na tym zaſadzać, y być oſpałym, może być że nieprzyiaciel dowiedziawſzy ſię o takowym rozrządzeniu przykaże furażuiącym przeſtać wybierać furaże a obrocić droge ſwoie do attakowania obozu.

Kiedy Wodz zamysla oblec iaką Fortece lub bronić przeycia wolnego, a natura nic niedała oſobliwego pozycyi wyznaczoney na oboz, trzeba tedy na ten czas mocno ufortyfikować, ażeby nie tak łatwo mogł ſię pokuſić nieprzyiaciel do ſzturmowania, lub gdyby ſię pokuſił, ażeby ze wſtydem y nadwerężeniem woyſka ſwego muſiał odſtąpić. Fortyfikuiąc oboz ſtarać ſię należy dać pilne oko, ażeby

Ingenierowie nie bardzo rozſciągali okopy, y regulowali ſię według liczby woyſka; Na coż albowiem przydałaby ſię wielka rozległość okopow, gdyby nie mogła być utrzymana y broniona zarowno wſzędzie; Wſzakże roſtropny nieprzyiaciel w kilku mieyſcach powinien razem przypuſcić attak, gdyby tedy iedne mieyſce znalazł ſłabſze od drugich, tam tędy by zapewne ſwoią wywarłſzy ſiłe wpadł do obozu. Okopy powinny być dobrze flankowane, y ſtarać ſię należy ażeby każde mieyſce kilkoraki ogien krzyzował; Ale naybardziey te okopy, ktore ſą dla bronienia przeyścia koło gor wyciągaią wielkiey przezorności y dowcipu Ingeniera, y dla tego trzeba ażeby flanki wſparte były grontownie, a będą, gdy przynaymniey na obydwoch ſkrzydłach Reduty wyſypią: Czaſem całe okopy ſkładaią ſię z Redutow w ſytuacyach gorzyſtych,

a to

a to ażeby woyſko, ktore tam ieſt lokowane, nie mogło być tyłem dobyte.

Okopy Xięcia de Conde koło Aras wyſypane były dobyte przez Generała de Turenne, a Xiąże de Conde dobył wzaiemnie te, ktore Generał de Turenne miał koło Valenciennes; Od tego tedy czaſu ci dwa ſławni Wodzowie, nigdy nie zażywali tych okopow, ktore mieli być deſtynowane dla opaſania Fortecy, ale woleli raczey mieć podiazdy podſłuchowe, *Une armeé d'obſervation*.

Obozy ktore ſą deſtynowane do bronienia ſię powinni mieć front, obie flanki mocno obronne, y tył cały wolny. Gory wielkiey przeciągłości y rozległości, maiące po bokach bagna, ieżiora lub rzeki ſą bardzo zdolne na takowe obozy, byleby w tyle znaydowało ſię za doſyć przeſtronności dla woyſka, dla tego z pilnością y wielką uwagą maią wodzowie obierać mieyſca na obozy, y

dać

dać baczne oko, ażeby gdy będą przymuſzeni do cofnienia ſię, mogli mieć tył przeſtronny, bo inaczey niemaiąc wyſtarczaiącego mieyſca do bitwy, nieprzyiaciel czuły ,y roſtropny, łatwo z tego potrafi korzyſtać, y wymodz to na woyſku, co ſam ſobie będzie życzył. Także uważać trzeba ieżeli błota rzeki y ieżiora, ktore ſą na froncie y flankach nie maią brodow, bo inaczey bardzo niebeſpieczna rzecz byłaby; tak de Villars był pobity przy Malplaquet, rozumiał on, że bagno do ktorego przypierało prawe ſkrzedło woyſka iego, było nie zgruntowane, a to w ſamey rzeczy była łąka mało co mokra, ktorę woyſko nieprzyiacielſkie przeyſzedłſzy attakowało go z znacznym zyſkiem; Dla tego tedy ſtarać ſię trzeba nie powierſzchownie ale wewnętrznie w podobnych okolicznościach rzeczy roſtrząſać, ażeby potym przez oſpałość y zaniedbanie nie zaſłużyć ſobie na wieczną nieſławe.

Obozy

Obozy ktore ſię deſtynuią dla zaſłonienia kraiu, te obrane y lokowane być powinny w mieyſcach tych, ktore ſpoſobneby były nieprzyiacielowi dla tentowania weyſcia; na ten czas nie ieſt rzecz eſſencyalna, ażeby ſię przywiązywać do iak naywybornieyſzey pozycyi, bo na coż ta by ſię przydała, gdyby była wodległości, nie mogąc zabronić wtargnienia w kray nieprzyiacielowi; Dla tego tedy doſyć ieſt kontentować ſię pomierną ſytuacyą, byle by ta ſpoſobna była do tamowania krokow nieprzyiacielſkich; A nie potrzeba mu zamykać tych drog, ktoreby go prowadziły przez wąwozy, mieyſca ſciſłe y niebezpieczne, a zatym zgube mu przynoſzące, lepiey ie wolne zoſtawić, a ſamemu zataić ſię w mieyſcach wpobliſkości mocnych, koło ktorych gdy będzie ciągnąć przez wąwozy przechodził, uderzyć łatwo będzie można na niego, pomieſzać woyſko, y przyprawić

wić o zgubę ludu. Słowem obierać trzeba takie mieyſca, ktoreby przymiewałały nieprzyiaciela do krązenia wielkiego a podały przez to ſpoſobność za małym poruſzeniem woyſkaſwego zgaſić ułozone proiekta nieprzyiacielſkie.

Na koniec we wſzyſtkich generalnie obozach, to naybardziey zachować potrzeba; *1mo* ażeby ſkrzydła przypierały do wielkich laſow, iezior, bagniſk, rzek &c. y ſtarać ſię one wzmocnić iak naylepiey. *2do.* Jeżeli większa część woyſka ſkłada ſię z iazdy, trzeba lokować oboz na mieyſcach maiących rowniny, y odkrytych na około; ieżeli zaś znayduie ſię znacznieyſza część woyſka złożona z piechoty, natem czas trzeba obierać mieyſce na oboz, na ktorym znayduią ſię nie wielkie rowy, ogrody &c. byleby to wſzyſtko nieprzeſkadzało kommunikacyi woyſku. *3tio* Gdyby całe woyſko złożone było z niewielkiey liczby piechoty y iażdy, otoż trzeba ſię ſtarać

ułokować

ulokować w mieyscu ściśnionym przez kanały, bagna, ieziora, rzeki, y gory nieprzystępne, ktoreby zakrywały front a gdyby można razem y obie szkrydła, ażeby przez to łatwości niemiał nieprzyiaciel będący w znaczniey- szych y mocnieyszych siłach otoczenia, A ieżeli niemożna by mieć takowey pożycyi, a do tego znaydować się ieszcze wpobliskości nierownie liczniey szego nieprzyiaciela, otoż trzeba koniecznie opatrzyć y ubespieczyć dobrze flanki y Park artylleryi, ieżeli nie przez okopy, przynaymniey przez kosze, woży, rogatki, drzewo zgałężiami y polowe armaty, gdyby na reszcie przez noc tylko iedną tam miano obozować, przestrog podobnych zaniedbywać nie potrzeba, bo dosyć iest iedney nocy dla zgubienia zupełnego woyska; A naybardziey w ten czas trzeba się woysku mieć mocno na ostrożności, kiedyby się musiało lokować w mieyscu z natury mniey mocnym

cnym, a bliſkim nieprzyiaciela. Należy mieć baczność y ſtarać ſię o wyſtarczaiące furaże, bo zleby było y bardzo niebeśpiecznie, gdyby day my to nocą wyſłano Eſkortę dla ſprowadzenia, o czym dowiedziawſzy ſię nieprzyiaciel, mogłby wpaść z forſą, y tym ſnadniey pokonać. Obſerwować tu ieſzcze należy, że gdyby woyſko nie miało więcey obozować wpodobney ſytuacyi iak noc iedne tedy całe noc powinno ſię mieć na oſtrośności y być prawie uſzykowane do boiu; Jazdie nie należyć będzie rozkulbaczać koni ſwoich, o ktorą, gdyby ſię obawiano, y miano podeyrzenie lub iaką wiadomość, że nieprzyiaciel chce napaść na nią, lokować ią będzie należało we ſrzodku obozu. *4to*. Jeżeli by ſię bliſko obozu znaydował wielki iaki las, trzeba go będzie wyciąć tak daleko, iakby potrzeba wyciągała, ażeby można wſzyſtko odkryć y uniknąć ognia. *5to*. Wyſtrzegać

gać ſię trzeba w obieraniu ſytuacyi, ażeby w bliſkości nie znaydowały ſię wielkie foſſy y ſzerokie a głębokie rowy, ktoreby mogły być przeſzkodo do prętkiey kommunikacyi woyſku, bo gdyby naprzykład naparł z forſą nieprzyiaciel na iaką część woyſka, trudna by rzecz była ratować y iey dać ſukurs. Także trzeba ſię wyſtrzegać y nie lokować w tym mieyſcu gdzie ſię w pobliſkości ſzluzy znayduią, ktoreby woyſko całe mogły zatopić, lub oblać wokoło. *6to.* ulokowawſzy ſię w iakiey pozycyi, trzeba mieć ſtaranie, ażeby ubezpieczyć kilka mieysc do cofnienia ſię w okolicznościach wyciągaiących y przypadku niepomyślnym; o toż dla tego wſzyſtkie wąwozy y drogi nie bezpieczne do przeyſcia znayduiące ſię w mieyſcu upatrzonym dla reyterady, powinne być wcześnie opanowane y woyſkiem oſadzone, co dwoiakim zyſkiem będzie, raz że łatwo konwoie do obozu doſtawać

ſtawać ſię będą mogli, drugi raz że cafaiąc ſię z woyſkiem bezpiecznie będzie można przez nie ciągnąć. 7mo. Jeżeliby zamyślano obozować przez długi czas na iednym mieyścu, ſtarać ſię tedy trzeba, ażeby ſytuacya mocna była z natury, albo też łatwa do fortyfikowania, to ieſt: ażęby większa część iey okolicy, była opaſana rzekami, bagnami, albo przypierała do brzegu morſkiego; Na ten czas łatwo bronić będzie frontu obozowego, można albowiem w wielu rżędach ieden po drugim ulokować woyſko, a tak gdy nie wiele znayduie ſię przyſtępnego mieyſca y to ieſzcze wąſkiego a dobrze ufortyfikowanego, można ſię zupełnie oprzeć nieprzyiacielowi. Także kiedy ſię znayduią wielkie doliny, gdzie niemożna weyść tylko przez niektore ſcieżki, albo też gory, na ktore także nie można weyść, tylko tymże ſamym ſpoſobem; Takie to gory ſą arcy mocne y użyteczne, byle

by

by tylko nieznaydowały się insze wyższe w bliskości; y ażeby ich wierszchołki mogły mieć rownego za dosyć mieysca dla uszykowania woyska. Trafia się czasem iedna tylko gora, z ktorey mogłby opanowawszy nieprzyiaciel szkodzić obozowi ulokowanemu w mieyscu wielkiey wagi, a ktora nie mogłaby być zamknięta przez okopy, ponieważ potrzebaby było więcey woyska dla utrzymania tak obszerney cyrkumferencyi, o toż na ten czas ieżeli wierszchołek tey gory iest sposobny do bronienia się z małą garstką ludu, ufortyfikować go, opatrzyć zołnierzem y Artylleryą należyć będzie; A tcy rzecz by dobra była, gdyby można z okopow obozowych przeciągnąć linią kommunikacyi do wspownioney gory, dla utrzymamia y sukursowania zołnierzy tam będących; Gdyby albowiem została zupełnie odłączona, możnaby ią utracić, y dopuścić osiąść nieprzyiacielowi, ktory

ry opanowawſzy, miałby więkſzą ſpoſobność dobycia obozu. Znayduią ſię także gory, y maiące mało mieyſca rownego na wierſzchołkach, y przyſtępne będąc ze wſzyſtkich ſtron, ale z ktorych wſzyſtko odkryć daleko można, y ktore ſą naywyżſze y panuią nad innemi; Chociaſz tedy całe woyſko niemoże być ulokowane w iedney linyi ktorą ſię opaſze ſpod w ſpomnionych gor z tym wſzyſtkim, nie trzeba ie opuſzczać, ponieważ y takowa pozycya ieſt arcy mocna y obronna dla obozu, niemogąc albowiem w iedney linyi ulokować woyſka, zrobić można kilka iedne wyżey nad drugą, a tak będzie ogien kilkoraki, a oraz y takież cofnienie ſię. O toż gdyby naprzykład, mogł ſpodni czyli nayniżſzy dobyć y opanować okop, można będzie łatwiey z wyżſzych uſtawicznie mu przeſkadzać y niedopuścić długiego przemieſzkiwania.

Na

Na koniec naylepſze ieſt mieyſce na oboz, ieżeli może być bliſko Fortecy Przyiaciela, y maiące po drugiey ſtronie rżekę lub iezioro znaczne, na ten czas albowiem gdyby nieprzyiaciel chciał opaſać, wiele bardzo potrzebaby mu było woyſka, a daymy to gdyby miał wyſtarczaiące, z tym wſzyſtkim niemogłby ſię tak prętko ſukurſować dla rozległości y rozdzielonego woyſka, a więc umowiwſzy ſię z Przyiacielem, można mu znaczną wypłatać ſztukę, y przyniewolić do odſtąpienia y cofnienia ſię.

ROZDZIAŁ XII.

O podſtępach y wybiegach woiennych.

Wſzyſtkie podſtępy, wybiegi y ſztuki woienne, do iednego dążą końca, zażyte bywaią dla oſzukania y

y zwie-

y zwieścia nieprzyiaciela, taiąc zamysły prawdziwe, a zmyślone wzgłaszaiąc, ażeby przez to wciągnąć go do krokow, ktoreby mu potym zgubą stały się. Częstokroć mocne woysko widziemy że słabszemu ustępuie, gdy stratagema dobrze ułożone do skutku przyprowadzone zostaie; Tak Krol Pruski sławny dzisieyszy General, chcąc oszukać nieprzyiaciela swego, ktory unikał Batalyi pod Hohen Friedberg puścił pogłoskę, iakoby znaczna część woyska iego oddaliła się w inszą stronę, y w małey liczbie miał znaydywać się, a przez to obawiać się nieprzyiaciela swego, y iakoby rozkazał naprawiać drogi, dla ciągnienia czterma kolomnami do Wrocławia, przez te tedy udanie rzeczy sprowadził nieprzyiaciela, y wygrał batalią.

Czasem ściska się oboz, dla dania przyczyny sądzenia nieprzyiacielowi o małey liczbie woyska swego, ktory oszuka-

oſzukawſzy ſię rzuca ſytuacye naywybornieyſzą, idzie attakować, a potym z wſtydem przegrywa. A czaſem przeciwnie niechcąc Wodz z potkać ſię y zetrzyć ſię z nieprzyiacielem oboz ſwoy rozprzeſtrzenia, wyſyła podiazdy, rozgłaſza iakoby był bardzo mocny, liczny w żołnierzy, y ſzukał ſpoſobow przyſtąpienia do bitwy, co widząc nieprzyiaciel, ſądzi za rzecz prawdziwą, a tak myli ſię na zdaniu ſwoim y ma ſię tylko na oſtrozności, a żadnego nieprzypuſzca attaku.

Hiſtorycy dawni y teraznieyſi pełni ſą podobnych przykładow; Tak de Turenne pod czas Batalyi *d' Arras*, roſkazał rozłożyć ognie y knoty roſpalone w tych mieyſcach, gdzie ſobie życzył utrymać Nieprzyiaciela, albo ażeby uderzył na niego. W marſzu ktory czynił w Niemczech dla wyſliznienia ſię z rąk nieprzyiacielſkich; O iak wieleſz to tam ſztuk woiennych y kontremarſzow zażywał; te zaiſte

ſprawiły mu nieſmiertelną u napierwſzych ſławę. De Luxembourg przez ieden nagły, y żwawy marſz, ktory uczyniła iego iazda z prawego ſkrzedła dla attakowania lewego nieprzyiacielſkiego, przypieſzył pożądany ſukceſ wygraney tak znaczney Batalyi. *De Villars* chcąc przeprawić woyſko ſwoie przez *l' Eſcaut*, dla dobycia okopow *Denain* roſkazał maſzerować iedney małey części woyſka ku lewemu ſkrzydłu woyſka Xięcia Eugeniuſza, ktory na ten czas attakował Fortece Landreci; Ten Xiąże widząc nieprzyiaciela zmagaiącego ſię ku lewemu ſkrzydłu muſiał oſłabić prawe dla wzmocnienia lewego, a tak wten czas *de Villars* dawſzy mu do zabawy, przeprawił całe woyſko ſwoie przez rzeke *l' Eſcaut* pod *Bouchain*; Spoſob ten tak dobrze ułożony y wypełniony przyniewolił Xięcia Eugeniuſza do odſtąpienia Fortecy Landreci. Widziemy tedy że ſztuki woienne

ſzczęśli-

ſzczęśliwy ſkutek zawſze odebrać mogą, byleby tylko Generał potrafił utrzymać ſekret, wypełnić w czaſie przyzwoitym, y czynił rozrządzenia przezwyciężaiące wſzyſtkie trudności ktore mogłyby mu przytrafić ſię. O iak wieleſz to owych ſławnych Generałow wyslizneło ſię z rąk nieprzyiacielſkich, wpadłſzy albo przez złe położenie mieyſca, albo przez ſłabość ſił, dali na ten czas poznać ſwiatu, że co tylko należy do woyny, w tym wſzyſtkim byli doſkonali, a tak co raz bardziey ſłuśnie na nieśmiertelną zaſługowali ſobie ſławę.

W kraiu ktory był pełen Fortec, ci ſławni Generałowie, oſadzali woyſka ſwoie między kilkoma Fortecami, na ten czas nieprzyiaciel czaſem ſukurſował wſzyſtie, boiąc ſię ażeby nie były attakowane; czaſem zaś niektore tylko, kiedy poſiłkował wſzyſtkie, na ten czas Woyſko ſwoie znacznie oſłabiał; A tak potrafili z tego dobrze

 kor-

korzyſtać; Kiedy zaś niektore tylko, na ten czas attakowali te Fortece ktore nie były ſukurſowane.

Także zamyślaiąc owi ſławni Generałowie oſadzić woyſko w mieyſcu użytecznym, albo przeprawić ſię przez iaką rzeke, oddalali ſię od mieyſca pożądanego w prawą lub lewą ſtrone, y puſzczali pogłoſkę w cale opaczną zamyſłom ſwoim, a gdy nieprzyiaciel zaczął ſię ku nim zbliżać, na ten czas maſzerowali z woyſkiem ku mieyſcu ułożonemu, zoſtawiwſzy nie co dla zabawki y dla omamienia nieprzyiaciela; Temi tedy y tym podobnemi ſpoſobami korzyſtali y niſzczyli nieprzyiacioł ſwoich.

ROZDZIAŁ. XIII.

O Sciganiu Nieprzyiaciela ktoryby w kray głęboko wkroczył.

Scigać nieprzyiaciela ktory ſię ważył w kroczyć głęboko wkray, ieſt

tò

to rzecz przyzwoita każdemu czułemu Wodzowi; Dla tego tedy powinnien ſtarać ſię iak naylepſze opanować położenie mieyſca w po bliſkości woyſka nieprzyiacielſkiego, ażeby mogł mu uſtawicznie przeſkadzać, niedopuſzczać rozſzerzenia ſię, y zamknąć kommunikacye z powiatami, lub Miaſtem z ktorego ciągnie żywność. To uczyniwſzy możnaby go attakować ufaiąc w wielkie ſily y dzielność woyſka ſwego, ztym wſzyſtkim ieſt to roſtropniey y bezpieczniey mieć tylko na oku poſtępki iego; przyidzie na koniec czas, że ſię caſać będzie muſiał dla niedoſtatku żywności, na ten czas tedy upatrzywſzy pore pomyślną mozna będzie znacznie korzyſtać. Trudność ktorą będzie miał w marſzu, nie tak mu łatwo przyidzie przezwyciężyć, gdy lepſze y mocnieyſze opanuią ſię mieyſca, zapewne urywkami znaczną mu część woyſka przyidzie poſtradać y przypłacić znacznie

cznie

cznie zuchwałey odwagi, z ktorą ważył się wkroczyć tak głęboko w kray; Gdybyś go bowiem umyślił attakować w iego ubezpieczonym obozie, było by to oczywiście zysk mu ofiarować, wydawać Batalye, było by to pozwalać korzystać z pożądaney dla niego okazyi; Ubezpieczony albowiem y wzmocniony przez obranie położenia mieysca, zapewne wziąłby moc y gorę nad tobą. Więc tedy każdy Generał przezorny nie powinien podawać się na takie niebezpieczęstwa, ale ma oczekiwać nieprzyiaciela swego w wąwozach y drogach szczupłych przez ktore będzie musiał niechętnie z woyskiem swoim casać się; wszystkie iego marsze, kontre marsze, będą na ten czas niebezpieczne; Każdamu chwila stać się może zgubą, bo nie trzeba tylko ieden moment do otoczenia iakiey części woyska iego, ktore na ten czas niema tey przytomności, ażeby się w czasie potrzebnym sukursowało,

ſowało, część albowiem woyſka, ktora ieſt w niebezpieczęſtwie broni ſię ale z boiaźnią na puł, widząc ſię ogołocono y beż nadzieie mienia poſiłku, ta zas ktora znayduie drogę wolną y nie zatamowaną, przyſpieſza marſzu dla uniknienia niebezpieczęſtwa y tak iedni ucieczką ſię ratuią, a drudzy przez boiazn w ręce zwycięſcy wpadaią.

ROZDZIAŁ XIV.

O Przeſtrogach chcąc doprowadzić pomyślne konwoy do obozu.

Prowianty y to wſzyſtko co należy do woyny ulokowane być powinno w Fortecach y mieyſcach iak naybezpiecznieyſzych y naybliżſzych obozu, ażeby w potrzebię łatwość wſzelka była ſprowadzenia onych.

O toż tedy Komendant odebrawſzy wiadomość od Wodzą że potrzebuie

buie dla Woyſka z magazynow poſiłku, ſtarać ſię powinien nieodwłocznie wyſłać konwoy do obozu, ubezpieczywſzy go przody iak naylepiey y wſzelkich zażywſzy przeſtrog, ażeby mogł w całości y bez naruſzenia doſtać ſię. Dla tego wyznacza Officiera maiącego praktykę y znaiącego zupełnie kray, pod ktorego komende żleca kowoy, przydaiąc mu Eſkorte proporcyonalną konwoiowi, woyſku nieprzyiaciela, (ktorego część mogłby wyſłać dla przeymania) y położeniu mieść przeż ktore przechodzić będzie. Gdy tedy Officier weżmie pod ſwoią kommende konwoy, nayprzod ſtarać ſię ma ażeby był doſkonale informowany o bliſkości lub odległości woyſka nieprzyiacielſkiego, iako oraz o iego Fortecach, Zamkach &c. (po pod ktore przechodzić będzie muſiał) ieżeli ſą mocno opatrzone y wzmocnione znacznym garnizonem; Druga maiąc doſkonałą wiadomość kraiu, a za tym

każdego

każdego przeyscia ciasnego y' wszystkich wąwozow, przez ktore koniecznie ciągnąć z konwoiem musiał by, ma wczesnie ułożyć sobie iak nayzdrowszą planę y radzić ażeby mogł oprzyć się nieprzyiacielowi ieżeliby tam zasadzki iakie uczynił, y chciał prosto w oczy mu zaskoczyć, y gdyby tak miało się stać powinien będzie czoło czyli front konwoiu swego potężnie wzmocnić; Jeżeliby się zaś obawiał żeby z tułu nie był attakowany, to na ten czas w tyle całą moc swoie osadzić powinien, a toż samo y o flankach ma się rozumieć. Obserwować tu należy że gdyby Officier z konwoiem swoim miał maszęrować w tą strone, gdzie się znayduie nieprziaciel, na ten czas tenże sam porżądek w ciągnieniu ma zachować.

Ma przytym dać baczność, kiedy przechodzić będzie z Konwoiem w czystym polu, ażeby iazda ciągnąc opanywała pagorki wszystkie, ktoreby

się

ſię po ſtronach znaydywały dła odkrycia z daleka wſzyſtkiego, coby ku tey ſtronie nad ciągało; A wzdłuż konwoiu roſypie piechotę, ta ma ciągnąć iedna przy drugiey w niezbyt wielkiey odległości; Także ma ſię ſtarać ażeby w tey ſtronie gdzie ſię znayduie nieprzyiaciel, albo iego Fortece y zamki oſadzone garnizonem, mogł mieć ſzpiegow affidowanych dla powzięcia nowin, ieżeliby niezamyslał o przeięciu konwoiu. Oraz mieć pilne baczenie na wąſkie przeyſcia y wąwoży maiące po iedney lub obuch ſtronach gory, ażeby przeż nieczęść iaką piechoty ciągneła, chibaby nieprzyſtępne wcale były, to na ten czas nie było by przyczyny obawiania ſię o flanki, ponieważ y nieprzyiacielowi ſamemu nię podobna by rzecz była na nich oſadzić woyſko ſwoie; dla tego doſyć będzie przednią y tylną ſtraż iak naygruntowniey ubezpieczyć.

Co

Co ſię zaś tycze przechodzenia z konwoiem przez mieyſca y położenia napełnione laſami, trzeba na ten czas uformować przednią ſtraż z piechoty y obrać w gorze ſtanowiſka mocne (*des poſtes*) po prawey y lewey ſtronie drogi, ktore część iaka piechoty opanować powinna, reſzta zaś, frontu y flankow konwoiu z kawaleryą ma pilnować; A iak ſkoro tylko woyſko przodem maſzeruiące wyciągać zacznie z laſu, tak zaraz powinno ſię uſzykować do Batalyi, piechota na prawym y lewym ſkrzedle będąca ſtara ſię znayść iakie mieyſce ſpoſobne dla ulokowania ſię, ieżeli zaś znayść nie może, nie powinna na ten czas oddalać ſię od laſu; a tym czaſem iazda na przodzie uſzykować ſię powinna do Batalyi y być czuło y baczno na wſzyſtkie ſtrony, ieżeli co nie pokazuie ſię.

A ieżeliby żadnym ſpoſobem uniknąć nie można było nieprzyiaciela,

na

na ten czas ſtarać ſię należy, ażeby można mieć nowiny o czaſie w ktorym ruſza ſię y zamysla konwoy attakować, dla zgromadzenia ſił ſwoich y lokowania ſię w pozycyi ktoraby była z zyſkiem y ſpoſobna do dania dobrego odparcia. Może przytrafić ſię, że nieprzyiaciel wyſzle po więcey woyſka nie dowierzaiąc ſobie, ktore miałoby nadciągnąc dla pewnieyſzego odbicia konwoiu, o toż na ten czas gdy ſię o takiey dowie nowinie Officier maiący dyſpozycye nad konwoiem, ſtarać ſię powinien, wyſłać nie odwłocznie do obożu, ażęby mogł mu być przyſłany iak nay prędzey ſukurs; lub ktoryby mogł przerznąć drogę nieprzyiacielowi y niedopuścić złączenia ſię, y attakowania konwoiu,

Gdyby zaś przytrafiło ſię że nieprzyiaciel zakradłſzy ſię nie daleko wąwożow y poſtrzegłſzy z nich wychodzący konwoy a ciągnący popod wieś iaką, chciałby attakować, na ten czas trzeba

trzeba zaraz wozy we dwa rzędy ułożyć na prawey y lewey ſtronie, ażeby wſzyſtka piechota znaydowała ſię we ſzrodku, kawalerya zaś uſzykować ſię powinna do batalyi naprzedzie pod iey ogniom. Lecz gdyby przyſzło ſię potykać w czyſtym polu, iuż tedy na ten czas z wozow trzeba uformować Karre batallionu (ſupponuie że wozy nie ſą ładowane prochami) iak nayoprzernieyſzy, y w nim ulokować całą piechotę, a po prawym y lewym ſkrzedle pod iey ogniem iazdę; ieżeli znayduią ſię armaty, temi wzmocnić rogi Karre batallionu. Jeſt to ieden z arcy dobrych ſpoſobow bronienia ſię ale zawſze go zażywać niezdaiemi ſię, chibaby nieprzyiaciel bardzo był mocny, bo dla rownego w ſiłach odmieniać porządku w marſzu niepotrzeba, ale ſwoie podruż konczyć, doſyć ieſt ſukurſować tych, ktorych nieprzyiaciel attakuie; Czeſtokroć bowiem fałſzywe bywaią attaki, ktore by po-

tym

tym w cale zgubić mogły konwoy. Rozſądek y roſtnopność, te każdym rządzić y kierować powinny; Więc odmieniać porządu raz dobrze uczynionego nie należy beż ſłuſzney przyczyny, nieprzyiaciel albowiem postrzegłſzy zamieſzanie (ktore przytrafić mogło by ſię) lub ſłabſze iakie mieyſce ogołocone z żołnierza, mogłby wpaść nagle y fałſzywy attak w prawdziwy obrocić.

ROZDZIAŁ XV.

O ſpoſobie przeięcia Konwoiu Nieprzyiacielſkiego.

Chcąc przeiąć Konwoy nieprzyiacielſki trzeba na ſam przod być iak nayzupełniey informowanym o ciągnieniu, o czaſie w ktorym go zacznie, o mieyścu z kąd ſię ruſzy y gdzie z nim zamyśla, na koniec o liczbie

ktore ma być przydane dla eſkorty; Gdy tedy zupełnie o tym wſzyſtkim będzie uwiadomiony Generał, na ten czas probować może ſzczęścia, dla tego wyznaczy część woyſka y roſporządzi, ażeby było w ſtanie pokonania nieprzyiaciela, zachowa oraz ſekret y głębokie milczenie myśli y ułożenia ſwego, aż do oſtatniego prawie momentu; A tak gdy czas determinowany naſtąpi, każe ruſzać ſię żołnierzom, y iednych lokuie w ukrytych mieyſcach przy trakcie y drogach, ktorędy konwoy nieprzyiacielſki przechodzić będzie; drugich zaś na boku woyſka nieprzyiacielſkiego dla zważenia y mienia baczności czyli niebędzie wyſłany iakie ſukurs dla wzmocnienia konwoyi, ażeby mu można wczesnie w oczy zaſkoczyć, y oprzeć ſię iego zamyſłom przez ſwieże woyſko.

Jeſt to rzecz eſſencyalna ażeby Generał do takowey expedycyi wy-

brał

brał Officiera experyencyą maiącego y znaiącego kray iak naydoskonaley, ktorego obrawszy przykaże woysku wyznaczonemu do tey akcyi, ażeby w szlady prawie wstępowało przechodzącego konwoyu nieprzyiacielskiego, y miało wszystkie postępki iego na oku, dla przestrzeżenia y doniesienia swemu Kommendantowi, y oraz dla złączenia się, za naymnieyszym iego ordynansem, albo za usłyszeniem strzelenia, lub inszego iakiego hasła gdy ma przyiść do akcyi; A kommenderuiący ma się starać, że tak rzekę złączyć się z konwoiem nieprzyiacielskim, czyli bardziey ścigać go maszeruiąc w iedney z nim linyi o bok, aż się mu poda pomyślna chwila y sposobność do attakowania. Tak naprzykład, kiedy będzie zatrudniony y rozdzielony w iakim ciasnym przeyściu y wąwozie, albo że się zatrzyma dla odpocznienia woysku y dla pożywienia koni, albo ze na koniec

niec widząc nieprzyiaciel że ſię zbliża ku obozu, albo ku miaſtu w ktorym ma złożyć prowiant, zaniedba przeſtrog y czułości, a przodem czym prędzey puści ſię. Roſtropny Kommendant, ktory potrafi roztrząſać ſprawy y poſtępki nieprzyiacielſkie, zapewne zawſze upatrzyć może chwile pomyslną z ktorey by znacznie profitował; ażeby tedy ſkurał w ſwoim attaku, ma dać ordynans ażeby z rożnych ſtron woyſko iego pokazywało ſię razem nieprzyiacielowi dla zmieſzania onego, dania mu poſtrachu, y dla rozerwania ſił iego, a w tym wpadnie z forſą na mieyſce nayſłabſze y nayſpoſobnieyſze do opanowania, y tak ſcigać go będzie nieprzeſtannie, attakować żywo y mężnie, ażeby w boiazń wprowadzić nieprzyiaciela ſwego; A co prędko ſtać ſię może, kiedy podczas ſamey żwawey okazyi zołnierże z bokow ſwieżi przybywać będą y ſzturmować ze wſzyſtkich ſtron E-

G ſkorte

ſkorte broniącą konwoy. Tym tedy ſpoſobem można ią zaplątać y zabronić rzucenia ſię w te mieyſce gdzie prawdziwy ieſt attak.

Przytrafić ſię może że Eſkorta nieprzyiacielſka ciągnąć będzie muſiała przez takie wąwozy, gdzie ledwie woz z wozem mogł by ſię minąć, y gdzieby z bokow attakować nie można było; na ten czas tedy trzeba dopuścić części iakiey konwoiu w kroczyć w wąwoz, a w tym z natarczywością uderżyć na reſzte, łatwo ſkurać można, ponieważ przeyscie Eſkorcie ieſt zatamowane, ktora ſukurſować niemoże tyłu; A choćby pominowſzy te trudności, dać mogła, to nie inaczey iak powracaiąc ſwemi kroki ſznurem ieden za drugim; a za tym bardzo łatwa ieſt rzecz, iey oprzeć ſię, y niedopuſcić ſukurſowania, bo dla tym większego y pewnieyſzego ſkurania, można iako liczbe ſtrzelcow ulokować po pod gory przy wąwozach (ieżeli

ſą

ſą przyſtępne) a ci uſtawicznie trwożyć z oboch ſtron nieprzeſtaną, y niedopuſzczą ratować tyłu. Tenże ſam attak może być przypuſzczony y z przodu, obſerwować tylko należy, attakuiąc bądz to z przodu, lub tyłu; ieżeli po prawey lub lewey ſtronie wąwozu nieznayduią ſię mieyſca przyſtępne zkądby można attakować obie flanki, y gdyby tak było, zaniedbywać tego nie potrzeba, dla zapobieżenia złemu, y dla tym prędſzego pokonania y odbicia konwoiu; ſtarać ſię oraz trzeba ażeby obie flanki razem attakować, attakuiąc albowiem iedne tylko, mogłby nieprzyiaciel uſzykowawſzy woży, iak z zamuru mocno ſzkodzić y dobrze bronić ſię.

Z tego tedy wſzyſtkiego łatwo każdy wnoſić ſobie może, że Officierowi nayoſtrożnieyſzemu ktory ma dyſpozycyą nad konwoiem, ieſt rzecz trudna oprzeć ſię tylu niepomyślnościom, ktore ſię mu zdarzaią w prze-

ciągu marſzu w rożnych ſytuacyach, ktorych uchronić ſię y ominąć nie może; General nie wſzyſtkie położenia mieyſc mniey pomyślnych, daią moc y gorę nieprzyiacielowi nad nim, y zyſk attakuiącemu konwoy, ktory zgromadza wſzyſtkie ſiły ſwoie y ie wywiera, gdzie ie ſądzi być potrzebne dla korzyſtania z podaney okazyi. Po odbiciu tedy konwoiu y roſpędzeniu reſzty Eſkorty, trzeba roſkazać wozom ruſzać ſię; a gdyby nie można było całego konwoiu ſprowadzić do obozu dla niedoſtatku koni, ktore albo ranione, albo z reſztą Eſkorty zamkneli, na ten czas tedy co ieſt pożytecznieyſzego, powinna kawalerya wziąść na koń a reſzte z wozami popalić, ieżeliby nie było mieyſca iakiego pewnego, gdzieby można przed nieprzyiacielem zachować y ubezpieczyć; A w tym ſtarać ſię ażeby dać znać iak naypredzey Generałowi w obozie będącemu o pomyślnie ode-

branym

branym konwoiu, y przynaglić marſz ſwoy dla zemknienia co prętſzego do obozu, ażeby zołnierze nie mieli czaſu y okazyi bawienia ſię łupiectwem, co mogłoby przyſpieſzyć nieprzyiaciela w ſiłach odżywionych, y dać czas ſpoſobny attakowania iazde obładowaną prowiantami; General zas iak ſkoro tylko odbierze te pomyślną nowine, tak zaraz powinien wyſłać nieco ſwieżego woyſka dla bezpiecznieyſzego ſprowadzenia zdobyczy.

ROZDZIAŁ XVI.

O ſpoſobie bronienia ſię w domu, dworze, kościele &c. zamknąwſzy ſię przed nieprzyiacielem.

Częſtokroć ſię trafia że nieprzyiacielſki podiazd napadnie trafunkiem na małą liczbe zołnierzy, ktorym

rym niezbywa na męſtwie, odwadze y chęci bronienia ſię, ale widząc że nie mogą w czyſtym poku oprzeć ſię dla większey nierownie liczby nieprzyiacielſkiey; cafaią ſię do domku, dworu lub kościoła gdzie ſwoią zakładaią fortece y obrone, wolo raczey tam przy męſtwie do oſtatniego broniąc ſię ginąć że ſławą niżeli doſtać ſię prawie dobrowolnie w ręce nieprzyiacielſkie, y na wieczną nieſławe ſobie zaſłużyć. Wiedzieć o tym trzeba że chociaſz na pozor y oko domki, Dworzyſka y kościoły po wſiach y miaſteczkach znayduiące ſię, zdaią ſię być mniey obronne, z tym wſzyſtkim kiedy nieprzyiaciel natrze na zołnierza żwawego, y chcącego mężnie do oſtatniego bronić ſię, upewniam że rzecz nie ieſt tak łatwa, iak ſobie kto tłumaczyć może dobyć go bez znaczney utraty.

Wiele o tym przykładow czytamy, iak nie raz z wſtydem nieprzyiaciel

muſiał

muſiał odeyść y odſtąpić od attakuiącego domku. Na coż daleko ſzukać oto u nas w Polſzcze Roku 1705 Xiążę Maurycy Marſzałek Saſki podczas Konfederacyi był w nocy attakowany w karczmie iednego miaſteczka małego (a) Rzecz tak ſię ma: wſpomniony Xiążę był we Lwowie, gdzie oczekiwał okazyi y Eſkorty z ktorą chciał ſię puſcić do Warſzawy, y gdzie na ten czas Dwor znaydował ſię; Ale gdy ſię dowiedział że Konfederaci z Saſami mieli zawrzeć na iakiś czas pokoy, o toż niechcąc Xiąże omieſzkać lecz profitować z tey okazyi, puścił ſię na końcu ſtycznia w podroż wziąwſzy kilkunaſtu Officierow y ſłużących ſwoich, a przyiechawſzy do miaſteczka Kraśnic, ulokował ſię w iedney karczmie, niewiedząc o tym że iuż ten zawarty pokoy między Konfederatami a Saſami zerwany zoſtał, y że Konfederaci umyślili go zchwytać,

ktorzy

(a) Patrz w Kſiąsce: l'eſprit du chevalier Follard.

ktorzy iak ſkoro tylko dowiedzieli ſię że miał ściągnąć na noc do pomienionego miaſteczka, tak zaraz wyſłali iednego z Konfederatow daiąc mu pod Komende dwieście dragunyi regularney y tyleſz lub więcey Szlachty ſkonfederowaney, ponieważ ſądzili że y Grafa Fleminga tam zaſtaną, ktory tym ſamym traktem miał iechać. Ledwie co tylko Xiąże Maurycy uſiadł do ſtołu, aż mu daią znać, że wiele iazdy wieżdza do miaſteczka, y że zbliżaią ſię ku tey karczmie w ktorey on znaydował ſię; porwał ſię czym prędzey od ſtołu Xiąże, y zaczął zaraz mieć ſię na oſtrożności, y czynić rozporządzenie, ale rzecz była niepodobna prawie, ażeby mogł ſię obronić w kilka dzieſiąt oſob, znayduiąc ſię w obſzernym oparkanieniu karczemnym, w ktorym zabudowania dzieliły ſię, y odległe iedne ode drugich były; z tym wſzyſtkim opuściwſzy podworże y wnim niektore klatki, zamknął

knął się w izbach, w każdey lokuiąc po kilku ludzi, y roſkazał w ſcieli czyli pułapie poprzebyiać dziury, ażeby można ſtrzelać do tych, ktorzyby uſiłowali weyść do dolnego pomieſzkania; A że Xiąże Maurycy mogł dać ſukurs ludziom ſwoim ze ſtani, ulokował ſię tędy w niey z reſztą ludu. Prawie co tylko uczynił rozporządzenie, ażci obaczył ſię otoczonym od woyſka Konfederackiego, ktorę wywaliwſzy zaraz wrota tentowało weyścia; Sciel niebyła bardzo wyſoka, ci co byli na gorze mogli dobrze przez ſtrzelnice, ktore ſobie porobili dotknąć ſię prawie głow Konfederackich, dla tego nie omieſzkali znacznie z tego profitować; Pierwſi tedy co weyſzli, zaraz położeni trupem na mieyścu zoſtali, drudzy widząc, że y ich podkałoby też ſame nieſzczęście, ktore ich kolegow, gdyby ważyli ſię tych ſamych zażyć krokow, imaginuiąc ſobie, że muſi być większa liczba nie-

przyia-

przyiaciela na dole niżeli na gorże (lubo w samey rzeczy nie było nikogo) nie ſmieli więcey tą ſtroną attakować ale wlęzli przez okna do tych izb, w ktorych wiedzieli, że niebyło nikogo, co mocno mieſzało Xięcia Maurycego, że niemogł temu zapobiedz dla małey liczby ludu ſwego; Dla tego tedy umyslił nie przeſzkadzać Konfederatow, ażeby im iakoś przez to uczynił otuchę wygraney, a w tym rezolwował ſię wpaść z nienacka z ſwemi Officierami z dobytym pałaſzem do tych izb w ktorych znaydowali ſię; Ci nigdy nieſpodziewali ſię tak gwałtownego oraz cichego napadnienia, a co ieſt naybardziey w poſrod nocy ciemney, gdzie odwaga liczbe mnoży, obiekł ieden dwoiako reprezentuie, y gdzie ordynaryinie więcey ſię ſupponuie niżeli ieſt w ſamey rzeczy. A chociaſz Xiąże Maurycy był raniony w udo, to iednak niezatrzymywało męſtwa y odwagi iego, rzucił ſię tedy na

Konfe-

Konfederatow, ktorzy iuż zupełnie opanowali byli pierwszą izbe, tych zmieszawszy, większą część trupem położył, reszta zaś salwowała się oknem; Ale nie koniec na tym było, bo się pokusili ieszcze tentować szczęścia, ale gdy z podobną wygraną cofnąć się musieli, nie ważyli się więcey przypuszczać tak fatalnego attaku, umyślili na koniec w oblężeniu trzymać karczme noc całą, ażeby sobie mogli poradzić w dzien, co z tym będą mieli począć y iakby niesławy swoiey powetować; Lecz Xiąże domyslaiąc się dobrze o ich ułożeniu y zamysłach, myslał o sposobie ratowania się; Komendant zaś konfederacki osaczywszy pikietą w około zabudowanie karczemne, posłał iednego ze swoich Officierow do Xięcia ażeby się poddał, bo inaczey każe karczme z nim zapalić, ale gdy na to zezwolić niechciał, Kommendant powtore wysłał posłańca, o doniesieniu zapalenia nieodwłocznego

go karczmy, ieżeli mu zupełney rezolucyi nieda; Co widząc Xiąże, odpowiedział, że za małe puł godziny finalnie odpowi na iego żądanie; A w tym zwoławszy Officierow y ludzi swoich przełożył im, że poddawszy się Konfederatom złego końca spodziewać się maią, zostawszy zaś w karczmie, w ogniu pochłonąć będą musieli, więc rzecze do nich: niemamy inszego sposobu ratowania życia naszego, procz odwagą zmocniwszy się wyiść z gołym orężem; Straż albowiem konfederacka będąc w małey liczbie, ktora nas pilnuie, y to kto wie ieżeli się ma na ostrożności, y spodziewać się będzie takowego naszego ułożenia; Komendant zaś z większą liczbą woyska swego iest ulokowany opodal w mieście; A do tego mamy noc ciemno y las pod nosem prawie, powątpiewać tedy niepotrzeba ażebyśmy tym sposobem nie ocalili życia naszego, bo cożby nam mogło się przytrafić więcey, procz na-

paść

paść na iedną z ſtraży konfederackiey, a tey zapewne potrafiemy ſię obronić. Ta tedy propozycya zadziwiła niektorych y niektorym bardzo ſię podobała; Y na tychmiaſt zaczęli proiekt tak zbawienny wykonywać, ruſzyli ſię wſzyſcy razem z karczmy, y wpadłſzy na iedną ſtraſz, przebili ſię przez nią, potym w kroczyli w las, z tam tąd doſtali ſię do Sandomierza, gdzie pod ten czas znaydował ſię Garnizon Saſki. Ktoż tedy ſpodziewał by ſię ażeby z tak małą garſtką ludu, można obronić ſię tak znaczney liczbie? Nie wielość to zołnierży (mowi *Vegetius*) ktora zawſze wygrywa, odwaga y rozum Wodza ta częściey nawet w niepodobienſtwie ſamym tryumfuie.

Wiedzieć należy że w podobnych okolicznościach, zawſze ſtarać ſię trzeba reyterować ſię do domkow murowanych, domki zaś murowane ſą zawſze bezpiecznieyſze z cegły, niżeli z kamienia, ponieważ trzy lub cztery wyſtrze-

wyſtrzelenia armatne, tak ie zruynować mogą, że w nich utrzymać ſię niepodobna, a do tego ſztuki z kamienia ranią nie rownie więcey zołnierza, czego cegła nie uczyni; niewſpominam o tym że w krotce obalone być mogą zupełnie; w murze zaś z cegły armata choćiaſz zrobi dziure, ale ta mało co będzie więkſza iak kula, y nie rownie więcey trzeba zadać ſobie pracy, ażeby go zruynować. O toż tedy ci ktorzy obrawſzy ſobie dom, w nim ulokowali ſię, obawiaiąc ſię być attakowanemi, albo że ich okoliczność przynagliła do reyterowania ſię, powinni zaraz o ſobie radzić, y przeſtrog zdrowych zażywać, niedoſyć ieſt mieć experyencyą, trzeba ieſzcze przytomności, obrotu, y rozumu, maiąc po ſobie zołnierży chcących ſię bronić do oſtatniego. Naywiękſze tedy nieſzczęście, ktoremu naybardziey zapobiegać trzeba, ieſt ogien, dla tego tedy ieżeliby to pomieſzkanie, z ktorego

myśliſz

myślisz się bronić, było nakryte słomą lub pobite gątami, naypierwsza rzecz iest obalić ie y odrzucić daleko, ażeby nieprzyiaciel niemiał łatwości korzystania z ognia, był by to dla niego znaczny zysk, y oczywista wygrana, a dla ciebie nie omylna klęska y ostatnia zguba, gdybyś temu wcześnie nie zapobiegł; Sciel zaś gdyby była z deszczek, a do tego źle wylepiona; Za pobiegaiąc złemu, trzeba roskazać prętko nanosić swiżey ziemi, a lepiey by było gliny, y ią zlać mocno, wodą. To tedy uczyniwszy, porobisz strzelnice na około w scianach, a naybardziey w rogach budynku maiące dyametru trzy lub cztery cale, iak naybliżey iedne drugich, ażeby nieprzyiaciel nie mogł między dwiema przystawić drabiny dla weyscia na gore; A gdyby dach nakryty był dachuwką, to y w nim trzeba porobić strzelnice, a tę w przygodzie wybornie służyć będą. Strzelnice w izbach powinny

winny być zrobione iak naywyżey, ażeby nieprzyiaciel niemogł onych zażyć dla swoiey pomocy, ani w nie wkładać strzelby dla szkodzenia; A że na ten czas nie możnaby z izb dobrze strzelać, ani trafić z bliska nieprzyiaciela, tylko z opodal będącego; O toż tedy trzeba porobić ławy, na ktorę wlazłszy, będzie można dobrze wziąść obiekt na cyl y onego niechibić, ani mu dopuscić zbliżyć się ku attakuiącemu domowi; Drzwi zaś zatarasuiesz potężnie koszami z swieżey faszyny uplecionemi y napełnionemi ziemią wilgotną; A ieżeliby byli bardzo obszerne; to na ten czas wielką trzeba mieć przezorność, y wszelkiey zażyć industryi, ponieważ iest to mieysce naysłabsze do obrony, o toż tedy oprocz koszow trżeba wziąść kilka sztuk drzewa surowego z gałężiami, ktorę zaostrzywszy na ksztalt rogaek zatarasuiesz one potężnie, zostawiwszy strzelnice dla zabronienia wolnego

przy-

przyſtępu nieprzyiacielowi. Jeżeli zaś co ci czaſu pozbędzie, to ſtarać ſię trzeba ażeby wewnątrz domu zrobiona była na około foſſa oddalona na łokieć od ſcian, głęboka z pułtora łokcia, to ieſt ażeby uklęknąwſzy w oney można łokcie wygodnie zeprzeć na horyzącie dla dobrego przyłożenia ſię do ſtrzelby; Szeroka zaś tak ażeby ieden żołnierz z drugim mogł ſię minąć, dla zażycia zaś tey foſſy trzeba będzie porobić ſtrzelnice w ſcienie przy ſamey ziemi, obſerwuiąc ażeby każda znaydowała ſię między dwiema gornemi. Można też ſame ſtrzelnice na łokieć odziemi czyli horyzontu porobić, ale na ten czas głębokość foſſy determinować należy, ażeby ſtoiąc w oney dobrze było y bez żenowania ſię wziąść nieprzyiaciela na cel. Pożytek z tey foſſy y ſtrzelnic tak niſkich każdy oczywiście poznaie, przez te albowiem ſtrzelnice bliſko ziemie czyli horyzontu zrobione można wi-

H dzieć

dzieć od nog aż do paſa nieprzyiacie-la, y wſzyſtkich ktorzy ſię znayduią na dworze, z tym ieſzcze awantażem że cie oni widziec nie mogą y że im ieſt rzecz niepodobna dla niſkości zażyć tych ſtrzelnić na twoie zgubę. Ufortyfikowawſzy ſię tedy tym ſpoſobem, bylebyś miał przytomność y odwagę, upewniam że nie mało trupem połozyſz na placu nieprzyiaciela, ktory ieżeli zmiarkuieſz, że czekać będzie do białego dnia, albo że wyſzle po ſukurs y Armaty polowe, na ten czas trzeba ſtarać ſię o wyśliznienie ſię z rąk nieprzyiacielſkich, ktory poniosſzy tak znaczną klęſkę, niechciałby zapewne kapitulować pod kondycyami takiemi, ktoreby były pomyślne dla ciebie, ale zaiuſzony zemſty zawſze poſzukiwałby; Więc tedy nie trzeba oczekiwać białego dnia, ale czym prędzey tym ieſt lepiey myśleć o wydzwignieniu ſię; reyterada nocna, w podobney okoliczności ieſt naypewniey-

pewnieyſza y nayłatwieyſza; bo ktożby ſię ſpodziewał ażeby garstka ludzi mogła mieć tę przedſiewzięcie y odwagę reyterować ſię w poſrod nieprzyiaciela? ale że ten tylko zoſtaie ſpoſob wybawienia ſię od nieſzczęścia, więc tego ſię chwytać przynależy, lepiey ieſt mężnie bronić ſię y umierać ze ſławą, niżeli pochłonąć od ognia, albo zoſtać przywalonym pod obalinami muru; dla tego tedy zwoławſzy ſię wyiść trzeba razem z dobytym pałaſzem w wielkim milczeniu, y ſcisnąć ſię w kupe tak iak można będzie, ażeby napadłſzy na nieprzyiaciela, tym łatwiey było z większą mocą, natarczywością, y impetem uderzyć, obſerwuiąc iednakże ażeby ani razu niewyſtrzelić, y owſzem w iak naywiększey cichości ſprawować ſię, z przyczyny niedania poznać przez wyſtrzelenie w ktorym mieyscu przebiłeś ſię przez warte, bo oprocz tego że nieprzyiaciel zaraz w tę ſtrone ruſzył

by śię z swoim woyskiem, gdzie hałas usłyszałby, sządziłby ieszcze y miarkował przez to w ktorą strone mogłeś śię reyterować, y tak ścigał by cie nieprzestannie. O toż tedy gdy w cichości szczęście y męstwo pozwoli ci śię przebić przez warte nieprzyiacielską, starayże śię reyterować w tę strone, o ktorey nieprzyiaciel mniey sądziłby, według mnie reyterowałbym śię zawsze w tę, gdzie śię zayduie oboz cały nieprzyiacielski, ktoryby mnie w inszych szukaiąc stronach, musiałby na koniec nic nie wskurawszy, powrocić, a ia tym czasem przebywszy dzień cały, lub y więcey według okoliczności, odmienił bym nocą drogę y udałbym śię w pożądaną stronę dla złączenia śię z woyskiem Generała mego.

ROZ-

ROZDZIAŁ XVII.

O Sposobie attakowania Domu Dworu, Kościoła &c. w ktorym zamknął się Nieprzyiaciel.

Nie ieſt rzecz tak łatwa iak ſię zdaie, niemaiąc armat attakować w domku lub kościele zamkniętego nieprzyiaciela, a przytym roſtropnego, odważnego, y chcącego ſię przez wſzelkie ſpoſoby bronić, ktory bardziey woli poſtradać życie, niżeli doſtać ſię w niewolą. Zaiſte ieſt rzecz arcy trudna dobyć go w zabudowaniu murowanym, a naybardziey ieżeli nie maſz armat, ktoremi by można obalić dom, y pogrześć go pod rozwalinami muru. Jeden tylko mogący gnębić nięprzyiaciela ſpoſob upatruię (ale ieżeliby ufortyfikował ſię tym ſpoſobem iakiem wyżey opiſał, to y ten ſpoſob mniey by był użyteczny bez armat) To ieſt;

iak

iak skoro tylko otoczony zostanie dom w ktorym zamknął się nieprzyiaciel, tak zaraz starać się o kosze, ktore napołniwszy ziemią ulokować one trzeba na około domu, y tak za niemi iak za murem stoiąc rzęsisto dawać ognia prosto zmierzaiąc w sztrzelnice, a tym czasem drudzy usiłować będą przystawić drabiny do muru, ażeby można wliść na gorę y strzelać do tych ktorzy będą wewnątrz; To wprawdzie czynić się nieda bez niebezpieczeństwa y y utraty ludu, ieżeli nieprzyiaciel opanował gorę dla oparcia się tym, ktorzyby ich usiłowali dobywać a do tego ieżeli strzelnice są porobione iedna od drugiey blisko, bardzo trudno iest ażeby ten ktory po drabinie dostać się usiłuie na gorę, mogł zostać w całości. Łatwo tedy ztąd wnosić można że bez armat iest rzecz arcytrudna attakować nieprzyiaciela ufortyfikowanego w domku murowanym, wyiowszy zażycie ognia. Jeżeli albowiem iest sposob-

ſpoſobność mieć armaty, łatwo do ſkutku przywieść można zamyſły ſwoie; y nie należy nadaremnie tracić czaſu y żołnierzy, ponieważ wygrana w podobnych attakach bez armat ieſt wcale niepewna, a ſzkoda y zguba ludu oczywiſta, maiąc do czyniona z nieprzyiacielem obrotnym, odważnym y rezelwowanym bronić ſię do wylania oſtatniey krwie kropli, lepiey ieſt zaraz poſtąpić pewnym krokiem, ieżeli niezechce poddać ſię, y według trybu woiennego przyſtąpić do kapitulacyi, dla tego zbliżywſzy y dobrze wyrychtowawſzy armaty należy dać ognia do rogow domu, a tak w momencie y bez utraty woyſka zagrzebiony w rozwalinach muru zoſtanię nieprzyiaciel.

Przytrafić ſię może że żadnym ſpoſobem armat mieć nie można na prętce ani ſzturmem nieprzyiaciela dobyć, ani też domu murowanego zapalić

palić, ponieważ nieprzyiaciel umiał wczesnie temu zapobiedz, y ſzrzod ki wynalazł, ażeby ogien rzucony na dom, ſzkodzić mu niemogł. A gdyby ieſzcze do tego zamkneła ſię oſoba, ktorey doſtanie lub zgubienie wielki przynieść mogłoby zyſk woyſku, a ta niechciała żadnym ſpoſobem poddać ſię, o toż w podobney okoliczności; ſtarałbym ſię iak nayprędzey porobić na kułkach komurki z balow tak grubych, ażeby kule wſkrus przeyść niemogły, a ni ſzkodzić wewnątrz będącym ludziom, te komurki powinny być z wierzchu takiemiſz balami nakryte, w ktore roſkazałbym po kilku mocnych wliść ludzi, ci ſciągaliby drzewa ſuche na około domu; Co gdyby uyrzał nieprzyiaciel, bez wątpienia wolałby poddać ſię niżeli pochłonąć od ognia.

ROZ-

ROZDZIAŁ. XVIII.

O Sposobie przeprawienia woyska przez rzekę niemaiącą żadnych brodow w przytomności nieprzyiaciela po drugiey stronie będącego.

Jest prawie rzecz niepodobna ażeby w przytomności Nieprzyiaciela dobrze ulokowanego y ufortyfikowanego nad brzegiem można przeprawić woysko przez rzekę, a choćby kto w liczbe y męstwo woyska swego ufał, iednakże naturalnym sposobem rzecz by arcytrudna była Woysko przeprawić bez znaczney klęski; dla tego tedy należy mu zażyć sposobow, ktoremi mogłby omamić nieprzyiaciela y myśl swoią ukryć, tak naprzykład puścić pogłoskę, y oraz przygotowania czynić służące do przeprawienia się przez rzekę w tym mieyscu przez ktore nie ma woli wysko swoie przeprawić

wić; Nieprzyiaciel mniemaiący to, za iſtną rzecz ſtarać y przyſpoſobiać ſię będzie ażeby mogł zabronić w mniemanym mieyscu wolney przeprawy; Tak tedy upatrzywſzy ſobie wyżey lub niżey rzeki mieyſce ſpoſobne do przeprawy, y ktore by miało wyżſzy brzeg dla ſkutecznego ulokowania armat, zabronienia zbliżenia ſię woyſku nieprzyiacielſkiemu y niedopuſzczenia utrzymać ſię w należytym porządku do batalyi, obroci woyſko ſwoie nocą y przeprawi ſię na drugą ſtrone. Albo też puścić pogłoſkę iakoby chciał attakować iaką fortecę, lub inną wielką rzecz przed ſię wziąść, a dla przekonania tym większego kazać ruſzyć ſię z woyſkiem; O czym nieprzyiaciel dowiedziawſzy ſię, może być, że chcąc dać poſiłek odſtąpi od rzeki, y omylony do puści wolney przeprawy. Lecz ieżeliby nie można krypami lub promami &c. przeprawić ſię, albo też prętko moſty zbudować, a nieprzyiaciel

ciel tym czaſem dowiedziałby ſię o takowym przedſiewzięciu y one niepozwalał do ſkutku przywieść; na ten czas ſtarać ſię ażeby można mieysce wynaleść dla przeprawy woyſka (ieżeli może być) ktoreby czyniło kont wybieżyſty (*l'ange ſaillant:*) a przytym gdyby ieſzcze znaydowała ſię w po bliſkości iaka kępa, tam tedy wyſypawſzy batterye iako oraz y na kępie, w przytomności nieprzyiaciela (że tak rzekę) bezpiecznie można będzie przeprawić ſię; Ogień bowiem armatny krzyżuiący a wychodzący z dwoch ſcian czyli linyi, z ktorych ſię ſkłada kont wybieżyſty, zabrania po drugiey ſtrone rzeki nieprzyiacielowi zbliżyć ſię; A tak tedy przeprawić będzie można nieco piechoty y robotnikow z Ingenierami dla okopania nayprzod głowy moſtu a potym zbudowania onego w mieyscu obranym. Zważyć tu należy 1*mo.* Ażeby w obieraniu konta wybieżyſtego dla mienia

krzyżo-

krzyżowego ognia, było dosyć mieyśca po drugiey stronie dla uszykowania woyska (ktore by się przez rzekę przeprawiło) do batalyi. 2*do*. ażeby wszystkie kępy, ktore na strzelenie armatne mogłyby się znaydować od mostu, były osadzone artyleryą, raz ażeby ustawicznie można natarczywego nieprzyiaciela ranić; drugi raz: zapobiegaiąc, ażeby ten nie mogł ie opanować y z tam tąd lepiey ruynować mosty, y tamować przeyście. Jeżeli zaś rzeka iest wąska nie maiąca żadnych kęp, na ten czas dosyć iest starać się o pozycyą czyniącą (iakiem wyżey namienił) kont wybieżysty dla ulokowania armat y dla mienia ognia krzyżowego.

Rzecz by arcy dobra była gdyby naprzeciwko rzeki w tym mieyścu gdzie się ma przeprawiać woysko znaydowało się iakie bagno, błoto, słowem mieysce trudne do przystępu, ażeby przez to można być bezpiecznym od

natar-

natarczywości nieprzyiacielſkiey. Albo też wąwoż na drodze przez ktory muſiałby ciągnąć nieprzyiaciel chcąc zbliżyć ſię; ponieważ wpodobney pożycyi pierwſi żołnierże, ktorzy by ſię przeprawili przez rzekę, opanowawſzy wſpomniony wąwoz, zaſtanowiliby naymocnieyſzego nieprzyiaciela y ſprawili by łatwość przeprawienia ſię całemu woyſku.

Trzeba mieć wielką czułość y baczenie że ieżeli nieprzyiaciel ma ſwoie moſty na rzecę, lub że ſię znayduią przy nim brody, przez ktore mogłby przeyść y woyſko attakować, ażeby nieosłabić ſił wyſławſzy z robotnikami piechotę dla robienia okopow po drugiey ſtronie rzeki, gdyby bowiem tak w ſamey rzeczy było, zapewne nieprzyiaciel nieomieſzkałby z tego korzyſtać y pociągnąć do batalyi; Chiba znaydowałyby ſię wąwozy, przez ktore by muſiał ciągnąć chcąc przypuścić attak, na ten czas chociaſz w

moc-

mocnieyſzych ſiłach znaydowałby ſię nie rozumiem ażeby miał ſię narażać na niebezpieczeńſtwo tak oczywiſte.

Jak tedy przeprawią ſię robotnicy na drugą ſtronę rzeki, tak zaraz zaczną wyſypywać pułmieſiące, (*Demilune*) ktore ſkończywſzy, inne robić będą po prawey y lewey ſtronie, widząc tego ſłuſzne przyczynę. A gdyby nieprzyiaciel nieprzeſzkadzał robocie, a ſpodziewano ſię że z wielką forſą przyſtąpi dla zabronienia przeprawy, na ten czas więcey trzeba czym prędzey przydać robotnika; ażeby gdy pierwſi wyſypywać będą pul mieſiące, ci mogli zacząć okop rogaty albo okop koronuiący (*Ouvrage á Corne ou à couronne*) ktorego prawe y lewe ſkrzedło powinno być flankowane y bronione przez batterye oſadzone nad brzegiem rzeki y przez Grenadierow; Gdyby zaś rzeka tak była ſzeroka, że bron grenadierow nie-

mogła by donieść na drugą ſtronę, na ten czas prawe y lewe ſkrzedło okopu rogatego albo koronuiącego będzie bronione y flankowane z puł mieſiącow wyſypanych na prawey y lewey ſtronie, y w tak to ſzerokich rzekach kępy naybardziey ſą użyteczne, z nich bowiem okopy rogatè y korònuiące można dobrze flankować y bronić.

Gdy tedy iedni okopywać będą y wzmacniać brzeg rzeki, drudzy zaczną budować moſt, y iak ſkoro tylko będzie dokonczony, tak zaraz zacznie ſię woyſko przeprawiać, ieżeli nie znayduie ſię przytomny nieprzyiaciel, bo inaczey, trzebaby przody dokonczyć okop rogaty albo koronuiący, ponieważ woyſko podało by ſię w niebezpieczeńſtwo być znieſione pod czas ſamey przeprawy. Dla tego mowię trzeba przody ſtarać ſię okop rogaty albo koronuiący dokonczyć, a potym przeprawić grenadierow tyle ile potrzeba wyciągać będzie do oſa-

dzenia

dzienia wałow z kilkoma armatami polowemi; A że armaty ktore będą w okopie, zabronią zbliżenia się nieprzyiacielowi, na ten czas można będzie przeprawić iazdę w dobrym porządku. To iednak nie da się czynić, tylko maiąc do czynienia z nieprzyiacielem słabym, bo z mocnym, rzecz by była nie tak łatwa, ten albowiem zapewne nieomieszkałby część woyska swego wysłać dla złączenia się z twoim, a tak na ten czas ogień artylleryi y piechoty, byłby mniey użyteczny.

Obserwować należy 1mo ażeby nigdy na iednym moście nie zasadzać się a naybardziey w ten czas, kiedy ma przez iaki czas na iednym mieyscu zostawać, ponieważ bystrość rzeki albo zbranie wod może zerwać, y o niebezpieczeństwo całe woysko przyprawić, y tak Turcy roku przeszłego gdyby byli więcey zbudowali mostow na Dunaiu, zapewne nie podpadli by byli tak znaczney klęsce; Dla te-

go

go iak ſkoro tylko pierwſzy moſt będzie dokończony, zaraz trzeba około drugiego pracować, na przeciwko *Demilune* czyli puł Mieſiąca, ktory zaſtaniać głowę moſtu powinien, y przeciągnąć linie aż do okopu rogatego albo koronuiącego; ktora powinna mieć doſyć obſzernośći, dla utrzymania znaczney częśći piechoty. *2do.* Kiedy nieprzyiaciel ma ſwoie moſty na rzecę, albo że ſię przy nim znayduią brody, przez ktore mogłby przeyść y attakować na iedney lub drugiey ſtronie brzegu, ſłabſzą część woyſka, na ten czas ieſt rzecz arcypotrzebna, z obuch ſtron okopać moſty. *3tio.* Kiedy iuż całe Woyſko znayduie ſię między rzeką, y okopem rogatym, albo linią (o ktorey dopiero co wyżey namieniłem) a nieprzyiaciel znayduie ſię przytomny, na ten czas należy przody rozwalić y zasypać okopy, nim z nich ruſzyć ſię z woyſkiem, ażeby nie być przymuſzonym ciągnąć

Sznurem, to iest: ieden za drugim, bo gdyby tak było, nieprzyiaciel chociaſz w ſłabſzych ſiłach, wpadłſzy uderzył by przody, nimby uſzykowane było Woyſko do Batalyi, a naybardziey gdyby wiedział, że ſwoim frontem, mogłby attakować flanki ſwego przeciwnika.

Na koniec, ieżeli pozycia mieysca znayduie ſię płaſzczyſta po drugiey ſtronie rzeki, do iazdy będzie należyć nayprzod przeprawiać ſię, do piechoty zaś, ieżeli będzie napełniona laſami, wąwozami, ſtrumykami, dołami &c.

Co ſię zaś tycze przeprawienia ſię przez małę potoki, y Wowozy błotniſte; Zważać trzeba, że lepiey ieſt zawſze, ieden tylko wybudować moſt a ſzeroki, iak kilka wąſkich, ponieważ Woyſko ciągnące przez moſt ſzeroki, niema przyczyny złamania porządku w kolomnach, ktore naſtąpić muſi, przeprawiaiąc ſię przez wąſkie moſty, a czas ktory uchodzi dla zro-

bienia

bienia znowu dobrego porządku, częstokroć bardzo drogi bywa; A do tego przez ieden szeroki most, można w proporcyi więcey Woyska przeprawić, iak przez dwa wąskie, ktore przy tym większey wyciągaią pracy y kosztu.

ROZDZIAŁ. XX.

O Sposobie przeprawienia Woyska przez rzekę, maiącą w niektorych mieyscach brody, albo w wielu bardzo.

Czuły General zawsze ma do myślenia, naymnieysze przedsiewzięcie rostrząsa, y szuka srodkow dla ubezpieczenia onego, nic niezaczyna coby przody nie było wzmocnione na grontownym fundamencie, ieżeli tedy w małych że tak rzekę bagatelach iest niespokoynym, iakże tedy w większey wagi dziełach niema zapobiegać wcześnie, ażeby zesławą y z zyskiem dla Oyczyzny swoiey mogł się popisać.

 prze-

Przeprawić się forsą przez rzekę maiącą w niektorych tylko mieyscach brody, iest to iedna z bardzo trudnych rzeczy, raz bowiem gdy się nie uda sztuka, to iest : gdy nieprzyiaciel odepchnie Woysko, casanie się na ten czas iest arcytrudne y niebezpieczne, ile że maiąc do czynienia z przeywnikiem znaiącym się na trybie y sztukach Woiennych ; iuż tedy na ten czas obroty y wybiegi wykrętne mieysca nie maią, y bardzo wątpię ażeby zażytę być mogły, trzeba koniecznie opierać się z forsą, y żwawo attakować.

Naypierwsza tedy rzecz iest o ktorą należy starać się Generałowi, iest wysłać Ingenierow dla examinowania natury y kursu rzeki (do czego ordynaryinie bywaią pomocni tam mieszkaiący ludzie) iako oraz dla zrobienia iak naydoskonalszey mappy, w ktorey by oznaczone były mieysca, gdzie znayduią się brody, ich głębokość, szerokość y odległość iednego

od

od drugiego z opiſaniem y okryśleniem doſkonałym gruntu, czyli ieſt ſtały y mocny, czyli też piaſzczyſty y zaſypuiący albo błotniſty y lgnący; Przytym maią ſię informować, y obſerwować powinni ieżeli rzeka nie wzbiera częſto, bądz z deſzczow lub ſniegow, albo też ieżeli niemaſz w gorze ſzluzow, przez ktore nieprzyiaciel mogłby ſzkodzić y bronić przeprawy; także ſtarać ſię powinni poznać doſkonale brody, to ieſt: ieżeli nieprzyiaciel nie uknął w nich iakie ſidła, iako to: ieżeli niepokopał głębokie doły, lub niezarzucił drzewem y gałęziami, lub balami naſadziwſzy w nie brytnalow y innego oſtrego żelaza. Potym uważać powinni ieżeli ſię nieznayduią na tey lub drugiey ſtronie bagniſka, a tę ieżeli ſą ſpoſobne lub w cale niezdolne do przeprawy, albo chociaſz zdaią ſię być, ale gdy znaczna liczba Woyſka przechodzić będzie, ieżeli nie ſtaną ſię grzęſke, trudne, lub w cale nie

ſpodobne

podobne do przeyścia, bo to niedosyć iest uczynić relacyą Generałowi swemu o mieysu samym tylko, w ktorym znayduią się brody, trzeba ieszcze examinować z attencyą położenie po drugiey stronie rzeki, częstokroć bowiem błota znayduiące się na przeciwko brodu bywaią trudnieysze do przeprawy, niżeli rzeki same, a tak niedoskonały raport Indzinierow szkodzić może, a czasem y zgubić zupełnie Woysko. Także examinować maią brzegi w tych mieyscach gdzie się znayduią brody tak z iedney, iako drugiey strony, ieżeli nie są przepaciste, bo gdyby tak było, trzebaby na ten czaś wiele czasu dla zrobienia iakiey kolwiek drogi, a takowa robota nie da się zawsze czynić bez niebezpieczeństwa tak dla robotnikow, iako dla żołnierzy, ktorzyby ich strzegli. Na koniec obserwować powinni, dla kogo iest bardziey zdolna sytuacya będąca po drugiey stronie rzeki, czyli dla

iazdy,

iazdy, czyli też dlą piechoty; Bo chociaſz wprawdzie piechota zawſze pierwey powinna przeprawiać ſię, dla tego że ieſt bardziey ſpoſobnieyſza, oprzęć ſię natarczywości nieprzyiacielſkiey, y trzymać ſię iak mur nieporuſzona, z tym wſzyſtkim, trzeba także mieć mieyſce zdolne dla iazdy, ażeby iędną drugą wſpieraiąc, y będąc iedna drugiey użyteczną, mogły ſię utrzymywać, y poſiłkować wzaiemnie, a nigdy ile możności nie rozłączyć ſię. Maią także dać pilne oko, ieżeli nieprzyiaciel nieokopał ſię, iak daleko od brzegu, y czyli Reduty ſą dobrze opatrzone, ; Albo ieżeli nieokopał ſię, rekognoſkować powinni, ktore być mogłyby mu mieysca naymocnieyſze, y naypożytecznieyſze, gdyby ſię zbliżył dla attakowania, y ieżeli nie znayduią ſię iakie gory, ktoreby mu użyteczne były, a tobie ſzkodzące, lub też tobie użyteczne, a iemu ſzkodzące, tak naprzykład gdyby po-

tey ſtronie rzeki znaydowały ſię gory, na ktorych można by ſwoię ulokować artylleryą, y po drugiey także, gzieby można Woyſko z awantażem oſadzić.

Gdy tedy zupiełnie o wſzyſtkim zoſtanie informowany Generał, na ten czas wyznaczyć powinien godzinę ruſzenia ſię z Woyſkiem, y ma ſię ſtarać, ażeby przymaſzerował do mieysca obranego do przeprawy, kilkoma godzinami przededniem (lepieyby było, gdyby nazaczęciu nocy mogł ſciągnać, byleby tylko umiał zachować milczenie.) noc bowiem ieſt to czas nayſpoſobnieyſzy dla ukrycia przed nieprzyiacielem ſwego rozrządzenia, y nayużytecznieyſzy, przyprowadzenia zamyſłow ſwoich do ſkutku. A tak gdy Woyſko ſtanię kilkoma godzinami przededniem, będzie miało ieſzcze doſyć czaſu do uſzykowania ſię, y ulokowania Batteryi w mieyſcach naypożytecznieyſzych; obſerwować tylko trzeba ażeby Batterye na roznych

były

były rozſtawione mieyſcach, ażeby można ze wſzyſtkich ſtron ranić Woyſko nieprzyiacielſkie, y ażeby poſtrzały ſzły oblique (*obliques & en echarpe*) co ſprawiać będzie większe zamieſzanie w rzędach. Więc lepiey ieſt kilka mieć Batteryi, w każdey maiąc po kilka tylko ſztuk armat, iak iedne, lub dwie obfituiące, y wzbogacone w Artyllerya, y przenoſzące tam tych wſzyſtkich liczbę. Oprocz tego, trzeba także ieżeli rzeka nie ieſt zbytecznie ſzeroka, y znayduie ſię na ſtrzelenie ręczney ſtrzelby, wyſypać Wały zaſłaniaiące (*des epaulemens*) po nad brzeg rzeki, dla ulokowania znaczney części grenadierow, lub [ieżeli znayduią ſię przy Woyſku] ſtrzelcow z donośną ſtrzelbą, w takowych bowiem akcyach ogien rożnego gatunku ieſt arcy potrzebny do oddalenia nieprzyiaciela, y dania czaſu przeprawić znaczne Corpus Woyſka. Iedni tedy pracować będą około wyſypania bat-

teryi

teryi, drudzi zaś probować będą brody, [*Sonder le gué*] do czego wyznaczyć trzeba kilkunaſtu z iazdy, ażeby obaczyli, ieżeli nieprzyiaciel niewypłatał iakiey ſztuki;a co w momencie zrobić może, ponieważ nic prawie nie maſz tak łatwego, iak uczynić brod nieprzyſtępny, y nieſpoſobny do przeprawy, drzewa bowiem z gałęziami, [iak wyżey namieniłem] bale nabitę żelazem oſtrym, doły głębokie &c. to wſzyſtko czyni przeprawe bardzo niębeśpieczną y w cale nieſpoſobną; O toż ieżeliby Generał był przody informowany, o takowym ſztucznym wyrządzeniu nieprzyiacielſkim, nim by ſię ruſzył z mieyſca ciągnąc do przeprawy, powinien będzie ſtarać ſię, ażeby na zaczęciu nocy mogł przymaſzerować do mieyſca determinowanego, w iak naywiękſzym milczeniu y ſekrecie, a to dla czaſu, ktorego potrzebować będzie, dla czyſzczenia brodu; Czyſzcić zaś brody ieſt naylępiey

piey Kliſzczami, (czyli *avec des griffes de fer*) do ktorych przywiązawſzy długie y mocne linwy, zaczepiać onemi trzeba drzewa y bale będące w Wodzie; Ten ſpoſob ieſt wcale dobry y zażyty być może ale do rzek tylko wąſkich, do ſzerokich zaś zdać ſię nie może, chibaby ci, co pracuią około takowego dzieła, bronieni byli rzęsiſtym ſtrzelaniem z armat, y ręczney ſtrzelby, dla nie dozwolenia nieprzyiacielowi przeſzkadzać podobney robocie; ſupponuiąc iednakże, że nieprzyiaciel nieokopał ſię po nad brzeg, bo na ten czas y artylIerya nie mogłaby ocalić robotnikow.

Co ſię zaś tycze czyſzczenia brodu zarzuconego angliczkami, czyli troygrańcami, y gwozdziami żelaznemi, rzecz ieſt arcytrudna y prawie nie podobna pozbycia ſię onych, chibaby grunt rzeki był błotniſty, albo zaſypuiący piaſkiem, bo gdyby był twardy, nie widziałbym inſzego ſpo-

ſobu, oprocz, narobiwſzy znaczną liczbę plecionek z faſzyn, ieden żołnierz podawałby ie drugiemu przez całą rzekę, zatopiaiąc one nawiązawſzy kamieni, y tak iak gdyby po moscie, po tych pleciąkach Woyſko przeprawiało by ſię.

Cezar, chcąć przeprawić ſię przeż iedną wielką rżekę, nazwiſkiem Ebra, roſkazał ażeby wgorze y dole brodu, przeprawiała ſię Kawalerya, a tak przez ſam brod całę przeprowadził piechote, nie ſtraciwſzy żadnego człeka, bo kilku co byſtrość rzeki była porwała, wyratowani zoſtali przez iazde. Ale nie ieſt to doſyć nasladować ſamego tylko Cezara w przeprawianiu ſię przez brody, trzeba ieſzcze y Alexandra Wielkiego, ten bowiem podczas przeprawy przez Granique, ſtarał, ſię ażeby Woyſko iego nieprzechodziło proſto, ale na ukos, z przyczyny że nieprzyiaciel nie mogłby zaſkoczyć y napaść na Woyſko ciągnące wąſkim

rzędem, y profto do niego iak fznurem, przeprawiaiąc fię ieden za drugim, ale w fzerokim froncie, iak gdyby do batalyi mafzeruiące. Zaifte to przezorne rozrządzenie Alexandra Wielkiego, dwa znaczne przynośi pożytki; pierwfzy, że byftrość y impet rzeki nie obiiaiąc fię o Woyfko tylko na ukos, daleko mniey ma mocy y prędzey wymyka fię; drugi, że można całą twarz Kolomny prezentować nieprzyiacielowi, a zatym lepiey oprzeć fię iego natarczywości, a naybardziey kiedy Woyfko przeprawia fię w wielu Kolomnach, tak iak uczynił Alexander Wielki.

Wnofic tedy fobie z tego przykładu mamy, że kiedy ieden, albo dwa brody znayduią fię w rzece chociafz blifko fiebie, a że nie można w iednym rzędzie czyli fzeregu razem kilka batalionom przeprawiać, otoż na ten czas potrzeba koniecznie rzucić ieden lub dwa Mofty wyżey lub niżey brodow

bo

bo pominąwszy insze przyczyny, może się przytrafić że raptem y nagle zbierze Woda przez iaką niespodziane nawalnice, y uczyni brod w cale nie sposobny do przeprawy; ale daymy to że ten przypadek nie przytrafił by się, z tym wszystkim maiąc Mosty zbudowane, można razem znaczniey szą liczbe Woyska przeprawić, y być sposobnieyszym oprzenia się nieprzyiacielowi swemu. Obserwować tu należy, że kiedy rzeka iest bystra, potrzeba na ten czas otworzyć nieco rzędy w Woysku, ażeby troche wolnieyszy kurs y spłynienie mogła mieć rzeka; przeprawiaiąc bowiem wiele razem Kolomn skupionych, rzeka traci wolny spadek, y iak gdyby przez tamy zastanawia się poczęści, zbiera oraz tak dalece, że naparłszy na żołnierża przeprawiaiącego się, znayduie go w niezdolnych siłach utrzymania się, a zatym porywa y niesie na głębizne; O toż ten sposob, o ktorym dopiero co wyżey namieniłem, iest

w całe użyteczny, y ażeby tym bezpiecznieyfza piechota przeprawiaiąc fię była od impetu byftrey rzeki, trzeba powyżey razem ciągnąć Kawaleryi, ktora tamować y przerywać będzie cokolwiek byftrość, y fprawi że przeprawa dla piechoty nierownie bezpiecznieyfza będzie.

Co fię zaś tycze przeprawy Woyfka przez rzekę w ktorey wiele znayduie fię brodow w pobliſkości ieden drugiego, nie mam nic takowego do okryślenia nad czymbym miał zaftanawiać czytelnika, to tylko zoftaie mi powiedzieć, że Generał zażyć powinien wfzyftkich tych przeftrog o ktorych wyżey namieniłem; a tak będzie fię mogł przeprawić łatwo y bez znaczney ftraty żołnierza. Co gdyby zaś w rzece znaydowało fię wiele brodow, ale ieden od drugiego w odległości mili albo pułtorey, na ten czas ieft więcey dla Generała czułego do myślenia; bo rzecz prawie nie ieft do

wiary

wiary podobna, ażeby nieprzyiaciel zapobiegaiący y maiący obrot, nie ſtarał ſię zarzucić brody y nieſpoſobne uczynić do przeprawy, albo też ażeby naprzeciwko onych nie wzmocnił pozycyi dobremi redutami dla mienia czaſu wyſtarczaiącego dania ſobie poſiłku, gdyby widział nieprzyiaciela zamyslaiącego tą ſtroną przeprawić Woyſko ſwoie. Polyen w pierwſzym tomie ſwoiey Kſiąſzki podaie nam w tey materyi przykład godny tu wſpomnienia; piſze on że Xenophon miał ſię przeprawić przez iedne rzekę, o czym nieprzyiaciel dowiedziawſzy ſię, iako oraz y o marſzu, ktory rospoczynał, wnoſił ſobie z tego, y dochodził o mieyſcu nayſpoſobnieyſzym do przeprawy Woyſka iego, o toż tedy tam z całą forsą puscił ſię, ażeby mogł zatrzymać kroki Grekow, y niedopusić wolney przeprawy; Oczym gdy ſię dowiedział Xenophon, wyłączył y wyſłał ſekretnie ieden tylko

tyſiąc żołnierza z woyſka ſwego w wyżſze mieyſce rzeki, gdzie ſię brod znaydował; podczas tedy tego czasu, ktorego pracował około przeprawienia ſię z całą potęgą ſwoią na drugę ſtrone rzeki w przytomności nieprzyiaciela; ten tyſiąc żołnierza ſtanowſzy na mieyscu wyznaczonym przeprawił ſię, nieznayduiąc nikogo, ktoby ſię mu był oparł; a tak maſzerował proſto ku nieprzyiacielowi, ktory zmieſzał ſię ſpoſtrzegłſzy na flankach ſwoich ſiedzących prawie Grekow w ten czas, kiedy całe woyſko przeprawiaiąc ſię attakowało go; muſiał tedy odſtąpić wſzyſtkiego w wielkim nieporządku y dopuscić Xenophonowi wolney przeprawy.

Zaiſte nie ieſt to iedna z rzeczy małey wagi ſtarać ſię rozdzielić ſiły nieprzyiacielſkie, y owſzem kiedy ſię poda pora, uſiłować należy, otoż tedy gdyby ſię znaydywały brody wyżey albo niżey mieyſca, przez ktore

zamyśla przeprawić się Woysko, słusznie starać by się przynależało, ażeby można dać ie wszystkie poznać nieprzyiacielowi, dla wprowadzenia go w czułość y pilnowanie onych, a za tym dla podzielenia y osłabienia sił iego; A że taki postępek y ciebie niemniey osłabia, a do tego że nie iest rzecz tak bardzo trudna dla nieprzyiaciela, ażeby nie mogł znayść sposobu dowiedzenia się o twoich postępkach, y odkrycia całego poruszenia Woyska; maiąc bowiem zupełnie, pod swoią władzą brzeg iedney strony, ma wszelką łatwość wysłać Szpiegi na drugą, dla odrkycia zamysłow twoich; Co iest znacznym dla niego awantażem, a czego ty uczynić nie możesz, tylko w ten czas, kiedy się determinuiesz tentować przeprawy; Y dla tego każdy General maiący iakoszkolwiek wiadomość woiowania, niepowinien podobne przedsiewzięcia wykonywać we dnie; noc, iest to czas nay-

sposo-

ſpoſobnieyſzy, ale noc ciemna a niegrożąca nawalnicą, bo przez te mogłaby raptem y nieſpodzianie wezbrać rzeka, zatamować ſpoſobność przeprawienia ſię, y podać okazyą tryumfowania nieprzyiacielowi.

Rozdzielic ſiły nieprzyiacielſkie można ieſzcze fałſzywemi attakami, y Kontrmarſzami w te y owe ſtrone zupełnie przeciwnie zamyśłom ſwoim; albo też można go wcale oſzukać, puściwſzy pogłoſkę, że przez ten lub inſzy brod zamyslaſz przeprawić ſię, y tam wyſyłaſz niewielką liczbe Woyſka, czyniſz przygotowania, rospoczynaſz rzucać moſty, przydaieſz kilka ſztuk armat, y każeſz wyſypywać batterye, dla podania tym więkſzey y ważnieyſzey przyczyny ſądzenia nieprzyiacielowi, że w tym a nie inſzym mieyſcu przeprawić Woyſko uſiłuieſz.

Na koniec zważyć tu ieſzcze należy, że im rozległeyſze ſą brody, tym uzyteczniey ſze y bezpieczniey ſze, ale

im ſzczupleyſze, tym ſą niebezpiecznieyſze y ruynuiące Woyſko; ponieważ przeprawiać ſię ſznurem, to ieſt: ieden po drugim, albo też w małym froncie, ieſt to oczywiście na rześ wydawać żołnierza, dla tego na ten czas (iakom wyżey namienił) koniecznie moſty budować trzeba, ażeby można w ſzerokim froncie prezentować ſię nieprzyiacielowi. Wſzelkiey tedy oſtrośnośi mądry Generał zażywać powinien, idzie to o ſławe iego y całość Oyczyzny, a tym bardziey gdzie interes wielkiego waloru wyciąga przeprawy, iuż na ten czas ma ſtarać ſię pokazać Swiatu, że to wſzyſtko co doſkonały żołnierz widzieć powinien, zażywa dla utrzymania dobrego mienia o ſobie y pomyślney przeprawy; Ale nie doſyć ieſt na tym, przeyść z Woyſkiem na drugą ſtrone rzeki, należy ieſzcze ubezpieczyć one, przytrafić ſię bowiem może, że Woyſko po drugiey ſtronie będące,

nie

nie będzie mogło utrzymać się y oprzyć się natarczywości nieprzyiacielskiey, o toż na ten czas trzebaby się koniecznie ufortyfikować, ale gdyby czasu niewystarczało do wysypania okopow, naylepszy tedy y nayłatwieyszy iest sposob wzmocnienia pozycyi y zasłonienia się od impetu srogiego nieprzyiaciela przez drzewo y gałęzie, ktore iuż wcześnie nagotowane być powinno, y spławione powodzie; A tak żołnierz znayduiący się iakosz kolwiek zasłoniony przez grubość drzewa y gałęzie, iuż iest smielszym, y z większą odwagą opiera się nieprzyiacielowi swemu.

ROZDZIAL. XX.

O Sposobie przeprawienia się przez rzekę cafaiąc się od Nieprzyiaciela scigaiącego.

Jest to rzecz dosyć trudna, wyciągaiąca przezorności, dowcipu y obrotu

brotu wielkiego dla chcącego Wodza przeprawić Woyſko ſwoie przez rzeke maiąc w tyle przytomnego nieprzyiaciela, ile że nie zawſze ſię trafiaią miaſta takowe, w ktorychby znaydowały ſię zbudowane moſty, bo gdyby tak było łatwo by można wzmocniwſzy mieyſzce przeprawić ſię z woyſkiem. Dla tego tedy Wodz przezorny iak ſkoro tylko zmiarkuie, że mu trzeba będzie przeprawić ſię przez rzekę, tak zaraz powinien wyſłać Ingenierow, ażeby obrali mieyſca ſpoſobne dla rzucenia moſtow, determinowali onychże liczbe, y ażeby iedni budowali moſty, drudzy ażeby ich głowy okopywali, inni zaś ażeby wyſypywali okop rogaty albo koronuiący (*ouvrage à corne ou à Couronne*) Ktoryby zamknął pierwſze, tamował nieprzyiacielowi z boku armatami ruynować moſty y był obſzerny dla pomieſzczenia całego Woyſka.

Jak

Jakſkoro tylko rzecz do ſkutku przyprowadzona zoſtanie, tak zaraz należyć będzie nieco woyſka y znaczną część Artylleryi przeprawić na drugą ſtrone, y lokować na brzegu troche w zgurkowatym y wyżſzym od brzegu po tey ſtronie będącego, ażeby przez to tym bardziey ſzkodzić można było nieprzyiacielowi ſwemu; A potym wzmocniwſzy potężnie piechotą okop rogaty albo koronuiący, myślić będzie Generał o przeprawie Woyſka; Co gdy do ſkutku ſzczęśliwie przyprowadzi, rozkaże piechocie, ktora broniła okopu rogatego albo koronuiącego, reyterować ſię do okopow będących przed głowami moſtow. Ieżeliby tedy nieprzyiaciela wzięła chętka ſcigania y wpaścia do okopu rogatego albo koronuiącego, zapewneby tam beśpiecznym y ſpokoynym być nie mogł, raz że byłby nieuſtannię raniony od piechoty oſadzoney w okopach wyſypanych przed głowami mo-

ſtow

ſtow, drugi raz od Woyſka y Artylleryi będącey po drugiey ſtronie, po trzecie: można było zrobić miny pod okopem koronuiącym albo rogatym, y ie wyſadzić za przybyciem nieprzyiaciela.

Na koniec gdy y ta piechota co w rogatym albo koronuiącym okopie oſadzona była, przeprawi ſię, zaraz trzeba będzie moſty porozrywać; garſtką zaś żołnierzy pozoſtałych w okopach zaſtaniaiących głowy moſtow, przeprawi ſię krypami, ktorych Artyllerya y piechota bronić będzie.

ROZDZIAŁ XXI.

O ſpoſobie bronienia przeprawy przez rzeke Woyſku Nieprzyiacielſkiemu.

Kto chce niedopuścić przeprawy Woyſku Nieprzyiacielſkiemu przez rzeke,

rzeke, należy mocno być mu czułym na każde iego ſkinienia, y dla tego powinien będzie zbliżyć ſię ku rzece, ażeby tym łatwieyſzą mogł mieć ſpoſobność zabronienia wolney przeprawy; Nie powinien dowierzać nawet mieyſcom, ktore ſię mu zdaią być nieprzyſtępne y niepodobne do przeyſcia, bo te częſtokroć ſtaią ſię nayłatwieyſze za induſtryą przebiegłego nieprzyiaciela, a tym bardziey gdy widzi że żadnego na to niemaſz baczenia, ani żadney ſtraży. Naypierwſza tedy oſtrożność być powinna, ſtarać ſię pozabierać wſzyſtkie promy, krypy, łodzie, czołna &c. Ktore tylko mogłyby ſię znayść po drugiey ſtronie bądź w gorze albo dole rzeki, y te ſprowadziwſzy na ſwoią ſtrone, kazać porąbać lub zatopić. Co wprowadza w niemały ambaras nieprzyiaciela, widząc ſię być z tego zupełnie ogołoconym, ieden mu prawie tylko

zoſtaie

zoſtaie ſpoſob (ieżeli niema pontonow) zbić bale wkupe nakſztałt tratwy, ażc nie każde drzewo ieſt zdolne y zażyte być może do podobney roboty, częſtokroć tedy ieſt przymuſzony roynować domy, y drzewa z nich na to zażywać; Co przyczynia czaſu do mienia ſię tym lepiey na oſtrożności, y ſzukania ſpoſobu, przez ktory zabronić by można przyprowadzić zamysły nieprzyiacielſkie do ſkutku; ile że takie dzieło robić ſię nie da, tylko na ſamey rzecze, a tak przez to zupełnie można być upewnionym, że w tym mieyscu w ktorym te robote rozpoczyna zamyśla przeprawić ſię; zoſtaie tedy doſyć czaſu do wzmocnienia y do mężnego oprzenia ſię.

Starać ſię ma Generał o naydoſkonalſzą rzeki mappe, y w ktoreyby widzieć mogł, ieżeli iaka inſza woda nie wpada, gdzie nieprzyiaciel mogł by w ſekrecie wſzyſtkie przygotowania czynić, y razem wypłynąć na rzekę

kę w ten czas, kiedyby ſię naymniey ſpodziewano y żadnego prawie nieczyniono przygotowania do oprzenia ſię iego zamyſłom. O toż gdy Generał będzie zupełnie informowany od ſwoich Ingenierow, y doſkonale pozna z mappy mieysca w ktore wpadaią inſze rzeki, y położenia nayprzyſtępnieyſze, rozkaże na ten czas wyſypać naprzeciwko mocne Reduty, y ie do kupy złączyć. ieżeli tego za ſłuſzne potrzebe ſądzić będą Ingenierowie. Te Reduty iak nayblizey powinny być brzegu, ażeby nieprzyiaciel nie mogł znaleść dla Woyſka ſwego wyſtarczaiącego placu. A gdyby Generał odkrył y dowiedział ſię doſkonale o mieyſcu, przez ktore ma ſię przeprawiać nieprzyiaciel, powinien (oprocz wzwyż wſpomnionych czynności) ſtarać ſię ie uczynić nieſpoſobne, tak naprzykład naſcinać grubego drzewa z gałęziami y zatopić nawiązawſzy koſzow napełnionych kamieniami. Z tym wſzyſtkim,

ſtkim, te y tym podobne zapobiegania mniey by były użyteczne, gdyby nie było wyſtarczaiącego Woyſka dla utrzymania onych; O iak wiele Generałow znaydowało ſię omylonych ktorzy chcieli mieć ſię na oſtrożności y dla tego rozdzielali ſiły ſwoie, lokuiąc żołnierzy na wielu mieyſcach, gdzie mniey obawiać by ſię potrzeba było dla oczywiſtego awantażu pozycyi mieyſca, przez to tedy osłabili ſię tak dalece, że gdy nieprzyiaciel z forſo naparł, nie byli na ten czas w ſtanie oprzenia ſię onemu, y muſieli niechętnie dopuſcić wolney przeprawy. Dla tego tedy roſtropny Generał niepowinien nigdy tak rozdzielać ſiły ſwoie, ażeby nie mogł w potrzebie oprzeć ſię nieprzyiacielowi; Naylepſzy ieſt ſpoſob uformować kilka małych obozow, ſkładaiących ſię z dwoch lub trzech tyſięcy żołnierza w odległości ieden drugiego mile albo naydaley pułtorey, między ktoremi ażeby iedna

ſtraż

ſtraż mogła mieć kommunikacyą z drugą, y w potrzebie wpaść z forſą na mieyſce, przez ktore ważył by ſię nieprzyiaciel tentować przeprawić Woyſko ſwoie. Oprocz tego trzeba mieć po nad brzeg rzeki czołna, w ktorych by ſię mogło pomieyſcić po kilku ludzi, tych nocą wyſyłać na drugą ſtronę brzegu, dla poymania (ieżeli może być) iakiey oſoby z obozu nieprzyiacielſkiego, lub powzięcia wiadomości; Ten ſpoſob zdaię mi ſię być bardzo użyteczny, ale naybardziey w ten czas zażyty być powinien, kiedy w nocy widzić ſię daią ogniſka wielkie, te bowiem ordynaryine znaczą ciągnienie nocne; Na ten czas tedy wyſłać trzeba roſtropne oſoby, a te maią ſię puscić z wodą płynąc iak naycißzey, ażeby nie były od Woyſka nieprzyiacielſkiego poſtrzeżone, a ſtanowſzy na drugiey ſtronie rzeki, gdy przyłożą ucho do ziemi, łatwo rozeznać będą mogły ieżeli Woyſko maſzeruie albo

nie

nie, y tak zaraz o tym donieſą Generałowi ſwemu, ktory wielkie przygotowania czynić powinien, ażeby mogł nieprzyiacielſkie zatamować kroki y niedopuścić przeprawy.

Przytrafić ſię może *1mo.* że będąc Woyſko nieprzyiacielſkie nie rownie mocnieyſze, liczniey ſze, y uſiłuiące przez wſzelkie ſpoſoby przeprawić ſię, czyni wſzyſtkie twoie przeſtrogi y zapobiegania niewyſtarczaiące zabronienia mu przeprawy; ſzykuie ſię tedy do batalyi nad brzegiem rzeki z artylleryą polową, lokuie grubſze ſztuki armat na gorach, y przez nieuſtanny ogien artylleryi y piechoty uſiłuie w odległości, utrzymywać Woyſko twoie, ażeby mogł zbudować moſty, y przeprawić ſię bez wyſypania naymnieyſzych okopow; Otoż na ten czas potrzeba (ieżeliby nie można znayść mieyſca ſpoſobnego y bezpiecznego na ulokowanie armat) uſtawić one wyżey lub niżey przeprawy, w odległości

na

na ſtrzelenie ręczney ſtrzelby, y zaſłonić przez oſzańcowanie od Artylleryi Nieprzyiacielſkiey; ażeby można uſtawicznie dawać ognia do mieyſca obranego do przeprawy. Trzeba otym wiedzieć że wpodobnych ſituacyach y okazyach wyſypanie batteryi bardzo ieſt trudne y ſzkodę przynoſzące, z przyczyny uſzykowaney Artylleryi na gorach po drugiey ſtronie rzeki; dla tego ieżeli ſię znayduią chaſzcze lub las, trzeba wſzelkiego ſtarania przykładać, ażeby iak naylepiey zaſłonić batterye od ognia nieprzyiacielſkiego; a w wąwozach, rowach, dołach znayduiących ſię w pobliſkości, lokować tyle ile można piechoty, ażeby ta okopawſzy ſię broniła także przeprawy. Lecz ieżeli by te wſzyſtkie zapobiegania nie mogły zabronić nieprzyiacielowi przeprawy, o toż na ten czas chwiać ſię nie trzeba, ale zaraz attakować iak ſkoro tylko część iaka Woyſka prze-

prawi

prawi ſię, ażeby wpadłſzy na nią można zaſtanowić ogien ręczny y armatny z drugiey ſtrony rzeki wypadujący. Do takowego attaku niepotrzeba nigdy wyſyłać małe corpus, był by to znaczny błąd, y przez to każdy ktoryby tak dyſponował, dałby poznać nie doſkonałość ſwoie w ſztuce woienney; małe albowiem corpus nic nie może począć ani zaſtanowić mężnego y licznego nieprzyiaciela, prętko ieſt znieſione, a reſzta w roſypke roſpruſzyć ſię muſi; dla tego tedy forſy potrzeba zażyć, ieżeli rzecz ieſt wielkiey importancyi, y ſtarać ſię uderzyć w dyſpozycyi y liczbie wyſtarczaiącey pognębić nieprzyiaciela ſwego; w takowych lub podobnych akcyach należy wpaść nieſpodzianie, attakować ze wſzyſtkich ſtron; lepiey ieſt zbliżywſzy ſię zażyć pałaſza, niżeli ſtrzelby, ponieważ ſwieże Woyſko, ktore nadciągać będzie podczas potyczki, zachęci ſię tym bardziey widząc wſpoł

Kom-

kompanow swoich we krwi brodzących za honor y całość Oyczyzny, złączone tedy siły potykać się mężniey będą dla wzięcia gory y tryumfowania nad nieprzyiacielem.

Przytrafić się może 2do. że Nieprzyiaciel wysypawszy szańce nad brzegem rzeki, y ulokowawszy po gorach Artylleryą, wyszle robotnikow y nie wielką liczbe piechoty dla okopania mostow, y zbudowania onych; y że położenie nie podaie mieysca sposobnego na ulokowanie Artylleryi y bronienia mu rospoczynać roboty, otoż tedy w tey lub podobney okoliczności, ieżeli sytuacya iest zdolna dla iazdy, należy wyznaczyć y wysłać nie wielką liczbe Woyska do attakowania, iednakże nie co większą od tey, ktora przeprawiła się dla okopania mostow; Ponieważ wysławszy znaczną część Woyska, mogłby nieprzyiaciel poswięciwszy, y mniey dbaiąc o garstke zołnierzy swoich, ro-

ſkazać z armat będących po drugiey ſtronie brzegu rzęſiſty dawać ogień, y ciebie o znaczną przyprawić ruinę. Gdyby ſtedy Woyſko deſtynowane doprzypuſzczenia attaku, zaſtało ufortyfikowane głowe moſtu, powinno będzie zaraz bez naymnieyſzego zaſtanowienia ſię, przyſtąpić do akcyi, byleby tylko iakiekolwiek podobieńſtwo było dobycia okopow. gdyby zaś rzecz niepodobna była przywieść ułożony proiekt do ſkutku, to przynaymniey ſtarać ſię będzie należało, ażeby niedopuscić nieprzyiacielowi rozſzerzać y pomnażać liczbe okopow. Trzeba otym wiedzieć że ieżeli nieprzyiaciel ufortyfikował głowe moſtu, y dobrze paliſſadami opatrzył, na ten czas ieſt rzecz trudna zabronić powiękſzenia liczby okopow, a zatym y przeprawy; ponieważ robotnicy, ktorzy za okopem ſą oſadzeni dla robienia drugich mocnieyſzych y obſzernieyſzych, mogą ſię cofać do Foſſy

pier-

pierwſzego okopu, gdyby na nich żwawo nacierano, a piechota ktora ich pilnuie, utrzymywać będzie y oddalać Woyſko przez ogień ręczny y armatny po drugiey ſtronie rzeki będący; A tak iak ſkoro tylko Woyſko twoie cofnie ſię, robotnicy powrocą do zaczętego dzieła; y gdybyś uſiłował przeſkadzać, więcey nierownie od nieprzyiaciela utraciſz żołnierzy; Iednakże chociaſz te małe attaki znacznie koſztuią, ale ieżeli można przez to ſpoźnić przeprawę aż do nocy, zaniedbywać onych nie należy, dla mienia awantażu wyſypania batteryi y okopow w bliſkości nieprzyiaciela. Lecz gdyby na koniec Generał przeyrzał y dochodził, że żadnym ſpoſobem nie będżie mogł oprzeć ſię y zabronić przeprawy, daleko mu łatwiey będzie cofnąć ſię nocą, niżeli dniem, dla ulokowania ſię w pozycyi ktora by mu w dalſzym czaſie zyſk iakowy mogła przynieść.

ROZDZIAŁ. XXII.

O Sposobie złączenia Woyska rozdzielonego na dwie części przez Woysko Nieprzyiacielskie.

Jak iest rzecz wielkiego waloru y wagi, tak zawsze łatwo do skutku może być przyprowadzona, byleby komenderuiący Woyskiem umiał w głębokim sekrecie utrzymać proiekt, ktory uformował dla złączenia rozdzielonego Woyska; Sekret bowiem w podobney okoliczności utrzymany iest oczywistym znakiem wygraney.

Wodz chcący złączyć rozdzielone siły, powinien upatrzyć y obrać mieysce obronne po prawey lub lewey stronie Nieprzyiaciela, wyznaczyć godzine ruszenia się, y przeciąg czasu pod czas ciągnienia, ażeby mogły obydwie części Woyska przymaszerować razem na mieysce wyznaczone

Prody

prody nim nieprzyiaciel mogłby iaką powziąść wiadomość o ciągnieniu. A gdyby przez żadną ſztukę Woienne ten Spoſob zażyty być nie mogł, ale trzebaby koniecznie zetrzyć ſię z nieprzyiacielem chcąc złączyć Woyſko, o toż na ten czas niemaſz inſzego ſpoſobu, tylko razem attakować nieprzyiaciela, dla tego tedy trzeba w iak naygłębſzym milczeniu wyznaczyć dzień, godzinę, mieyśce, y umowić ſię o znakach ktoreby widzieć, y o hasle ktoreby wzaiemnie ſłyſzeć można; Co gdy będzie dobrze ułożone, y przywiedzione do ſkutku, rzecz prawie niepodobna zdaie ſię, ażeby nieprzyiaciel nieponioſł klęſki, ile że będąc attakowanym z przodu y tyłu razem, muſi być zwyciężony, y w ſtrachu y boiazni odſtąpić od ſwego pierwſzego przedſiewzięcia, a dopuſcić przywieść pożądany proiekt do ſkutku.

Przytrafić ſię może, że oprocz Woyſka nieprzyialielſkiego, znaydnie ſię

ieſzcze

ieſzcze iaka rzeka dzieląca Woyſko na dwie częśći, ktore chcąc złączyć, trzeba ażeby iedna z dwoch przeprawiła ſię; Otoż na ten czas, ta część ktora nie ieſt deſtynowana do przeprawy, będzie iak nayſkryciey malzerować nad brzeg rzeki, y obrawſzy ſpoſobne położenie, ma ſtarać ſię iak nayprędzey oſzańcować, mocne wyſypać reduty, y ie oſadzić piechotą y artylleryą, a tak opanować zupełnie mieyſce do przeprawy; Gdyby tedy nieprzyiaciel chciał niedopuścić y zabronić złączenia ſię Woyſku, muſiałby attakować okopy, a tym czaſem część druga Woyſka przeprawiłaby ſię, ſukurſowałaby pierwſzą, y łączywſzy ſię, ſnadniey oprzeć ſię będzie mogła nieprziacielowi, ile że będąc za dobremi okopani.

ROZDZIAŁ XXIII.

Dla czego y iak maią być wydane batalie y iak ſobie w nich poſtępywać należy.

WSzyſtkie Woyny bywaią ordynarynnie zakonczone przez batalie, a te decyduią o loſie ſzczęścia lub zguby Kraiu; rzadko kiedy trafia ſię, ażeby dwie Monarchie walczące, ugodziły intereſſ między ſobą bez iakowey utraty z iedney, lub drugiey ſtrony; Ażeby więc zakonczona była kłutnia, trzeba koniecznie przyſtąpić do akcyi, przez ktore możnaby albo ſiebie ocalić, y uwolnić od niebezpieczęſtwa, a pognębić nieprzyiaciela, albo ſiebie zruynować, y część iaką Państwa ſwego utracić, a nieprzyiaciela wzbogacić, y na ſtopień ſławy wywyżſzyć.

Człowiek rozſądny nic przed ſię nie weźmie beż dobrego fundamentu y grontownych racyi, Wodz też prze-

zorny

zorny nigdy niewyda batalyi beż przyczyny wielkiey ważności; a ieżeliby został przyniewolonym do potykania się, zapewne musiałby w czym przody znacznie pobłądzić, a zatym nie byłaby rzecz dziwna że nieprzyiaciel bierze nad nim gore. Dla tego starać się należy ażeby pociągnąć nieprzyiaciela swego do batalyi, ponieważ iest to maxyma generalna, usilować y zażyć wszelkich sposobow, ażeby nieprzyiaciel przymuszony był czynić to, czego sobie nieżyczył.

Batalie się wydaią, albo dla wypędzenia Nieprzyiaciela z Prowincyi, ktorą opanował, albo dla weyścia w iego Kray, albo dla obleżenia Fortecy wielkiey importancyi, albo dla przyniewolenia Nieprzyiaciela, ażeby odstąpił od Fortecy, ktorą obległ y przedsię wziął attakować, albo że znacznie w czym pobłądził, albo że na koniec żadnym sposobem pokoiu niechce zawrzeć.

Pocią-

Pociągnąć Nieprzyiaciela do batalyi można albo przez marſz forſowany, ulokowawſzy ſię potym w tyle Woyſka iego, y przerwawſzy mu kommunikacye; albo podſtąpiwſzy pod Miaſto, ktore go mocno intereſſuie, iakby naprzykład: Kapitalne, lub maiące w ſobie ulokowany iaki znaczny Magazyn. Wyſtrzegać ſię iednakże trzeba, ażeby przez kroki przyniewalaiące Nieprzyiaciela do batalyi, niepaść ſamemu na położenie, ktoreby trudność ſprawiło kommunikacyi z magazynami y o uſzczerbek Woyſka przyprawić mogło.

Gdy tedy Generał ieſt zupełnie rezelwowany ſpotkać ſię z Nieprzyiacielem ſwoim, powinien nayprzod poznać doſkonale położenie mieysca, być z gruntu informowanym o Woyſku Nieprzyiaciela ſwego, y wiedzieć w co bardziey obfituie, w piechotę, czyli też w iazdę, iako oraz: (ieżeli może być) iey liczbę. Ma ſię także ſtarać

iako

iako nayusilniey, ażeby pod czas dnia batalyi mogł mieć sposobne mieysce dla uczynienia z Kawaleryi zasadzke, ktoraby mogła zayść y wpaść z nienacka z tyłu na nieprzyiaciela, pod czas zaczętey utarczki, co gdyby odważnie a roztropnie do skutku było przyprowadzone, beż wątpienia znacznemu zamieszaniu y wielkiey klęsce musiałby podpaść Niepazyiaciel.

Zażywszy tedy przestrog rostropny Generał y zupełnie poznawszy położenie mieysca między swoim a nieprzyiacielskim Woyskiem, tak dalece, że naymnieyszy kont nie iest mu ukryty y podpada wiadomościom iego; roskaże wydać proch y kule żołnierzom swoim, a to wszystko w iak nay większym milczeniu y sekrecie czynić usiłować będzie, ażeby można ukryć przed nieprzyiacielem plante y dzien attaku czyli batalyi; Rusza się tedy z Woyskiem y rosporządza ciągnienie według pozycyi Kraiu, to iest: gor, lasow,

lasow, wąwozow, drog, &c. A tak ieżeli Kray znayduie się dosyć otwarty, to iest: nie maiący wiele lasow, wąwozow, Fortec &c. naylepiey iest ciągnąć z Woyskiem pięcio Kolomnami, ieżeliby zaś zamykał wiele tego wszystkiego w sobie, to się ciągnie z Woyskiem trzema Kolomnami. Obserwować tylko trzeba, że tak w pięcią iako w trzey Kolomnowym ciągnieniu, Artylierya w średniey Kolomnie znaydować się powinna y mieć przed Frontem (*a la tete*) nie co woyska dla zastony.

Gdy tedy Woysko zacznie nadciągać y zblizać się ku nieprzyiacielowi, starać się trzeba, ażeby iak nayłatwiey, bez naymnieszego zamieszania, y iak nayprędziey szykowało się do batalyi, a tak gdy będzie uszykowane, y gdy się zacznie batalia, należyć będzie do Generała, ażeby się wzaiemnie żołnierze utrzymywali bez żadnego zamieszania, tak dalece, żegdyby (daymy

my to) zostali w iednym mieyscu złomani y obaleni przez natarczywe męstwo Nieprzyiaciela, ażeby nieszkodzili y nie mieszali porządku między drugiemi. Ma się także starać Generał ażeby w iak naywiększym, czyli nayrozległeyszym froncie Woysko iego potykało się, a to dla uniknienia, ażeby nieprzyiaciel nie mogł opasać y zamknąć, maiąc swoy front nierownie rozległeyszy; Front albowiem ścisniony, y mniey rozległy, podaie sposobność łatwieyszą do nadpoczęcia Flankow. Z tym wszystkim uważać należy, ażeby go niezbyt rozszerzać, ale według mocy y proporcyi Woyska regulować się, bo na coż by się przydało, gdyby nieprzyiaciel w iednym mieyscu Woysko obaliwszy, nieznaydował nikogo, ktoby go zatrzymał, y mogł się mu oprzeć.

Należyć będzie także do Generała ażeby pierwszy rząd czyli linia (*rang*) była mocnieysza od drugiey, ponie-

ponieważ częstokroć od pierwszego zysku, albo straty, pochodzi zwycięstwo, albo przegrana bataly; znaczna bowiem liczba ucieraiących się żołnierzy, iest sposobnieysza do wytrzymania pierwszego impetu nieprzyiacielskiego, a do tego rząd czyli linia maiąca więcey frontu od linyi nieprzyiacielskiey, ma ten dla siebie zysk, że podczas akcyi snadniey iey iest, nadpocząć flankow przeciwnika swego, a co ordynarynnie przynosi wygrane. Lecz ieżeli front Woyska był by mniey rozległy od frontu nieprzyiacielskiego, a zatym y rząd czyli linia pierwsza, otoż na ten czas koniecznie trzeba starać się zasłonić flanki rzekami, bagnami, błotami, lasem &c. ażeby nie zostać od nieprzyiaciela otoczonym na około, y nie mieć flankow nadpoczętych. Na prawym y lewym skrzedle znayduiące się pagorki, nienależy zaniedbywać, y lekce ie sobie ważyć, ale

owszem

owſzem ſtarać ſię iak nayprędzey opanować, dla mienia awantażu ulokowania artyleryi, ktora może ruynować flanki nieprzyiacielſkie, czynić wielkie zamieſzanie w iego woyſku, y odbierać mu moc y władzę ulokowania ſwoich armat na wſpomnionych pagorkach. Ieżeliby zaś nieprzyiaciel wczesnie opanował wſzyſtkie pagorki y ie oſadził artylleryą ſwoią, na ten czas trzeba wſzelkich ſpoſobow zażywać, ażeby można wypędzić z tamtąd nieprzyiaciela y niedopuſzczać mu tak oczywiſtego zyſku. Krol Pruſki pod czas oſtatniey woyny ſpoſobem wcale nieſpodzianym dobył batteryi nieprzyiacielſkiey na gorze ulokowaney; Piechota iego attakowała wſpomnioną barterye, ale widząc ſię iuż prawie na puł zgubioną, zaczeła caſać ſię y uchodzić, co widząc nieprzyiaciel, roſkazał ią z batteryi piechocie ſwoiey (ktorą tam miał oſadzonę dla utrzymania artylleryi) ſcigać, y dla tego

go muſiał zaſtanowić ogień armatny; Poſtrzegłſzy to Krol Pruſki, obrocił piechotę ſwoię, ktora mężnie oparłſzy ſię nieprzyiacielowi, z nim razem do iego własney weyszła batteryi. Podczas zaś batalyi *de Lutzelberg*; poſtrzegłſzy Generał *de Lusace*, że nieprzyiaciel ulokował Artylleryą na gorże *de Stolberg*, rozkazał ią attakować z frontu, a ſam wpadł tyłem, y dobył ſzczęśliwie.

Na koniec obſerwować należy, że gdy nieprzyiaciel znayduiący ſię w rownych niemal ſiłach, ulokowany z iak naywiękſzym awantażem, prawe y lewę ſkrzedło maiąc wſparte do rzek, bagniſk, ieżior, laſow wielkich &c. miał by iezcze na ktorym ſkrzedle Wſie (ktore zapewne uſortyfikowałby y oſadził by piechotą) otoż na ten czas koniecznie trzeba będzie wyznacyć odwużną y znaczną część piechoty, ażeby ta iak nayżwawiey at-

takowa-

takowała okopanego Nieprzyiaciela we Wsiach; Niżeli się ten attak zacznie trzeba przody, ażeby Artylerya długo y rzęsisto zaczęła go macać; skutek bowiem iey iest nagły y nie omylny; a przez stratę, ktorą sprawuie Nieprzyiacielowi, nie tylko go osłabia, ale ieszcze strach y boiazń mnoży w Woysku iego; O toż na ten czas gdy piechota attakuie, znayduie nie wielkie oparcie, ktore przezwyciężywszy, tryumfuie na koniec.

ROZDZIAŁ XXIV.

O Zysku tego, ktory pierwszy attakuie.

Wiedzieć potrzeba że to iest znaczny zysk rostropnie pośpieszyć się, y być pierwszym w przypuszczeniu attaku. Ta bowiem odwaga trwoży y mocno miesza Woysko Nie-

Nieprzyiacielſkie, a pomnaża dobrą nadzieie y wſpaniałe męſtwo w twoim; częſtokroć muſi odmienić plante, ktorą uformował, y widzi ſię być przymuſzonym zgadzać ſię (że tak powiem) z twemi poſtępkami, y na nie mieć pilne oko, lubo ſię widzi w większey liczbie Woyſka.

Poſtępki odważne a roſtropne będąc utrzymane przez dzielność żołnierzy y byſtry rozum Generała, ruguią z mieysca naypotężnieyſzego Nieprzyiaciela, y przyniewalaią do opuſzczenia placu [z ktorego niewypowiedzianie można korzyſtać] co ieſt przyczyną zamieſzania y popſucia porządku, ktory zachowywał, y ſtarał ſię raz na zawſze utrzymywać, a chociaſz by wſzelkiego uſiłowania zażywał dla naprawienia, wſzyſtkie iego natęzenia będą nadaremne, bo ten ktory zaczął być zwycięscą, potrafi z pierwſzych awantażow korzyſtać, y ich zażywać na oſtatnią ruinę y

gubę Nieprzyiaciela. Obſerwować tylko należy y mieć ſobie za maxime *1mo.* ażeby pożycia mieysca, na ktorey znayduie ſię Woyſko uſzykowane, nie była podleyſza od nieprzyiacielſkiey. *2do.* nie czekać na Nieprzyiaciela aż ſię uſzykuie do batalyi, ale ſtarać ſię ile możności zacząć potyczkę znayduiąc go w niezupełnym rosporządzeniu. *3tio.* Niedopuſzczać Nieprzyiacielowi zagarniać wiele placu, ale w iak nayſzczupleyſzym utrzymywać go kawałku ziemi *4to.* Mieć Corpus rezerwy, ażeby gdy okoliczność wyciągać będzie, można go zażyć, y mieć w pogotowiu dla wyſłania w tą ſtronę, ktora potrzebywać będzie wzmocnienia.

Należy do Generała ſtarać ſię, ażeby porządek y dyſpozycya, ktory czynić będzie w Woyſku, zgadzała ſię z mieyſcem, na ktorym ma ſię potykać y była wyſtarczaiąca forſom Nieprzyiacielſkim; przytym ażeby attak był nie-

niespodziany, nagły, y generalny, a to ażeby Nieprzyiaciel podczas akcyi nie mogł mieć czasu osłabienia iedney strony, dla wzmocnienia drugiey, gdy widzieć tego będzie potrzebę, dla tego mocno zważać potrzeba, y mieć oko pilne na każde skinienie y poruszenie się Woyska nieprzyiacielskiego, utrzymuiąc go w cuglach przez natarczywości częste y żywe, ażeby nie mogł mieć wystarczaiącego czasu do uformowania żadnego proiektu szkodzącego, ale był ustawicznie zatrudniony samym tylko bronieniem się. Ma się także starać Generał, ażeby wzmocnił y zakrył dobrze swoie flanki, a oraz zażywać powinien wszelkich sposobow y industryi, ażeby mogł nadpocząć nieprzyiacielskich; przez dobrą bowiem dyspozycyą w Woysku uczynioną y zgadzaiącą się z sytuacyą na ktorey iest ulokowany, może zawsze w tym punkcie korzystać, y Attak przypuścic pomyślny, a ten prętko de-

cydować będzie o wygraney y zwycięstwie nad nieprzyiacielem, tym bardziey kiedy będzie stały y nie nadwerężony, ktory zawsze być może, maiąc mocne Corpus rezerwy w po bliskości, dla utrzymania y dania pomocy potykaiącym się, albo też dla zastąpienia y zapobieżenia zamieszaniu, ieżeli iakie przytrafiło by się podczas batalyi.

De Soubise przez nadpoczęcie flankow wygrał batalie pod Lutzelberg; Rozkazał pułkowi *Cheverta* krążyć z daleka y wpaść na lewe skrzedło w ten czas, kiedy sam cały front nieprzyiacielski attakował. Tymże sposobem Annibał wygrał batalie *de la Trebie*; *De Louxemburg* batalie *de Fleurus*. *Philopemen* zaś podczas drugiey batalyi *de Mantinée*, dla nadpoczęcia flankow, rozprzestrzenił linie y padł na Nieprzyiaciela dłuzszym szeregiem; Dla teyże samey przyczyny *Ptolomée* pod czas batalyi *de Raphie*, y Cezar pod

czas

czas batalyi *de Pharſale*, pozakrzywiali ſkrzedła Woyſka ſwego, daiąc mu figure węgelnicy.

Na koniec Generał przezorny lubo ufać może, y pokładać wielką nadzieie w męſtwie y dzielności żołnierzy ſwoich, z tym wſzyſtkim nie powinien ſię zupełnie fundować, a chociaſz by do tego był iak naydoſkonalſzym, y naybiegleyſzym w ſztuce woienney; ponieważ nie może nigdy być pewnym przed zaczętą akcyą o pomyslnym ſukceſſie, ſzczegulnie tylko o ſwoiey dobrey dyſpozycyi; (przez ktore może utrzymywac nieprzyiaciela w cuglach, y przezwyciężyć trudności nayznakomitſze) Dla tego uproiektować ſobie przody powinien, nim przyſtąpi do batalyi mieyśce pewne reyterady, y ubeśpieczyć ciągnienie ktore muſiał bý rospocząć, gdyby iaka naſtąpiła niepomyślność.

Obſer-

Obſerwować należy, żegdyby Generał reyteruiąc ſię był przyniewolony ciągnąć przez iaki wąwoz, na ten czas powinien opanować przody wſzyſtkie naywyzſze w pobliskości gory; bez tey albowiem prekaucyi, mogł by być znieſionym zupełnie, zprzyczyny podania flankow w niebezpieczęſtwo. Zaniedbanie tey przeſtrogi w wąwozach czyli widłach Caudines, było przyczyną poniżenia Rzymian; A wygubienia Rebellizantow Afrykańſkich przez Amilcar w ciasninach *de la Hache* &c.

ROZDZIAŁ XXV.

O Uſzykowaniu y podziele Woyſka.

Chcąc mieć doſkonale Woyſko ſwoie ulokowane y uſzykowane, poznać należy przody z gruntu położenie

Miey-

Mieyśca, (do czego Ingenierowie ſą wielką pomocą ażeby można z każdey korzyſtać Sytuacyi, y w przyzwoitym mieyscu Woyſko ſwoie uſzykowac.

Piechota lokować ſię może w rożnych pożycyach, ale iażda ta nie może ſię lokować, tylko na płaſzczyznach, y co więkſza rozległych. Gdyby albowiem Generał ulokował Kawaleryą na niewielkiey płaſzczyznie przypieraiącey do laſu, z ktorego nieprzyiaciel ukrywſzy część Woyſka ſwego, mogł by iey ſzkodzić y niedopuścić zachowywać porządek należyty, mocno by natenczas pobłądził, y nic widziałbym inſzego ſpoſobu zapobiezenia dalſzemu nieſzczęściu, iak odmieniwſzy dyspozycyę, i wzbroić konce ſkrzydeł Kawaleyi piechotą.

Rzecz pewna że czeſtokroć okoliczność, przymuſza Generała przeciwko własney woli iego, lokować ſię w pożycyach mniey wybornych, y nie dziw że czaſem całą Kawaleryą na

iednym

iednym tylko osadza skrzedle, albo że ią całą lokuie w drugim glidzie, nic nie zostawuiąc w pierwszym.

Naylepsze położenie dla Woyska iest mieysce pagorczyste, ktorego umieiąc zażyć, y nim się wzmocnić, można być beśpiecznym, ani się obawiać gdyby naypotężnieyszego nieprzyiaciela. W tych y tym podobnych pozycyach każdy Ingenier ma pore dania poznać wielkość lub szczupłość dowcipu swego.

Starać się należy ażeby w każdey Sytuacyi infanterya miała flanki ubespieczone, bo inaczey, nieomieszkałby nieprzyiaciel korzystać z tak wielkiego defektu; Y ażeby gdy przyidzie Kawalleryi do akcyi, żadne błota y bagna nie były przeszkodą, a co się przytrafić może, gdyby z nieostrożności, lub dla iakich partykularnych przyczyn uszykowana była w tyle bagniska.

Słowem według Sytuacyi mieysca należy regulować się, szykować y dzie-

lić

lić Woyſko ſwoie; y tak w pozycyach pagorczyſtych, Kawalerya nie powinna być lokowana tylko w drugiey linyi, a w pierwſzey część iaka y to w niektorych tylko mieyscach dla niey właściwych y ſpoſobnych do boiu; Ktorey powinność będzie attakować podczas batalyi ſkrzedła nieprzyiacielſkie. Jeżeli plac obrany do bitwy ieſt rozległa płaſzczyzna, Rezerwa ſkłada ſię z Kawaleryi; ieżeli zaś ieſt oſadzony pagorkami, rowami, dołami &c. na ten czas z dragonyi y piechoty.

Jeſt to ſztuka potrafić dobrze uſzykować Woyſko, ale nierownie większa umieć go tak uſzykować, ażeby ktorędy nim Wodz nakierować zechce, mogł bez zamieſzania y przykrości uczynić.

ROZDZIAŁ XXVI.

O Sposobie iak postępować należy po otrzymanym zwycięstwie.

To prawda, że na ten czas, kiedy się podaie pomyślna pora y sposobność korzystowania, trzeba profitować y gnębić ile możności nieprzyiaciela do ostatniego; Ale y to szczera prawda: że się należy zastanawiać w swoiey wygraney, y umieć utrzymać ambit wspaniały przyzwoity każdemu Wodzowi, scigania głęboko reyteruiącego się nieprzyiaciela, ponieważ przytrafić się może, że się opamięta, zgromadzi reszte sił swoich, y wynaydzie sposob przyprawienia o utratę awantażu, ktory miano nad nim y sławy ktora z niego wypływała. Bardzo wiele mamy przykładow w tey materyi, o iak wiele Generałow swoią

utrzy-

utrzymywali ſławę do pewnego punktu, na koniec utracili ią przez wielką żywość, y nieutemperowanie w ſwoim niepomiarkowanym przedſięwźięciu. Nayſławnieyſi y nayprzezornieyſi Wodzowie umieli uſłać miękką drogę nieprzyiacielowi podczas nawiękſzey wygraney; y ażeby zupełnie zoſtali zwycięscami, dopuſzczali caſać ſię nieprzyiacielowi ſwemu, a na ten czas pracowali około utrzymania ſławy, y pierwſzego awantażu, niechcąc azardować z krwawym potem nabytey wiktoryi, ktora niemogła być ugruntowana y miana za pewną, tylko przez reyterade nieprzyiacielſko. Rzecz tedy iasna ieſt, że trzeba koniecznie, ażeby każdy Generał roſtropnie y z przemyślem, a nie nagle y z azardem poſtępywał, y umiał utrzymać Woyſko, kiedy potrzebe widzieć tego będzie; a tak przez to, każdy żołnierz zupełnie będzie na nim polegał, y miał ſtałą ufność, że to, co rozkazuie

kazuie czynić General ieſt zawſze z korzyścią, y oſzczędzeniem zguby ludu; Dobrę rosporządzenie, tę to robi kredyt w Woyſku, y zaſługuie na nieſmiertelną ſławę u ſwiata. Ci zaś Generałowie ktorzy nieposiadaią zupełnie ſpoſob, y ſztukę woiowania, nieumieią korzyſtać z awantażu, ktory w ręce los ſzczęścia podaie, ani zażyć ſił ſwoich w ten czas, kiedy wygrana ſama ſię im nadarza, umieią tylko nieſzczęście poznać, ale nie mogą wynaleść ſpoſobu uniknąć onego; O toż na ten czas żołnierz traci ufność, y choćby potym co naylepſzego zaczynali, iuż kredytu nie maią w Woyſku, ani żołnierz z chęcią potykać ſię uſiłuie, raz bowiem ſparzony na okropie, iuż y na zimną wodę dmuchać nie przeſtaie, a zatym myśli bardziey o wyśliźnieniu ſię y reyteradzie, niżeli o daniu mężnego odporu.

Pewna tedy rzecz ieſt, że dobre y przezorne poſtępowanie roſtropnego

go Wodza, bierze zawſze gorę nad nieprzyiacielem, ktory w ſwoich czynnościach ieſt prętkim, y beż zważania konſekwencyi, korzyſtać będzie zawſze, byleby ſię tylko umiał menażować, y oczekiwać z cierpliwością momentu pomyślnego, a oraz z niego profitować; dla tego potrzeba być ſtałym y nieprzełamanym w dobrze uformowaney plancie, ani ſię zatrworzać widząc pierwſzy impet natarczywy nieprzyiaciela ſwego, y częſtę a rożne Ewolucyę w Woyſku iego; Częſtokroć bowiem w potyczkach nagłych, zapalenie ſię Woiuiących razem gaśnie, a zapalenie ſię mocne ſprawuie zamieſzanie w Woyſku; O toż tedy roſtropny General, ktory na naymnieyſze ſkinienia y poruſzenia Nieprzyiacielſkie, daie wielką baczność, ieſt czułym, y ma ſię zawſze na pogotowiu, upatrzywſzy pożądany moment, zaſtanawia nieprzyiaciela, y na koniec otrzymuie nad nim zwycięſtwo. O-

brot takowy osłabia mocno zwycięsce, ktory widząc się ściganym y wzaiemnie zwyciężonym, żałuie po niewczasie, że ścigał nie pomiarkowanie nieprzyiaciela swego, ktory wyglądał cierpliwie chwili pomyślney, y więcey miał przezorności będąc attakowanym, niżeli on attakuiąc go.

Reflexia iest to wielka pomoc, przyzwoita wprawdzie doskonałym tylko Generałom, ta ich wstrzymuie w ściganiu głębokim nieprzyiaciela; żołnierz albowiem widząc się tryumfuiącym, tym bardziey rad łupiectwem bawił by się, y zupełnie nań chciałby się poświęcić; raniony zaś stara się reyterować, ażeby mogł sobie folgę iakoś uczynić; Woysko lubo wzięło gorę, y otrzymało zwycięstwo nad nieprzyiacielem swoim, to nie inaczy iak z krwawym potem y nie małą pracą; przez co zostaie po części wysilone y częstokroć w złym bardzo porządku; A tak nieprzyiaciel zaiuszony,

ny,

ny, czuły, y pragnący zemſzczenia ſię, zgromadza reſztę ſił ſwoich, utrzymuie ie w iak naylepſzym porządku, w ktorym nieſpodzianie powraca y w pień wycina wſzyſtko, co mu tylko w ręce wpada; Tedy woyſko, ktore przed tym było tryumfuiące, już ſię bronić długo nie może dla złego porządku y dla osłabionych ſił, muſi ſię ſalwować ucieczką, y odſtąpić z wſtydem z placu batalyi wygranego. Y tak Wodzowie *de Rohan* y *de Woymur* będąc pobitemi przez Bawarczykow pod Rinsfeld, reyterowali ſię o cztery mile od placu batalyi, gdzie zgromadziwſzy reſzte Woyſka ſwego, powrocili y wpadli nieſpodzianie przededniem na zwycięscow, ktorych zaſtawſzy w złym porządku, znieśli, y całę zwycięſtwo na ſwoie nakierowali ſtrone.

Trafiaią ſię takie okoliczności, gdzie ſcigać Nieprzyiaciela, koniecznie potrzeba, ale z tym wſzyſtkim należy być pomiarkowanym w ſwoim impecie,

cie, y ſtarać ſię zawſze, ażeby ſcigaiąc nieprzyiaciela, można utrzymać przynaymniey większą część woyſka w iak naylepſzym porządku.

ROZDZIAŁ XXVII.

O cofnieniu ſię pod czas przegraney Batalyi.

Loś ſzczęścia y nieſzczęścia ieſt w Ręku Wſzechmocnego Boga, ten chłoscze wyſtępek Monarchi iednego, a drugiego koronuie cnote, a zatym nie dziw że częſtokroć mocnieyſzy przegrywa, y że widzi ſłabſzego tryumfuiącego nad ſobą. Otoż tedy gdy roſtropny Generał czyniwſzy to wſzyſtko, co do żołnierza należało doſkonałego, na koniec widzi oczywiscie naſtępuiące przegranie batalyi, powinien zażyć przed czaſem wſzelkich ſpoſobow dla ocalenia reſzty Woyſka ſwego, y prze-

y przeſtrog użytecznych dla zmniey-ſzenia nieporządku w naſtępuiącey reyteradzie, ktory mogłby wſzcząć ſię podczas pracowania uſilnego z Woyſkiem pozoſtałym ieſzcze w całości około dania czaſu temu, ktore iuż ieſt zmieſzane, ażeby ſię zgromadzić mogło y bezpiecznie caſać do upatrzonego w tyle mieyśca, na ktorym ulokowawſzy ſię można było oprzeć ſię ſcigaiącemu nieprzyiacielowi.

Obſerwować tu należy, że nigdy nie potrzeba przed zaczętą batalią wymowić ſię przed Woyſkiem, y dać im poznać mieysce, gdzie podczas przypadku nieſzczęśliwego, to ieſt: przegraney, miało by ſię reyterować, a to dla dwoch przyczyn; pierwſza: że przez to traci ſerce y odwagę żołnierz, ktory ſobie tak lub podobnie mysli, ile że na tym mniey zna ſię: o iuż będzie zle z nami, kiedy naſz Generał zawczasu mysli o ſkronieniu ſię, zapewne na rześ przydziemy &c.

N Druga:

Druga: dezerterowie lub ſzpiegi maią większą łatwość odkryć, y donieść Nieprzyiacielowi o takowych zamyſłach, a tak ten zawczaſu radzi, ażeby y tam ſzkodzić mogł, gdybymu ſzczęście poſłużyło podczas batalyi; Dla tego tedy mieyſce reyterady uplantowane Generałom tylko, ły Sztabs Officierom wiadome doſkonale być powinno, iako oraz drogi, ktoremi prawe, ſrzodek y lewe ſkrzedło caſać ſię będzie miało.

Łatwo tedy z tąd wnoſić y oczywiście widzieć można, iak to rzecz ieſt arcy niebezpieczna, mieć w tyle rzeki, bagna, ieżiora, Wąwoży &c. ponieważ Woyſko pobite, ktore znayduie w reyteradzie ſwoiey podobne przeſzkody, y trudności y do tego ma Nieprzyiaciela na karku, zaraz ſię mieſza, zupełnie nadzieię traci, na koniec broń y ręcę opuſzcza, a tak ginie go tam więcey nie rownie, niżeli w nayzwawſzey potyczce; Dla tego

tedy

tedy przezorny General nigdy nie powinien przyſtąpić do batalyi, aż przody ubezpieczy zupełnie przeyście reyteruiąc ſię do mieysca uplantowanego ; Albo przynaymniey gdyby ſię znaydowały w ty'e rzeki, ieziora, bagna &c. mogł mieć tyle czaſu, ile potrzebował by do wybudowania moſtow, naprawienia drog &c. Z tąd to pochodzi że Corpus rezerwy przy Woyſku być powinno, dla mienia ſwieżych zołnierzy, ktorzyby zatrzymać mogli impet natarczywego nieprzyiaciela, a przez to przyczynić czaſu do uſzykowania ſię Woyſku zamieſzanemu, ktore choć by mało co nadwerężone było, iednakże opuſzczaiąc plac, y reyteruiąc ſię, mieſzać ſię muſi ; Dla tey tedy przyczyny niepowinien Wodz podczas akcyi ſzaſtać, y niepotrzebnie zażywać rezerwy, chibaby był przeſwiadczonym, y przekonanym u ſiebie, że za zażyciem oney

pognębi zupełnie nieprzyiaciela, y przyſpieſzy wygranie batalyi.

Utracenie placu batalyi pociąga za ſobo bagażow y Artylleryi, iak ſkoro tedy Generał po przegraney batalyi doſtanie ſię do mieysca uplantowanego, tak zaraz (nic nie zaſtanawiaiąc ſię) zgromadziwſzy reſzte rozproſzonego Woyſka ma czym prędzey poſpieſzyć do obozu, y tam wzmocnić oſłabione ſiły, y odnowić artyllerye.

ROZDZIAŁ XXVIII.

Proiekt auktora, oparcia ſię Nieprzyiacielowi nie rownie mocnieyſzemu podczas batalyi w położeniu zaroſłym mieyscami laſem.

Gdyby Nieprzyiaciel w ſiłach nie rownie mocnieyſzych zażywał wſzelkich ſpoſobow przymuſzenia mie do batalyi, na ten czas ſtarał bym ſię obrać

obrać ſytuacyą zaroſłą mieyscami laſem, y maiącą po bokach mieyſca nie przyſtępne, dla ubezpieczenia flankow; ſtanowſzy tedy z Woyſkiem na podobney pozycyi, roſkazał bym czym prędzey wyſypać cztery reduty na krzyz w gaiu maiącym za diameter naywięcey ſtrzelenie ordynarynne armaty, y ie złączyć czterma liniami (lub y więcey według figury laſu) z drzewa obalonego czyli zaſieku, ktore oſadziłbym piechotą, Reduty zaś artylleryą, y wewnątrz gaiu ulokowałbym dragonie. Te przygotowania będąc zakonczone, gdyby nieprzyiaciel chciał mnie teraz pociągnąć do batalyi, nayprzod tedy uſzykowałbym ſię na iakie ſtaie przed gaiem, y oparłbym obie flanki do mieyść (iakom ſupponował) nieprzyſtępnych, y dla tego rozſzerzył bym, albo ſkupił bym front Woyſka całego; Ale ſkoroby tylko zaczął nadciągać nieprzyiaciel w porządku uſzykowany do batalyi, y Artylłerya iego rzęſiſty

wyrzu-

wyrzucała ogień, zaraz cafał bym woyſko, y ſtarał bym ſię przyprzeć tylem do ſamego gaiu, azebym go przez to zachęcił do przyſpieſzenia marſzu, y zblizenia ſię na ſtrzelenie ręczne, a w tym złamał bym front moy cały na dwoie, y iedne połowe Woyſka reyterował bym na prawe, drugę zaś na lewę ſtrone gaiu, lokuiąc one pod ogniem dwoch redut. Chcę teraz wiedzieć, co tu pocznie nieprzyiaciel, y iak attakować będzie Woyſko rozdzielone gaiem, czyli całą forſą uderzy na prawę lub lewę ſtrone gaiu, czyli tez rozdzieli także ſwoie Woyſko na dwoie; Jeżeli całą forſą uderzy na prawę, to tę część Woyſka cofnę nie co (ażeby z reduty można było nadpocząć flanku nieprzyiacielſkiego) y zaſtanowiwſzy ſię mężny zacznę dawać odpor, w tym po lewey ſtronie gaiu Woyſku będącemu roſkażę wziąść tył nieprzyiacielowi; Jeżeliby zaś nieprzyiaciel rozdzielił ſwoię Woyſko na dwoie, dla attakowa-

kowania razem obydwu części Woyſka mego; zaraz reyterowałbym one w tył gaiu, y złączywſzy do kupy zaczołbym mężnie bronić ſię, a w tym dragonia będąca w gaiu wypadłſzy, wzieła by tył nieprzyiacielowi, reduty zaś nad poczynałyby odydwu flankow; a tak rzecz iawna, że trzy ognie złączone gdy by naymocnieyſzego y naypotężnieyſzego muſzą pokonać y przyprawić o zupełną zgubę nieprzyiaciela.

Intencya moia była ieſzcze innyh kilka podać proiektow, ale że tę nie mogłyby być zrozumiane bez planow, ktorych ſztychowania nie maiąc na prętce ſpoſobności, muſiałem tedy na inſzy czas odłozyć.

ROZDZIAŁ XXIX.

O attakowaniu y bronieniu Fortec.

Jak ſkoro tylko Generał rezolwuie ſię obleć Fortecę, tak zaraz powinien ſtarać ſię iey przerznąć kommunikacyę, y zamknąć przeyścia, przez

ktore

ktore mogliby oblężeni odbierać sukurse, y rożne posiłki, dla tego lokować się mu należy na około Fortecy, y starać się wszystkie opanować gory.

Cirkumwallacya (*Circonvallation*) czyni się w odległości od Fortecy o osimset sążni, to iest: na strzelenie ordynaryyne armaty, y zamyka w sobie woysko, ktoremu się zostawuie dosyć mieysca sposobnego do oparcia się w potrzebie; Cirkumwallacya nic nie iest inszego, tylko okop maiący parapet y fosse. Figura tych okopow powina się zgadzać z położeniem mieysca, obserwuiąc ażeby opanywać pagorki poblizkie, dla odkrycia nieprzyiaciela zdaleka, dla awantażu być ulokowanym na naywyzszych mieyscach, y dla mienia zwierschności; (*commendement*) A gdyby się znaydowały iakie gory, ktoreby nie można było zamknąć linią, na ten czas należy na nich wysypać reduty, ażeby nic nie zostawić w okolicy, co by nie było

ło odkryte z iakiey części linyi, a tak attakuiący (*assiegeant*) będzie w stanie postrzeżenia zawczasu kroki nieprzyiacielskie, y udania się z forsą w w tę strone gdzie potrzeba wyciągać będzie.

Obserwować należy: że ile razy linia przechodzić będzie przez gory tyle razy na każdey pochyłości wysypywać trzeba cremaillere, ażeby nie być odkrytym za okopem; Na płaszczyznach zaś Bastyony, Redany &c. Konty wybiezyste (*les angles saillans*) powinny być nie co wyższe, albo ieżeli może być, ulokowane na pagorkach, ażeby mogli widzieć y lepiey bronić swoie kurtyny, a do tego że wystrzelenia *à ricochet*, nie tak będą szkodzące.

Z rozności położenia mieyść, pochodzą rożne sposoby fortifikowania; Jeden mały potok zażyty dowcipnie może oblać znaczną część linyi; (*a*)

A niech

(*a*) *obacz*: l'Ingenieur de campagne par Mr. Clairac Ingenieur en Chef.

A niech będzie iak naymnieyſze wylanie wody, iuż będzie łatwiey zatrzymać kroki nieprzyiacielſkiego Sukurſu, nie dopuścić mu złączenia ſię z oblężonemi, y mieć więcey czaſu udania ſię z forſą w tę ſtrone, gdzie potrzeba wyciągać będzie. Oprocz tego można ieſzcze wzmocnić linie przez ſtuſtudnie, y przez kilka rzędow paliſſadow, albo przez zaſieki, ieżeliby iey część iaka ciągnęła po pod las; A gdy by czas pozwolił, y do tego obawiano ſię znacznego Sukurſu, należałoby zażyć ieſzcze min, y inſzych wybiegow Woiennych.

Kontrewallacya (*Contrevallation*) robi ſię o trzyſta ſążni w odległości od cirkumwallacyi, to ieſt: ażeby było doſyć mieysca dla uſzykowania Woyſka do batalyi. Co ſię tycze iey figury, ulokowania, y wyſypania, obſerwować należy też ſamę maxymy, o ktorych mowiliſmy tycząc ſię cirkumwallacyi.

Częſto

Często bardzo przytrafia się, że rzeka dzieli Fortecę na dwie części, a zatym y oboz, na ten czas dla zapobieżenia nieszczęściu, należy zbudować kilka mostow, po dwa w kupie będących, ażeby ieden służył przechodzącym, drugi powracaiącym; Na ktore ordynarynnie obiera się mieysce, gdzie rzeka nie będąc na zbyt głęboka ani nazbyt szeroka, ma mieysce przystępne. Te mosty wzmacniaią się okopami, ażeby w przypadku można oprzeć się nieprzyiacielowi.

Często także przytrafia się, że się znayduią rozległe bagniska wyżey albo niżey Fortecy, na ten czas tedy należy dla ubezpieczenia Kommunikacyi wysypać reduty w pobliskości iedne ode drugich, y do nich z faszyn porobić drogi.

Jak skoro tedy determinowane są mieysca, ktorędy maią się ciągnąć okopy, y ich figura iuż iest oznaczona na ziemi, tak zaraz należy osadzić

robotni-

robotnikow, ktorzy kopać y układać będą ziemie in parallelo liniom kapitalnym Redanow, a nie perpendikularnie ich twarzom; (*faces*) bez tey albowiem prekaucyi konty wybieżyste byłyby przeładowane ziemią, konty zaś wchodzące [*les angles rentrans*] mieli by iey za mało.

Artyllerya się lokuie w mieyscu, ktoreby nie mogło być widziane z Fortecy, a było odległe na dobre strzelenie armaty, y miało na około drogi wygodne; A iezeli by oboz był rozdzielolony na dwie części przez rzekę, na ten czas lokować one należy blisko mostow Kommunikacyi, y dobremi wzmocnić okopami, ażeby można oprzeć się było nieprzyiacielowi, y mieć czas przeprawienia Artylleryi na drugą strone rzeki, gdyby w iakiey części linia była przełamana.

Będąc zupełnie linie dokonczone, y artyllerya ulokowana, gdyby na ten czas dano znać o zbliżaiącym się nie-

nieprzyiacielu, y chcącym przełamać ſię przez iaką część linyi; zaraz trzeba za okopami oſadzić podſłuchi złożone z iazdy, a piechota pilnować powinna linyi, y mieć pilne baczenie na oblężonych, ktorzy pod czas ſamey trwogi, mogliby wypaść z Fortecy y attak przypuścić. Jeżeli nieprzyiaciel zamysla ſzczegulnie tylko przebić ſię przez okopy, dla dania ſukurſu Fortecy, wzmocnić należy ſiły w tym mieyscu, gdzie przełamać ſię uſiłuie; a nadewſzyſtko trzeba wyſłać kilka pułkow dla odkrycia ieżeli nieprzyiaciel nie zamysla przez iakie inſze mieyśce wrzucić poſiłek do Fortecy; gdyby tedy poſtrzeżono, zaraz trzeba powiękſzyć liczbe żołnierzy, zoſtawuiąc ſobie rezerwe dla rożnych potrzeb; Kawalerya na ten czas y pod czas reyterady, była by arcy użyteczna, gdyby położenie mieysca dla niey ſpoſobne było. Trzeba także ulokować kilka armat w okopach, ale tak, ażeby można

żna widzieć przeyścia y meysca, gdzie by mogł śię nieprzyiaciel pokazać.

Gdyby tedy zbliżał śię w śiłach znacznych na ten czas Woyśko obśerwuiące (*l'armée d' obſervation*) uda śię na iego gościniec, y ulokuie w mieyscu przez swoie położenie mocnym; Lecz ieżeliby nie było Woyśka obśerwuiącego, otoż nie masz inszego sposobu dla Generała, iak opusciwszy linie, [ktore zawsze są niebezpieczne dla chcącego onych do upadłego bronić, iako mamy z tylu przykładow: ciągnąć przeciwko nieprzyiacielowi

Xiąże Eugeniusz pod czas oblężenia Belgradu, po wygotowaniu cirkumwallacyi y Kontrewallacyi, postrzegł Turkow zblizaiących śię ku liniom przez zigzak, iak gdyby pod czas oblęzenia Fortecy; Na ten czas Woyśko Cesarśkie było iak Cezara pod Alezio, między dwoma ogniami; Sytuacya bardzo krytyczna. Iednakże Xiąże Eugeniusz przez czynności przezorney

zorne y mądre, otrzymał zupełne zwycięstwo nad Nieprzyiacielem; Wyszedł z woyskiem z linyi, y rozkazał attakować nieprzyiaciela.

Dotąd tedy mowiliśmy co czynić ma attakuiący (*assiegeant*) zacząwszy od ściągnienia pod Fortece, aż do dokonczenia cyrkumwallacyi, y kontrewallacyi, teraz następuie mowić co podczas tego samego czasu maią robić Oblężeni.

Jak skoro tylko Kommendant odbierze wiadomość, że Nieprzyiaciel myśli o oblężeniu iego Fortecy, powinien zaraz opatrzyć się w amonicye żywność y Inżenierow doskonałych, ażeby mogł być w stanie oprzenia się nieprzyiacielowi. W pobliskości Fortecy znayduiące się chaszcze, Domy &c. ma przykazać, obalić, ażeby pod czas oblężenia y attaku nie zostawić naymnieyszego mieysca, z ktorego Nieprzyiaciel mogłby korzystać; Y dla tey to przyczyny Francuzi podczas oblężenia

blężenia miasta Metz przez Cesarza Karola V. w roku 1552 obalili całe przedmieyście, w ktorym tak wiele znaydowało się wspaniałych kościołow.

Gdy się Nieprzyiaciel zbliży y zacznie opatrywać się w materyały służące do linyi y aproszow, na tenczas należyć będzie do Kommendanta przeszkadzać mu z armat ulokowanych na wałach, obserwuiąc ażeby nie dawać ognia tylko z małych sztuk, aż się Nieprzyiaciel zupełnie ulokuie, ażeby przez to wprowadzić go w porozumienie, iakoby oblężeni nie mieli grubszych sztuk, tey mysli y tłumaczenia będąc nieprzyiaciel, ulokuie się bliżey Fortecy dla zmnieyszenia Cirkumwallacyi; Coby było w prawdzie z wielkim dla niego zyskiem; gdyby się natym nie zawiodł, gdyby grubsze sztuki, nie roynowały mu zaczętey roboty, y nieprzyniewalały go do cofnienia się, tak iak się stało z Generałem *de Calvo* pod czas oblężenia Fortecy

tecy Limbourg, ktory po dwa razy muſiał ſię caſać z Woyſkiem, że go był bardzo zbliżył. A że niepodobna rzecz ieſt ażeby Oblężeni mogli zabronić ſwemu Nieprziacielowi przyſpoſobienia materyałow, tedy powinni przynaymniey być czułemi, y ſtarać ſię odkryć mieysce, w ktorym one ſkładać będzie, ażeby przez to niebyli nieſpodzianie napadnieni y mogli dowiedzić ſię z ktorey ſtrony będzie ich attakował nieprzyiaciel, ponieważ niezdaie mi ſię ażeby attakuiący chcąc oſzukać Oblęzonych mieli ſkładać materyały w opodał od mieyſca obranego do attaku, a choćby daymy to y tak było, można iednak będzie przez ſzpiegi odkryć nieprzyiacielſkie zamyſły y ułożania, a zatym wczesnie radzić o ſobie y wſzelkie przygotowania czynić dla zatrzymania krokow iego.

Naſtępuie teraz mowić o poſtępywaniu dalſzym attakuiących Fortece; Dla tego iak ſkoro linie ſą wyſypane

y zupełnie wydoſkonalone, zaraz należy do Ingenierow zacząć pracować około doſkonałego poznania mocy Fortecy, azeby można było dyrygować attak do iak nayſłabſzego mieyſca, y maiącego iak naymniey obrony; (a) Ci tedy będąc utrzymani przez ſtraże, ktore ſą dla bezpieczęſtwa wyſłane przodem zbliżaią ſię pod Fortecę dniem lub nocą przez mieysca zaroſłe y maiące doły, dla rektyfikowania planu, ktory maią w ręku.

A że

(a) Czaſem obiera ſię front do attakowania mocnieyſzy od innych, ieżeli podaie łatwość mienia materyałow y inne wygody ſłużące do attaku. Y tak Ludwik XIV dla dobycia pręſzego Valenciennes, roſkazał attakować front *d' Aujain*, ktory był nayobronnieyſzy; Przyczyny były tego, że w tey ſtronie wielka znaydowała ſię łatwość do aproſzow, y że iedeh las pobliſki podawał ſpoſobność mienia w obfitości materyałow; A do tego drogą z Rhame, ktora była brukowana można było ſprowadzać amonicye, przychodzące z Dunkerque, Ypres &c. aż do ſamego mieysca obranego na ſkład &c.

A że mało znayduie się takich Fortec, ktore by nie miały iedne mieysca słabsze ode drugich, dla tego należyć będzie do oblężonych zapobiegać y niedopuścić onych odkrycia nieprzyiacielowi swemu; otoż zacząwszy zaraz od nadciągnienia pod Fortece, aż do końca prawie attaku należy w nocy przy mieyscach słabszych y mniey obronnych osadzić po dwieście lub trzysta ludzi, ci maiąc broń przy sobie połozą się za palissadami na ziemi (*b*) y uformuią połowe Cyrkułu; Dwa pierwsi będący przy końcach puł cyrkułu przytkną się do samych palissadow, a reszta żołnierzy po czterech lub pięciu w kupie, będzie w odległości dwudziestu lub trzydziestu krokow iedna ode drugiey, dla zaięcia znacznieyszego kawałka ziemi. Tym tedy sposobem rozporządzone będąc Woysko, umuwi się o

 hasle

(*b*) tak czynił *de Montal* pod czas oblężenia Fortecy *Charle-roi*, y wielu innych.

hasle, będzie leżyć do białego dnia, y nieporuſzy ſię, aż chibaby poſtrzegło iaką oſobę przechodzące; Pierwſi ktorzy by ią poſtrzegli, podnioſzłſzy ſię dadzą haſło, drudzi uczyniwſzy toż ſamo y ſkupiwſzy ſię maſzerować będą proſto do paliſſadow, a tak bez wątpienia poymaią iak w ſiecie zbliżaiących ſię Ingenierow, ani eſkorta obronić będzie ich mogła dla bliſkości nakrytey drogi (*chemin couvert*) y ktora ordynarynnie z nie wielkiey bywa złozona liczby. A chocby Nieprzyiaciel dowiedział ſię, o podobney dyſpozycyi oblężonych, nie mogł by iednak oney zabronić, ani wziąść gorę nad nią, bo day my to żeby wyſłał znaczne corpus Woyſka przeciwko dwiescie lub trzyſta ludzi, ci leząc w cichości na ziemi, poſtrzego z daleka nadciągaiącego nieprzyiaciela, y ulokuią ſię w mieyscu bezpiecznym prędzey nim by on poſtrzegł; A iednak poda ſię w niebezpieczęſtwo, y będzie

ſię

ſię muſiał narazać na ogień ręczny y armatny z Fortecy wychodzący. O toż tedy wiedząc o takowey dyſpozycyi nieprzyiaciel, a nie chcąc pod paść iakiemu nieſzczęściu y niepomyślności nie może podſtępywać bliſko z Ingenierami dla rekognoſkowania, a co ieſt właściwie ſzczerym żądaniem oblężonych.

Zrektyfikowawſzy Plan Ingenierowie, powrocą y uczynią raport Generałowi o tym wſzyſtkim co tylko mogli obſerwować, ktory roztrząsnowſzy pilnie y z uwagą obierze y wyznaczy front do attakowania. Należy tu zważyć, że ieſt wielkiey Konſekwencyi uformować kilka attakow razem dla rozdzielenia ſił nieprzyiacielſkich, a bądź że naywiękſze w tym punkcie przypadałyby trudności, iednakże potrzeba ſtarać ſię ie przezwyciężyć, y kontynuować zaczętą robotę, ponieważ częſtokroć attak, ktory na początku zdaie ſię być niepo-

podobny

dobny, może potym ſtać ſię łatwym, mieć pomyslne ſkutki, y wprowadzić w wielkie zawikłania oblężonych. Y tym to prawie ſpoſobem miaſto zwane Petra Oxiana było dobyte przez Alexandra Wielkiego; Calcedoine przez Dariuſza; Liſſus przez Filippa Krola Macedonſkiego; Fidenes y Veies przez Rzymian; Pekin przez Gengiſkam; Philisbourg przez Ludwika XIII. &c.

Otwarcie czyli zaczęcie attaku może być dwoma ſpoſobami. Jeżeli garnizon znayduie ſię w małych ſiłach y ieżeli nie maſz ſłuſznych przyczyn obawiania ſię wycieczek (*ſorties*) y nagłego uderzenia, należy ſię ulokować pierwſzey nocy iak nayblizey paliſſadow, a potym caſaiąc ſię wyſypywać okopy. Jeżeli zas garnizon ieſt mocny y w ſiłach wielkich, na ten czas powolnym krokiem poſtępywać trzeba, przyſpieſzaiąc iednakże robote iak nayprędzey. Pierwſza noc attaku będąć

dąc naymniey nie bezpieczna, ponieważ ordynarynnie nie bywa wiadoma oblężonym, pod czas tey tedy na robotę naglić należy. Obſerwować trzeba ażeby Ingenierowie przody nim rozpoczną robote zważyli doſkonale położenię mieysca dla uniknienia wody, y dla tego w pozyciach niſkich, tak iak ieſt ſytuowana Hollandya, zamiaſt kopania w głębsz ziemi trzech ſtop, nie należy iak pułtorey; ażeby zaś można mieć zadoſyć ziemie do wyſypania parąpetu, potrzeba rozſzerzyć foſſy.

Obrawſzy tedy Generał y wyznaczywſzy front do attakowania, zleca Ingenierom, ktorzy udaią ſię na mieyſce, prolonguią kapitalne linie, y oznaczaią pierwſze parallele w odległości trzech ſet ſązni, rachuiąc od wierſzchołka pochyłości [*crete du glacis*] Nay lepſzy ſpoſob determinowania prolongacyi kapitalnych linyi, ieſt : przeciągnąć grzbiet (*d'alligner les arrêtes*) kon-

tow

tow wybieżyſtych pochyłości,zrana albo w wieczor dnia pogodnego, kiedy promienie ſłoneczne będąc właśnie horyzontalne nie oswiecaią pochyłość, tylko po iedney ſtronie grzbietu; Ale ieżeli czas niepozwala zażyć podobnego ſpoſobu, na ten czas trzeba prolongować obie linie,z ktorych ſię ſkłada kont wybieżyſty, y rozdzielić go na dwie części rowne; Co ſię zaś tycze znayścia na prolongacyi punktu w odległości trzechſet ſączni, trygonometrya ułatwić powinna.

Oznaczywſzy tedy Ingenierowie wſzyſtkie punkta, ktorędy ma przechodzić y ciągnąć ſię pierwſza parallela, nie rozkażą znoſić materyały, aż wieczorem ſamym dnia obranego do zaczęcia attaku; ażeby oblężeni nie mogli ſię dowiedzieć od ſzpiegow dla uſzykowania Artylleryi ſwoiey na Froncie, ktory ma być attakowany. Czaſem dla oſzukania Nieprzyiaciela, ſkładaią ſię materyały w mieyſcu, ktore

nie ieſt obrane do attaku; Ieſt to wielki zyſk potrafić zwieść go pierwſzey nocy.

Robotnicy wyznaczeni, y Woyſko dla utrzymania onych w bezpieczęſtwie, odbieraią roſkaz zgromadzenia ſię przed wieczorem do mieyſca, w ktorym ſą złożone materyały; y iak tylko noc zacznie ſię, zaraz powinno wyiść Woyſko y uſzykować ſię przed Parallelą. Robotnicy maiąc w ręku po łopatce, motyce y iedney faſzynie idą za Ingenierami, ktorzy wychodząc z mieyſca, gdzie ieſt ſkład materyałow, oznaczaią Kommunikacye, a potym Parallele, y obſerwuią ażeby każdy z Robotnikow założył koniec iedney faſzyny na drugą iedne ſtope, co uczyni pięć ſtop do wyſypania dla każdego robotnika.

Jak zacznie dnieć, robotnicy do ktorych każdego z oſobna należało wybrać foſſe głęboką trzy ſtopy, ſzeroko ſiedym albo ośm, ſą zluzowani przez

świe-

świeżych, ktorzy perfekcionuią robotę zaczętą. Woyſko także ze dniem ściąga ſię za Parallele, y domieyść ukrytych, zaroſtych y naybliżſzych, y lokuie ſię w Paralleli, iak ſkoro ieſt dokonczona.

Oblężeni zaś iak ſkoro tylko postrzegą za dnia, że Nieprzyiaciel ma zacząć aproſze, bądź to dochodząc przez poruſzenia, ktore czyni dla przyſpoſobienia materyałow, bądź to dowiedziawſzy ſię od ſzpiegow, tak zaraz powinni ulokować Artylleryą ſwoie *à barbette*, naygrubſze ſztuki na wałach, a małe w pułmieſiącach, nakrytey drodze &c. (*Demilunes*, *chemin couvert*) Przydadzą także kilka Możdzierzy, z ktorych nazaczęciu nocy rzucać będą gałki pyrotechniczne (*a*) ktore palą to wſzyſtko, na co padaią, y oświecaią mieyſce na około, na ktorym znayduią ſię na ſtrzelenie ręczney ſtrzelby; Y

tak

(*a*) Turcy podczas oblężenia Candie zażywali wſpomnionych gałek, ażeby mogli rychtować Armaty do przyſtępu portowego.

tak przytym świetle można iak gdyby w dzień widzieć robotnikow, y tych ktorży ich utrzymuią; a co sprawuie łatwość rychtowania Armat y spoźnią robote Nieprzyiacielską.

Postrzegłszy to attakuiący, powinni starać się temu zapobiedz przez baryłki na dwoie przerznięte, albo przez cebrzyki, ktoremi nakrywać będą oświecaiące gałki dla zagaszenia płomieni; albo też wyznaczą ludzi, ktorzy nanie sypać będą świeżą ziemie.

Nazaiutrz otwarcia aproszow, General z Ingenierami y Artyllerzystami idzie oglądać parallele, ci determinuią mieysce na batterye *à ricochet* na prolongacyach linii z ktorych się składaią konty wybiezyste y wchodzące, y na prolongacyach, ktorych linie flankuią Front będący w attaku, ażeby można było wziąść po kołach, y zruynować Armaty Oblężonych; A żę nie można mieć wiecey na ziemi iak prolongacye eskarpy, dla tego trzeba uczynić

czynić kalkulacyą parapetu y iego ſtoczyſtości (*talus*) dla oſadzenia Armat, ktore powinny we wnątrz ſkatek okazywać; Dla tych zaś, ktorych wyſtrzały wpadać maią w nakrytą drogę, trzeba wyrachować ſzerokość foſſy. Tę batterye wielki pożytek przynoſzą, ieżeli ſą in parallelo prolongacyom wyżey ſpomnionym, y wchodzą według wyrachowania kilkoma ſążni we wnątrz, ponieważ natenczas widzą płaſzczyżne wałową [*terreplain*] w całey ſwoiey rozległości, y czynią tam przemieſzkiwanie wcale niebezpieczne, tak dalecę że poprzek wyſypane mogiły z ziemi (*traverſes*) zaſłonić obłężonych niemogą.

Widząc Obłężeni że Nieprzyiaciel wynalazł ſpoſob zagaſzenia gałek pyrotechnicznych, dla niedopuſzczenia ſkutecznych wyſtrzałow Artylleryi, y że niemożna mu było przez wſzelkie ſpoſoby zabronić wyſypania batteryi, powinni zaraz pościągać Armaty ſwoie,

ie, ktore były ulokowane *à barbette* zostawiwszy niektore tylko w miey scach naysposobnieyszych do obrony; a nadewszystko kilka sztuk w kontach wybieżystych, ktorych kapitalne linie prolongował Nieprzyiaciel dla prętszego zbliżenia się pod Fortecę. Obserwować tu należy, że niepowinni oblężeni otwierać dziury (*les embrasures*) w parapecie, tylko w tenczas kiedy tego potrzebę widzieć będą, a zatkać tę, ktore nie są więcey w używaniu, maiąc staranie rezerwować sobie Artylleryą, na inszy czas pewnieyszy, gdzie postrzały wychodzące z bliska, rzadko kiedy chybić mogą.

Jak skoro tylko batterye attakuiących zastanowią ogień Oblężonych, tak zaraz należy pracować około Kommunikacyi, ktore się robią uchylaiąc się y strzegąc się [*se defiler*] od kontow naywybieżystszych, y krzyżuiąc Kapitalne linie dla mienia iak naykrotszą drogę y mniey niebezpieczną; obserwu-

iąc

iąc zakryć każdy kawał [*branche*] Kommunikacyi zakrzywieniem [*par un retour*] dla zabronienia, ażeby żadna część nie była nadwerężona [*echarpèe*]

Wtenczas kiedy się pracuie około Kommunikacyi, należy razem oznaczać drugą parallele, ktora ordynarynnie bywa w odległości 150 sążni rachuiąc od wierszchołka pochyłości; [*crête du glacis*] Aże natenczas zaczyna się zbliżać ku Fortecy, tedy oznaczenie oney, iest daleko niebezpiecznieyſze, dla tego nie iuż faſzyn zazywa się do podobney roboty, ale koſzow.

Ta parallela powinna mieć pokoncach wyſypane Reduty dla odkrycia y oparcia się Nieprzyiacielowi; ieżeliby zamyślał wycieczki y nagłe napadnienia czynić; Te Reduty powinny być obrocone diagonalną linią ku Fortecy, ażeby niebyły w iakiey części natuſzone, [*plongè*] w ktorych lokuią się Moździerze.

Ieżeli

Ieżeli garnizon w Fortecy znayduie ſię mocny, natenczas Oblężeni powinni wypadać ale w małey liczbie, dla dania poſtrachu robotnikom, y dla ſpoznienia roboty; ponieważ każdy Kommendant roſtropny, nigdy nierozkazuie wypadać z Fortecy w wielkiey liczbie, kiedy mu zoſtaie doſyć ieſzcze ziemi do bronienia; Zaiſte niech iaki chce, ma z tąd zyſk, z tym wſzyſtkim traci zawſze ludzi, a chociaſz więcey położy trupem Nieprzyiacielſkich, iednak że w proporcyi biorąc, gubi ſwoich więcey; Dla tego tedy powinien zatrzymać ſię na czas, w ktorym Nieprzyiaciel znaydować ſię będzie bliżey iego murow, a tak mniey ſię poda w niebezpieczeſtwo mieć przerzniętą drogę podczas cofania ſię. Wypadać z Fortecy nienależy wednie, a naybardzey w ten czas Kiedy ma ſię uderzyć w małey liczbie woyſka, ponieważ nieprzyiaciel widzi z kim ma do czynienia y trzymaſię na oſtrożności w tey ſtronie,

nie, gdzie go maią attakować; Noc do takowych czynności ieſt czas nayſpoſobnieyſzy y nayużytecznieyſzy, w tym albowiem obiekta powiękſzaią ſię, y zazwyczay każdy imaginuie ſobie, że ten ktory odważa ſię attakować, muſi być nierownie w mocnieyſzych ſiłach.

Za naypierwſzą tedy trwogą robotnicy w tył cafną ſię y zgromadzą ſię do kupy, woyſko zaś, ktore ieſt ulokowane w paralleli, wyſkoczy na przod dla zabronienia Oblężonym zruynować zaczęte dzieło. Z tąd tedy łatwo każdy miarkować może, że ieżeli oblężeni byliby w ſtanie często powtarzać podobne czynności, oblężenie trwać by muſiało przez długi czas; Ale naylepſzy ieſt ſpoſob bronienia ſię y zapobieżenia przeſzkodzie y ſpoznieniu, przydać broń robotnikom, a żeby mogli podczas potrzeby zaſtanowić natarczywość nieprzyiacielſką y konczyć zaczętą robotę. Czyliż można wynaleść choć iedne ſłuſzne przyczynę approbuiącą

buiącą zwyczay dziśieyſzy, wyſyłać robotnikow bez broni? Rzymianie mieli inſze maxymy, żołnierz ktory, w odległości od nieprzyiaciela y robotnik w okopach obozowych, niemiał broni, był dyzhonorowany y karany: dla tego w każdym czaſie, y na każdym mieyscu był gotow do bronienia ſię; Jak ſkoro poſtrzegł nieprzyiaciela zbliżaiącego ſię y chcącego przeſzkadzać robocie, zaraz zaſtanowiał ſię, y porwawſzy broń, mężny dawał odpor.

Jak przygasnie ogien Oblężonych, korzyſtać należy z tego czaſu y oznaczać Kommunikacye z drugiey do trzeciey paralleli. O dziewiędziąt ſążni rachuiąc od wierſzchołka pochyłości [*crête du glacis*] to ieſt: w puł drogi od drugiey do trzeciey paralleli, wyſypać należy puł parallele, [*demi place d' armes*] w ktorych powinni być lokowani grenadierowie dla bronienia Zigzaku, ktory ma być wyſypany na przo-

dzie, a ktory nie mogł by odbierać prętkie posiłki z drugiey paralleli. Te puł parallele są bardzo użyteczne dla osadzenia Woyska, ktore ma być destynowane do zastanowienia nieprzyiacioł wypadaiących z Fortecy, ktorzy ochotniey na ten czas uderzyć usiłuią, niżeli na początku, ponieważ są pewnieysi, że nie tak łatwo może im być przerznięta droga pod czas cofania się. Wspomnione puł parallele maią ten dla siebie zysk, że się znayduie po ich bokach dosyć mieysca na materyały. Batterye na Haubicy w nich się ordynarynnie lokuią, dla szkodzenia oblężonym będącym w nakrytey drodze; skutek wystrzałow może być zawsze pewny, ponieważ znayduią się w mieyscu bliskim dla nich przyzwoitym.

Oblężeni zaś ze swoiey strony staraią się wysliznąc z nakrytey drogi, y prez doły ieżeli się znayduią zbliżyć się ku robotnikom nieprzyiacielskim

ſkim dla rozpędzenia onych y ſpoznienia wyſypania oſtatniey paralleli. Obſerwować tu należy że ieżeli Nieprzyiaciel iakom wyżey namienił wyſypał Reduty, na ten czas wypadaiący z Fortecy muſzą ſię narazić ogniowi, chcąc przeszkadzać robocie.

Pułparallele będąc ſkonczone, zaczynaią ſię wyſypywać Kommunikacye, ktore dociągnąwſzy o trzydzieści łążni od wierſzchołka pochyłości, pracować należy około trzeciey paralleli dla ściśnienia tym lepſzego Obiężonych y zamknięcia w ich nakrytey drodze. A że tey trzeciey paralleli otoczenie czyli obięćie ieſt mnieyſze, dla tego daie ſię iey, więcey ſzerokości, y tak może mieć od piętnaſtu aż do oſimnaſtu ſtop. W wielu mieyscach robią ſię graduſiki aż do ſamego wierſchu, dla odepchnięcia napadaiącego nieprzyiaciela y dla udyſponowania Woyſka do attaku żywo forſowanego (*de vive force*) nakrytey drogi.

Trzecia parallela będąc w ſtanie oprzenia ſię, należy wyſypywac porcye cirkularne, dla mienia ſpoſobności dawać rzęſiśty ogien do Oblężonych będących w kontach w chodzących nakrytey drogi, (*Places d'armes rentrantes*) dla zyſkania y zaięcia więcey mieysca przed Fortecą, dla powiększenia paralleli, y dla pomnożenia Kommunikacyi. A że nie można więcey w podobney odległości zbliżać ſię ku Fortecy przez zigzaki, ktore formowałyby między ſobo konty bardzo oſtre (*les angles trop aigus*) ażeby mogły parapety być gruntowne, dla tego z porcyi cyrkularnych wychodząc trzeba ciągnąć nie iuż w zigzak, ale proſto ku Fortecy na kapitalney linyi okop opięty z obydwu ſtron wałami (*ſappe plaine & double*) przez dwa rzędy ſzanckopnikow. Zbliżanie ſię podobne ku Fortecy muſi być Koniecznie narażaiące ſię (*enfilé*) ogniowi wychodzącemu z kontow wybie-

żyſtych

zyſtych, na ktorych czyli bardziey na ich kapitalnych liniach ciągnie ſię, dla tego należy zaſtaniać ſię mogiłkami, (*traverſes*) ktorych odległość iedney ode drugiey zawiſła od wygurowania [*commendement*] Fortyfikacyi. O dwanaście, trzynąscię lub piętnaście ſążni rachuiąc od wierſzchołka pochyłości, to ieſt: Według że bardziey lub mniey ieſt ſpadziſtſza, wyſypuią ſię Kawaliery, ktorych część będąca na przeciwko kontow wybieżyſtych na krytey drogi, ieſt okrągła. Te Te Kawaliery maią dwa poboczne okopy [*branches*] wyſypane in parallelo nakrytey drodze, ktorym ſię przydaią graduſiki aż do wierzchu, ażeby gdy żołnierz na naywyſzſzy wlizie, mogł dobrze wziąść ną cel nieprzyiaciela będącego w na krytey drodze. Mieysce tedy na dwą poboczne okopy Kawalierą determinue ſię przez prolongacye wierzchołka pochyłości y przez prolongacye Kontreſkarpy; dłu-

gość

gość ich zakrycia, iako rownie y wy-
ſokość zawiśla od wygurowania y wy-
dania ſię na pole [*commendement & de-
paſſement*] poboczney fortyfikacyi. O-
bydwa poboczne okopy Kawaliera
złączyć należy przez czwartą parallele
wypękłą na przeciwko kontow wcho-
dzących [*Places d'armes rentrantes*] na
krytey drogi, ażeby można mieć miey-
ſce ſpoſobne na ulokowanie batteryi
y zblizyć Woyſko ſwoie pod czas at-
taku gwałtownego [*de vive force*] na-
krytey drogi.

Widząc Oblężeni, że im ieſt rzecz
niepodobna utrzymać ſię w wielkiey
liczbie w nakrytey drodze, z przyczy-
ny ognia wypadaiącego z Kawalierow,
z armat y Mozdzierzy, powinni ulo-
kować ſię za mogiłami, (*traverſes*) wy-
padać czaſami na nieprzyiaciela, rzu-
czać granaty, wyſadzać miny, ktorę
mieć powinny pod pochyłością na-
krytey drogi, dla oſłabienia ſił nie-
przy-

przyiacielſkich, y dla przymuſzenia [ieżeli może ſię udać] odſtąpić od Fortecy.

Attakuiący zaś do ktorego należało przewidzić czynności następuiące Oblężonych, powinien mieć w czwartey paralleli grenadierow gotowych do oprzenia ſię wypadaiącym z fortecy, y wyſłać przodem Minierow dla znieſienia min nieprzyiacielſkich; A tak ieżeli garnizon nie ieſt zadosyć osłabiony, ażeby można dobyć mocą gwałtowną nakrytą drogę, na ten czas koronować one należy, ciągnąc okopy z obudwu ſtron opięte wałami na grzbietach pochyłości, ktore gdy ſię zbliżą o trzy ſążnie od wierſzchołka pochyłości, obrocić trzeba one będzie y ciągnąć in parallelą liniom kontow wybieżyſtych y wchodzących nakrytey drogi; y dla niedopuſzczenia powrotu Oblężonym do utraconego mieysca, ſpuścić ſię galerą nakrytą faſzynami y ziemią, dyryguiąc one proſto do mogiłek. Ale ieżeli

attaku-

attakuiący maią ſłuſzne przyczyny obawiania ſię ſukurſu bliſkiego, albo floty y chorob w Woyſku, na ten czas powinni zażyć azardu y ſzturmować nakrytą drogę. Woyſko wyzaczone do tey expedycyi, będzie w Kawalierach, w trzeciey, y czwartey paralleli; Ci żołnierze, ktorzy będą wyznaczeni do attakowania Kontow wybieżyſtych, wyſkoczą pierwſi w Kolomnie ſkupioney, y przypadłſzy do paliſſadow, rąbać one będą ſiekierami, ieżeli by nie były zupełnie zroynowane przez *Ricochet*. Część iedna wpadnie w ſpomnione konty, druga ſcigać będzie nieprzyiaciela w kontach wchodzących, do ktorych przyłączą ſię grenadierowie dla zupełnego wypędzenia Oblężonych z całey nakrytey drogi. Takowa operacya bywa ordynarynnie uprzedzona przez danie rzęſiſte ognia ze wſzyſtkich batteryi.

Podczas, kiedy attakuiący ucieraią ſię z Oblężonemi, Ingenierowie ko-

ronuią

ronuią nakrytą drogę, y iak ſkoro tylko attakuiący weydą w poſſeſſią nakrytey drogi, tak zaraz lokuią grenadierow w kontach wybieżyſtych, w kontach wchodzących, y zamogiłkami, dla bronienia robotnikow y niedopuſzczenia powrocić ſię Oblężonym; Ponieważ ci utraciwſzy nakrytą drogę, nieomieſzkaią z za parapetow dawać ognia, a że dla przyłożenia ſię dobrego y wzięcia obiektu na cel będą muſieli cokolwiek odkryć ſię, otoż grenadierow e attakuiących, ſtarać ſię powinni z tego profitować, y niedopuścić podpaść robotnikom iakiey klęſce.

Będąc ulokowanie y Koronowanie nakrytey drogi dokończone, Artyllerzyści powinni obierać mieyſce ſpoſobne na batterye breſzy, y kontrebatterye, ktore obrawſzy ſtaraią ſię dać znaczną pochyłość dziurom (*embraſures*) bateryi breſzy, dla odkrycia ſamego ſpodu eſkarpy.

Oblę-

Oblężeni zaś ſtaraią ſię podſadzić miny pod Armaty Nieprzyiacielſkie, ktore powinny ſkutek okazać w linyi pochyłey (dla wrzucenia onych do foſſy ſwoiey, albo do Fortecy) zazywaiąc bowiem po dwa globy ściſkaiące pod każdą batteryą, z ktorych ieden gdy będzie deſtynowany dla wyprowadzenia lipkości z ziemi, drugi dla wyrzucenia zupełnie oney, rzecz iaſna ieſt, że po zapaleniu pierwſzego, drugi znayſzedłſzy linie naymnieyſzego odporu pochyłą, tamtędy koniecznie muſi moc ſwoię wywrzeć, y effekt pożądany uczynić.

Podczas kiedy Artyllerya pracowić będzie około uczynienia breſzy; Jeżeli ſą ſłuſzne przyczyny, poſtępywania wolnym krokiem, natenczas ſpuſzczać ſię należy do foſſy, albo przez galleryą nakrytą faſzynami y ziemią, albo przez galeryą podziemną, albo też wyſadzić Contreſcarpe przez mine; Ten ſpoſob oſtatni ieſt pewnieyſzy y lepſzy

lepſzy od pierwſzych, ponieważ niemożna wyciągać z galeryi, tylko w bardzo małym froncie, a tak Oblężeni mogą z tego znacznie korzyſtać, y niedopuścić zamyſłow przywieść do ſkutku.

Doſtawſzy ſię na ſam ſpod kontreſkarpy przez ieden albo drugi z tych ſpoſobow, ieżeli foſſa ieſt ſucha, należy zbliżać ſię ku breſzy przez okop, zaſłaniaiąc ſię od flankow faſzynami, y maiąc ſię na oſtrożności ażeby Nieprzyiaciel nie wpadł nieſpodzianie dla zroynowania zaczętey roboty. Ieżeli foſſa ieſt pełna wody; przechodzi ſię przez nią narzucawſzy faſzyn, y zaſłoniwſzy ſię od flankow. Ieżeli zaś foſſa ieſt ſucha, a może być każdego czaſzu napełniona wodą przez ſzluzy, natenczas przeyście ieſt bardzo trudne; naypewnieyſzy tedy ieſt ſpoſob, ſtarać ſię one zruynować bąbami, bo inaczey, to trzebaby ubić tamę bardzo mocne, ażeby ią woda niewzruſzyła,

ſzyła, y wygurować nad powierſzchowność wody, zoſtawuiąc iey wolne przeyście.

Doſtawſzy ſię tedy attakuiący do breſzy, lokuie ſię w oney, w ſwoią moc odbiera Fortecę, y zupełnym na koniec zoſtaie zwycięſcą.

ROZDZIAŁ XXX.

O ſpoſobie bronienia ſię przeciwko Eſkaladzie, to ieſt: niedopuſzczenia Nieprzyiacielowi weyścia po drabinach do Fortecy.

SŁuſznie Krol Pruſki obſerwuie, że to ieſt proiekt chimeryczny chcieć dobyć Fortece Eſkaladowaniem; Zaiſte nic nie maſz tak łatwego, iak niedopuścić Nieprzyiacielowi gdyby naymocnieyſzemu doſtać ſię po drabinach do Fortecy. Cała ſztuka natym ſzczególnie zawiſła, wynaleść ſpoſoby odkrycia iego zamyſłow, y wiedzieć moment

ment w ktorym przedſięwzięcie ſwoie zakłada przywieść do ſkutku; Rzecz bowiem pewna, że Nieprzyiaciel wſzelkich ſpoſobow zażywać będzie, ażeby nieſpodzianie mogł napaść y doſtać ſię z drabinami do foſſy; Dla odkrycia więc godziny y oraz dla oprzenia ſię Nieprzyiacielowi, te niżey opiſane ſpoſoby podaię, ktore ſądzę być za doſtateczne:

Poprzek foſſy, naprzeciwko śrzodka Kurtyny, y Baſtyonow, przeciągnąć dwa ćwierciowe, lub naywięcey pułłokciowe mury, ieden odedrugiego w odległości kilku łokci, to ieſt: ażeby trzy oſoby bez przykrości mogli razem przechodzić; te dwa mury mieć będą ſtrzelnice y powinny być z wierſzchu zaſklepione; Wyciągnienie onych nad horyzont foſſy będzie naywięcey łokci dwa; ażeby zaś człowiek ſtoiąc mogł ſię zmieyścić: należy wybrać ziemie wgłębſz foſſy między wſpomnionemi murami tyle, ile po-

trzeba wyciągać będzie. Obſerwować należy: że ieżeliby niebyło przyczyny obawiania ſię bąb, to można by toż ſamo z drzewa grubego wybudować y wierſzch ziemią y gnoiem przykryć.

W Metz, w Thionville, y w wielu innych Francuſkich Fortecach, za Kontreſkarpą ciągnie ſię na około Foſſy galerya, maiąca ſtrzelnice; Te gdy teraz ſobie przed oczyma wyſtawiam, ieſtem przeświadczony, że gdyby można w każdey Fortecy mieć podobne galerye, nigdy Nieprzyiaciel gdyby też naybiegleyſzy w wielkiey dziſieyſzey ſztuce attakowania y bronienia Fortec, niemogłby ſię pokuſić do eſkaladowania; Przychodzi mi iedna myśl tycząca ſię tych Fortec, ktorych kontreſkarpa nie ieſt murem powleczona, ale z ſamey wyrobiona ziemi, podać ią nie zawadzi, łatwiey bowiem będzie Czytelnikowi, co przydać, lub wczym odmienić, ieżeli ią za użyteczną oſądzi; to ieſt: Pod Kontreſkarpo wybrać

row

row głęboki pułtora łokcia niżey fossy, a dwa łokcie podstrugać samey kontreskarpy, co uczyni pułczwarta łokcia; Szeroki zaś, ażeby dwoie ludzi bez przykrości minąć się mogli; Row wspomniony ma się ciągnąć pod kontreskarpą łokci ze dwadzieścia dla osaczenia kilkunastu Zołnierzy. Ażeby zaś ziemia nie obaliła się, podstęplować one należy ze wszystkich stron, y dać ściane z drzewa grubego, w ktorym porobić strzelnice; W tey ścianie maią być drzwi z drzewa także grubego, zewnątrz zamykaiące się. Tym tedy sposobem zbudowane galerye znaydować się powinny naprzeciwko mieysc łatwych y sposobnych do eskaladowania, w ktorych każdey nocy straż osadzona będzie, dla zabronienia weyścia Nieprzyiacielowi do fossy.

W posrodku fossy, wybrać drugą fosse z osim lub dziesięć łokci szeroką, a głęboką, ile można, ktorey brzeg będący od eskarpy, wzmocnić palissadami,

dami, y między eſkarpą a paliſſadami, oſtrych naſtać z żelaza troygrancow.

Na Flankach iak naywięcey ulokować armat nabitych Kartaczami, Mieć gałki pyrotechniczne dla oſwiecenia foſſy, y bąby y grenaty nabite dla zażycia onych w potrzebie.

Na wałach mieć w pogotowości wiele grubego drzewa dla ſpuſzczenia na drabiny, ieżeliby nieprzyiaciel miał one przyſtawić do muru.

Jeżeli garnizon zamknięty w Fortecy znayduie ſię w nie wielkiey liczbie, tak dalece, że nie można wałow dobrze y zarowno wſzędzie opatrzyć żołnierzami, dla dania odparcia wielkiey liczbie nieprzyiacielſkiey, na ten czas należy przydać na parapecie rogatki z drzewa grubego, y tak oſadzić ażeby Nieprzyiaciel nie mogł ie w foſſe obalić.

Na koniec ſtraż będąca w Fortecy y w foſſach powinna być czuyna, a naybardziey pod czas nocy ciemney y ſłotni-

ſtotniſtey; Co noc należy wyſłać iaką część iazdy w tę ſtrone, gdzie ſię znayduie nieprzyiaciel, dla powzięcia wiadomości; Oprocz tego na około Fortecy trzeba mieć ſzpiegow; A tak rzecz prawie niepodobna, ażeby zamyſły nieprzyiacielſkie mogły być ukryte, a zatym ſkutek przynoſzące.

Przydać tu należy że Fortece maiące foſſy napełnione Wodą ſą bezpieczne od eſkalady; Wyiąwſzy pod czas żymy tęgey, na ten czas nie tylko lud co noc przerąbywać trzeba, y na kſztałt wału układać, (co ieſt z niemałą pracą) ale ieſzcze wſzelkich ſpoſobow, ſtarania y czuyności zażywać, ażeby w przerąbanym mieyſcu niedać wodzie ścinać ſię.

Moią tedy rzeczą było piſać o ſpoſobie Woiowania, y w ſamey rzeczy rozumieiąc być ten za wielorako użyteczny, życzyłbym, żeby z ſkutkow onego Woiuiący poznać

mogli zyſki w nim zamknięte. Wſzak-
że od czynności y operacyi Woiuiących
zawiſt ſzacunek piſm piſzących o Woy-
nie. Rzeczono dawniey: *felices artes
eſſent, ſi de illis ſoli Artifices iudicarent*,
Niechże czytaiący pracę moią, raczą
ią z doyrzałą y rozmyslną uwagą roz-
trząſnąć, ażeby wartość y cene ſłuſzno
położyć mogli dziełu Rzemieślnika,
co ieſt naypierwſzym moim cylem y
nayiſtotnieyſzą ambicią.

KONIEC.

REGESTR.

Materyi zamkniętey w tey Kſiąszce.

ROZD.

ROZD.

OMYŁKI.

Pagina 2. *Wierſz* 16. wſzuſtkei
:zytay wſzyſtkie. *pag.* 4. *w.* 17. prze-
złuch, *c.* przeſzłych. *pag.* 5. *w.* 24.
ſztuca, *c.* w ſztuce. *pag.* 10. *w.* 20.
la tego, *c.* dla tego. *pag.* 10. *w.* 20.
koiy *c.* ſzkoły. *pag.* 46. *w.* 5. o Pre-
odnikach, *c.* o Przewodnikach. *pag.*
8. *w.* 12. bowien, *c.* bowiem. *pag.* 57.
. 15. zaſadzę, *c.* zaſadzek. *pag.* 59.
. 1. nieſtępuiącego, *c.* naſtępuiącego.
ıg. 72. *w.* 2. przymiewalały, *c.* przy-
iewalały. *pag.* 97. *w.* 22. okazyi, *c.*
cyi. *pag.* 100. *w* 3. Generał nie, *c.*
eneralnie. *pag.* 103. *w.* 19. krasnic,
krasnik. *pag.* 104. *w.* 15. zaczęł, *c.*
czoł. *pag.* 118. *w.* 4. połniwſzy, *c.*
łniwſzy. *pag.* 131. Rozdział XX. *c.*
ozdział XIX. *p.* 132. *w.* 8. przeywni-
em, *c.* przeciwnikiem. *p.* 175. *w.* 22.
lwużną, *c.* odważną. *p.* 178. *w.* 20.
ory, *c.* ktore. *p.* 179. *w.* 7. piłne, *c.* pilne.
183. *w.* 16. nic, *c.* nie. *p.* 210. *w.* 21.
że iedeh, *c.* y że ieden.